



# GŁOS NAUCZYCIELSKI

ROK LXXXIV

NR 12 • 21 III 2001 r.

CENA 2 zł 60 gr (w tym 7 proc. VAT)

## W numerze:

Stosunek do inicjatywy nowelizacji Karty będzie istotnym problemem  
**Bez owijania w bawełnę**

str. 3

Obecnie subwencje jednakowo traktują szkołę rolniczą i liceum ogólnokształcące

My, wy, oni?

str. 4

Wyróżniają się z tłumu swoim zachowaniem, specyficzną fryzurą czy strojem

Kibole i inni

str. 5

Dylemat, czy rodzinnym domom dziecka bliżej do instytucji, czy rodziny, pozostaje nierozstrzygnięty

Dom czy placówka?

str. 6

A także:  
**Literacki Głos Nauczycielski**

\*\*\*

Przykładowe Plany  
Rozwoju Zawodowego

**żółte strony**

<http://www.glos.pl>  
e-mail: [glos@glos.pl](mailto:glos@glos.pl)

## Łączenie stanowisk samorządowych z pracą w szkole budzi coraz większe kontrowersje.

W Tarnowskich Górach w jednym z ogólniaków historię wykładają dwaj byli dyrektorzy, z których jeden jest obecnie wiceburmistrzem do spraw oświaty, drugi — naczelnikiem powiatowego wydziału edukacji.

Z kolei wiceburmistrz **Marian Czarnecki** w poniedziałki i piątki prowadzi w starszych klasach Zespołu Szkół Zawodowych PKP zajęcia z rachunkowości i ekonomiki transportu kolejowego. Przez 25 lat

pracy, więc mogą dowolnie nim zarządzać. Natomiast naczelnik i pracownik jego wydziału mają indywidualny — uzgodniony ze starostą — tygodniowy grafik. Andrzej Sznajder zaczyna pracę o pół godziny wcześniej niż wydział — który poza poniedziałkiem przyjmuje interesantów od godziny 7.30 do 15.30 — i kończy swoje administrowanie w godzinę lub półtorej po zamknięciu urzędu. Natomiast Józefa Bur-

Andrzej Sznajder, podpisał nowy angaż na kilka godzin historii. W 1999 r. szef liceum awansował na powiatowego naczelnika. Jego miejsce zajął Andrzej Tyczka. W placówce pracownicy samorządowi zajmują w sumie trzy etaty, jednak dyrektor nie chciał zdradzić, kto jest tą trzecią osobą.

— Może to niewiele, problem jednak w tym, że w naszym 60-tysięcznym mieście nie brakuje polonistów i historyków, którzy szukają zatrudnienia — mówi **Danuta Walisko**, polonistka, która toczy boje z komisją dyscyplinarną przy wojewodzie śląskim o przywrócenie do pracy w „kolejówce”, gdzie na jej miejsce dyrektor zatrudnił Burdzia-ka, by — jak twierdzi nauczycielka — mieć lepsze chody w powiecie. Zatrudnianie tych osób nie zawsze jest uzasadnione potrzebami kadrowymi — komentuje, czy interesami ucznia. Dobrze mieć u siebie kolegę-samorządowca, bo może coś więcej da się uszczknąć i dla siebie, i dla szkoły.

Natomiast pan Burdziak tłumaczy, że w szkole był wakat, więc skorzystał z propozycji dyrektora.

Wiceburmistrz Beška również nie widzi nic niestosownego w tym, że ma pół etatu w liceum. Zarazem nie ukrywa, że placówka ma też w tym jakąś korzyść np. natury prestiżowej. Twierdzi, że ma pełne moralne prawo uczyć w tej szkole chociażby dlatego, że jest z nią związany od 1979 r., a przez sześć lat od 1989 r. do 1995 r. był jej dyrektorem. Ponadto uważa, że jako burmistrz do spraw oświaty, powinien wiedzieć, jak wygląda codzienna szkolna rzeczywistość. Ale poza silnym związkiem emocjonalnym w liceum jest

cji. Z kolei w Zespole Szkół Zawodowych PKP przedmiotów kierunkowych uczy wiceburmistrz do spraw komunalnych, zaś języka polskiego — pracownik powiatowego wydziału edukacji.

Ustawa o pracownikach samorządowych z 22 marca 1990 r. nie zabrania łączenia stanowisk. Mówi jedynie o tym, że pracownik samorządowy nie może wykonywać zajęć pozostających w sprzeczności z jego obowiązkami lub takimi, które mogłyby wywołać podejrzenia o stronniczość lub interesowność.

W związku z powyższym nauczyciele ci, przechodząc do pracy w gminie i powiecie, nie zrezygnowali całkowicie z pracy dydaktycznej. Wiceburmistrz **Stanisław Beška** ma 6 godzin historii w I Liceum Ogólnokształcącym i 3 godziny wiedzy o społeczeństwie w Gimnazjum, mieszczącym się w Zespole Szkół Publicznych nr 1. Szef edukacji w starostwie **Andrzej Sznajder** również wyklada historię w tym liceum — łącznie przez 9 godzin w tygodniu.

był nauczycielem dochodzącym, gdyż stałe miejsce zatrudnienia miał na kolei. — Nie pracuje — jak zapewnia — dla pieniędzy. Choć przyznaje, że zgodnie z kwalifikacjami, ma najwyższą stawkę godzinową. Ceni sobie przede wszystkim kontakt z młodzieżą i kolegami z grona pedagogicznego, z którymi jest związany od lat. **Józef Burdziak**, polonista, od września ubiegłego roku pracuje w szkole kolejowej na całym etacie, zaś na pół etatu — w starostwie.

Gwoli jasności należy dodać, że organem prowadzącym dla gimnazjum jest miasto, zaś dla liceum i szkoły kolejowej — powiat. Tak więc dwóch panów uczy w placówkach, które im bezpośrednio podlegają. Zaś cała czwórka prowadzi lekcje z uczniami w czasie godzin swojego urzędowania.

Wszyscy jednak twierdzą, że to łączenie stanowisk nie utrudnia im rzetelnego wykonywania zarówno obowiązków pedagoga, jak i urzędnika samorządowego. Wiceburmistrzowie mają nienormowany czas

dziaka można teraz zastać w urzędzie w godzinach od 11.00 do 15.30. Do ubiegłego roku pracował na całym etacie. Z chwilą podjęcia pracy w szkole chciał całkowicie — jak mówi — zrezygnować ze stanowiska w powiecie, gdzie zajmuje się sprawami szkolnictwa specjalnego. Jednak na prośbę starosty zgodził się pozostać tu na pół etatu. Do starostwa trafił z kuratorium katowickiego, gdzie przez siedem lat był wizytatorem. Twierdzi, że wrócił do szkoły, bo bardziej czuje się nauczycielem, ale nie ukrywa, że również dlatego, aby nie stracić ciągłości pracy pedagogicznej, którą gwarantowała mu funkcja wizytatora, zaś nie gwarantuje — posada powiatowego urzędnika.

W podobny sposób tłumaczy swoje pół etatu w szkole **Stanisław Beška**.

— Kiedy w 1995 r. zostałem wiceburmistrzem, wzięłem urlop bezpłatny na czas pełnienia tej funkcji, jednak pracy w szkole nie przerwałem — podkreśla. Z nowym dyrektorem szkoły, którym został po nim

## Gigantyczne czyszczenie

Tym razem w ustawie o systemie oświaty i kilku innych mamy 118 poprawek, w tym 86 bardzo ważnych. Pierwsze czytanie ustawy w Sejmie trwało ponad 6 godzin.

Znowu tempo prac musi być zawrotne, aby uchwalić ustawę jak najszybciej, gdyż terminy są napięte.

Do 31 sierpnia 2001 roku rady powiatów, po uzgodnieniu z kuratorem oświaty oraz po zasięgnięciu opinii powiatowego urzędu pracy i powiatowej rady zatrudnienia muszą ustalić i ogłosić plany sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych, czyli liceów profilowanych i szkół zawodowych. Czy zdążą to uzgodnić? Z kolei organy prowadzące publiczne szkoły podstawowe powinny do 31 grudnia 2001 roku przygotować dokumenty przekształcenia lub likwidacji dotychczasowych szkół. Co ważne, na sześć miesięcy przed dniem przekształcenia muszą sporządzić wykaz nauczycieli, którzy nie będą zatrudnieni w szkołach!

Z wypowiedzi samych posłów wynikało wyraźnie, że byli zaskoczeni niektórymi rozwiązaniami. Najwięcej niepokoju budził zapis „prywatyzacji” samorządowych publicznych szkół. Gmina może zlecić osobie prawnej lub fizycznej w drodze umowy, którą określa sama (a nie ustawa!) jej warunki, a więc przede wszystkim zasady finansowania. Pytano, kto będzie gwarantem tej transakcji? Bo przecież osoba, która przejmie szkołę, choć dziś wyda się samorządowi wiarygodna, może poprzez złe zarządzanie doprowadzić ją do upadku.

Zdziwienie budził także zapis, że ministerstwo otwiera szeroko furtkę dla nauczycieli języków obcych i innych osób nie mających kwalifikacji. Ta liberalizacja rozciąga się także na dyrektorów szkół. Na to stanowisko może być bowiem powołana osoba nie będąca nauczycielem, a więc nie

mogąca sprawować nadzoru pedagogicznego. Tego już posłowie nie byli w stanie zrozumieć. Wątpliwości posłów budził fakt, że kandydat na kuratora musi spełnić tylko skromny warunek — siedmioletni staż pracy w swoim zawodzie. A przecież powinna być to osoba z ogromną praktyką w zarządzaniu, a więc dyrektor szkoły lub innej placówki.

Zmiany w Karcie Nauczyciela, te najistotniejsze, to danie możliwości dokończenia stopni specjalizacji zawodowej do 31 sierpnia 2001 roku. To zbyt krótki termin! Największe rozczarowanie budzi art. 20 ustawy czyszczącej. Zgodnie z nim, w szczególnie uzasadnionych przypadkach minister może zwolnić z obowiązku odbycia stażu i z postępowania egzaminacyjnego oraz nadać stopień nauczyciela mianowanego nauczycielom akademickim i artystom. Natomiast spośród pozostałych tylko tym, którzy spełnili wszystkie warunki do mianowania, z wyjątkiem jednego, nie mogli być zatrudnieni w pełnym wymiarze zajęć na czas nieokreślony.(!)

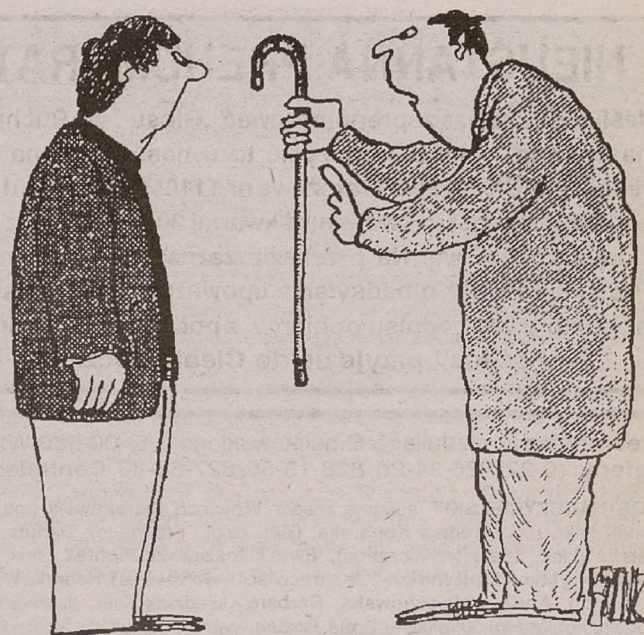
A więc o przywróceniu mianowania na starych zasadach nie ma mowy. Mogą na to liczyć tylko nauczyciele zatrudnieni w urzędach sprawujących nadzór pedagogiczny i w komisjach egzaminacyjnych na stanowiskach pedagogicznych. Dorobek zawodowy nauczyciela będzie się liczył od 1991 roku. Dlaczego?

Zmiany finansowania, dokształcania i doskonalenia nauczycieli także nie były dla wszystkich czytelne. Uznanie przez wyższe uczelnie przedmiotów maturalnych jest mirażem — twierdzą posłowie.

Wątpliwości, pytania... Te kilka wątków unaocznia, jakie gigantyczne czyszczenie czeka posłów w komisjach.

TERESA KONARSKA

A TO JEST SYNKU  
MÓJ TRZECI FILAR...







## W ZWIĄZKU

**8 marca** zebrało się Prezydium Komisji Organizacyjnej ZG ZNP pod przewodnictwem Mariana Stróżyka. Rozpatrywano poruszone w pismach z ogniw ZNP sprawy składki członkowskiej i opracowano stanowisko dotyczące tej kwestii. Intensywne prace prowadzą także zespoły Komisji Organizacyjnej. Zespół kierowany przez Stanisława Kłaka zajmuje się sprawami dalszych zmian strukturalnych. Zespół pod kierownictwem Mariana Stróżyka opracowuje wstępne wytyczne w sprawie kampanii sprawozdawczo-wyborczej w ogniwach ZNP w 2002 roku. Zespół pod przewodnictwem Andrzeja Ujejskiego pracuje nad propozycjami zmian w Statucie ZNP. Zespół ds. Odznaczeń kierowany przez Barbarę Rychlik zaopiniował wnioski o nadanie działaczom ZNP Medalu KEN nadesłane przez zarządy okręgów ZNP.

**8 marca** wiceprezes ZG ZNP Janina Jura spotkała się z prezesami oddziałów ZNP z terenu powiatów bielskiego, cieszyńskiego i żywieckiego. Tematem były aktualne problemy oświatowe i nauczycielskie oraz działania ZNP, w tym projekt nowelizacji Karty Nauczyciela.

**9 marca** prezes ZNP Sławomir Broniarz oraz wiceprezesi ZG ZNP Janina Jura i Jarosław Czarnowski spotkali się z przewodniczącym SLD Leszkiem Millerem. Omawiano program edukacyjny SLD oraz udział ZNP w jego kształtowaniu.

**10 marca** w Jaszowcu wiceprezes ZG ZNP Janina Jura spotkała się z uczestnikami szkolenia, organizowanego przez Zarząd Okręgu Śląskiego ZNP dla nauczycieli ubiegających się o stopień nauczyciela kontraktowego. Przedstawiła działania i inicjatywy ZNP podejmowane w obronie interesów zawodowych i socjalnych nauczycieli.

**13 marca** obradowało Prezydium ZG ZNP. Zapoznano się z informacjami o pracach Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej w zakresie nowelizacji art. 30 Karty Nauczyciela oraz o skutkach wdrażania zapisów Karty Nauczyciela i wydanych na jej

podstawie aktów wykonawczych. Dyskutowano o kryteriach i warunkach rekomendacji przedstawicieli ZNP w wyborach parlamentarnych. Omawiano udział ZNP w organizacjach międzynarodowych oraz stan organizacyjny ZNP.

**13 marca** zebrało się Prezydium Głównej Komisji Rewizyjnej ZNP pod przewodnictwem Romana Witkowskiego. Tematyka posiedzenia dotyczyła przygotowania wytycznych do kontroli OUPiS i innych jednostek działalności gospodarczej, sprawozdania z udziału członków Prezydium GKR w pracach komisji bilansowej oraz planowanego szkolenia przewodniczących okręgowych komisji rewizyjnych.

**14 marca** wiceprezes ZG ZNP Janina Jura wzięła udział w posiedzeniu zespołu ds. oświaty Klubu Parlamentarnego SLD. Jego tematem była polityka oświatowa i program edukacyjny SLD.

## W OŚWIACIE

### W kraju

#### Gaz w szkole

54 uczniów Gimnazjum nr 6 we Włocławku trafiło w pierwszej dekadzie marca do szpitala z objawami podrażnienia oczu i dróg oddechowych po rozpyleniu gazu łzawiącego w szatni. Uczniowie skarżyli się na bóle głowy, oczu, duszności i wymioty. Policjanci znaleźli w szatni pojemnik po gazie. Krótko po zdarzeniu dyrektor szkoły zatrzymał 9 uczniów, którzy pośpiesznie opuścili budynek. Okazało się, że trzech z zatrzymanych chłopców było sprawcami tego głupiego żartu.

#### Dialog dla przyszłości

Fundacja dla Polski od kilku lat organizuje warsztaty i spotkania dla uczniów szkół średnich i studentów. W ten sposób realizuje program pod hasłem „Dialog dla przyszłości”. W tym roku była to już piąta edycja tego przedsięwzięcia, tym razem pod kryptonimem „Mosty”. W II Społecznym LO przy Nowowiejskiej w stolicy spotkało się 30 zaproszonych młodych ludzi na warsztaty

dziennikarskie, plastyczne i aktorskie. Zostali oni wybrani na podstawie nadesłanych prac pisemnych z różnych małych ośrodków Polski. Tematem był esej o budowaniu mostów między mniejszościami narodowymi. W czasie warsztatów uczniowie poznali się i wybrali dziecięcioro najzdolniejszych, którzy jeszcze w kwietniu pojadą do Budapesztu na międzynarodowe spotkanie młodych. Warunkiem jest znajomość angielskiego. Podczas spotkania odbył się egzamin z tego języka.

### Obrady rektorów uczelni niepaństwowych

W Polsce istnieje obecnie ponad 180 uczelni niepaństwowych, które kształcą ponad 400 tysięcy młodych ludzi. W podkrakowskich Tomaszowicach obradowali rektorzy tych placówek. Dyskutowano głównie o rozwoju szkół i jakości kształcenia. Rektorzy postanowili, że każda uczelnia będzie sporządzać arkusz samooceny według wzoru opracowanego przez Stowarzyszenie Edukacji Menedżerskiej FORUM lub inną organizację środowiskową, która zajmuje się akredytacją. Będzie to — zdaniem zebranych — ważny etap przygotowania tych placówek do powszechnego wymogu akredytacji programu nauczania.

### Euromanager

W polskim finale gry symulacyjnej Euromanager 2000 zwyciężył zespół studentów Szkoły Głównej Handlowej OXYGEN. Ideą gry jest nauka zarządzania przez praktykę. Na podstawie otrzymywanych raportów o sytuacji na rynku i kondycji

przewodzonego przedsiębiorstwa, uczestnicy musieli podejmować konkretne decyzje biznesowe, w efekcie których zmieniała się rynkowa wartość firmy. Zwycięska drużyna: Bartosz Gocławski, Michał Kosień, Przemysław Jurek oraz Wojtek Pawłowski zmierzy się z konkurentami z innych krajów podczas światowego finału Euromanagera w marcu 2001 roku w Portugalii.

### Na świecie

#### Zwolniona za niewinność

Francuska nauczycielka z liceum Leo-Lagrange de Bondy była od pewnego czasu obrażana, a nawet atakowana fizycznie przez swych uczniów. W końcu nie wytrzymała nerwowo i wniosła skargę do sądu przeciw uczniom klasy, którą prowadziła. Sprawa przybrała nieoczekiwany obrót. Otóż jej zwierzchnik i inspektor poprosili nauczycielkę, aby skargę wycofała, gdyż — w razie dojścia do procesu — mogłaby wybuchnąć zamieszki wśród ludności, albowiem dzielnica Bondy Nord, w której mieści się szkoła, zamieszkała jest w większości przez imigrantów. Gdy nauczycielka odmówiła wycofania skargi — została zwolniona.

### Reymont we Florencji

We Florencji odsłonięto tablicę upamiętniającą pobyt naszego noblisty Władysława Stanisława Reymonta w tym mieście. Zawisła ona na domu, w którym mieszkał. I to kilkakrotnie. Tu m.in. napisał w 1909 roku część swej znanej powieści „Chłopi”.

**PRZEPRASZAMY** — W komunikacie w numerze 10/2001 błędnie podaliśmy numer telefonu. Ponownie drukujemy poprawną wersję

### KOMUNIKAT

Szkoły zainteresowane pozyskaniem sponsorów na nagrody szkolnych konkursów edukacyjnych o Unii Europejskiej mogą zgłaszać się w celu uzyskania informacji szczegółowych pod bezpłatny numer tel. 0-800 390-532.

## ZAPROSILI NAS

**Rzecznik prasowy MEN** na inaugurację Europejskiego Roku Języków Obcych i rozstrzygnięcie konkursu na polski plakat propagujący ten Rok.

**Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego** na konferencję dotyczącą projektu reformy szkolnictwa ponadgimnazjalnego, która odbędzie się 24 marca br. w gmachu Sejmu w Warszawie. Referaty wprowadzające wygłoszą: prof. dr hab. Stefan Pastuszka i dr Witold Nowakowski.

**Burmistrz Miasta Myszkowa** na cykl imprez w dniach od 8 do 10 czerwca, związanych z obchodzonymi corocznie Dniami Myszkowa. Pierwszego dnia nastąpi uroczystość nadania imienia Roberta Schumana oraz wręczenie sztandaru dla Gimnazjum nr 5.

**Gabinet Marszałka Województwa Wielkopolskiego** do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu na seminarium pod hasłem: „Przyszłość szkolnictwa zawodowego dla potrzeb rolnictwa i kwalifikacji zawodowych w świetle reformy systemu edukacji”. Organizatorem seminarium był Departament Rolnictwa i Gospoda-

rki Żywnościowej Urzędu Wojewódzkiego. Przedyskutowano kwestie możliwości wprowadzenia zmian, również ustawowych, regulujących funkcjonowanie szkół o profilu rolniczym.

**Węgierski Instytut Kultury w Warszawie**, Oficyna Wydawnicza RYTM oraz autor Œrs Csete na promocję książki „1956 Budapeszt, Węgry, Polacy — twarze i losy”. Spotkanie poprowadzi Akos Engelmayer, były ambasador Republiki Węgierskiej w Polsce.

**Departament Kształcenia i Wychowania MEN** na spotkanie autorskie z Joshem Mc Dowellem z USA, autorem książki „Mity edukacji seksualnej”.

### SPROSTOWANIE

W numerze 10. „Głosu” z 7 marca br. w komentarzu „Ministerstwo pozornych kroków” zadziałał chochlik i zapomnieli o „nie”. W bardzo ważnym miejscu. Tekst powinien brzmieć: „(...) Pod warunkiem, że 5 kwietnia 2000 r. nauczyciel był zatrudniony w wymiarze nie niższym niż 1/2 wymiaru zajęć i spełniał wszelkie warunki wymagane do zatrudnienia na podstawie mianowania (...)”

Przepraszamy

## MEN informuje

# SZCZEGÓŁOWE KWALIFIKACJE TE SAME

Rozporządzenie z 10 października 1991 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli, wskazujące także szkoły i wypadki, w których można zatrudnić nauczycieli nie mających wyższego wykształcenia, notabene wielokrotnie zmieniane, zawsze nastroczało wiele problemów interpretacyjnych. Wydawało się więc, że to już był wystarczający powód, aby przepisy te zmienić. Najwięcej problemów stwarzała interpretacja § 2, mówiącego między innymi o studiach magisterskich na kierunku (specjalności) zgodnym (lub zbliżonym) z nauczaniem przedmiotem lub rodzajem prowadzonych zajęć i przygotowaniem pedagogicznym. Zdecydowana większość nauczycieli nie odczytywała właściwie § 3, mówiącego o kwalifikacjach do zajmowania stanowiska nauczyciela, między innymi w szkołach podstawowych. Trudności pojawiały się i pojawiają przy rozszyfrowywaniu pojęcia kurs prowadzony przez zakład kształcenia nauczycieli, taki, który daje kwalifikacje. Kursów takich bowiem w przeszłości było bardzo wiele. **Jednym słowem, co paragraf, to wątpliwość...**

Zarówno więc nauczyciele, jak i prawnicy z nadzieją wczytywali się w art. 16 ustawy z 18 lutego 2000 roku o zmianie ustawy Karta Nauczyciela oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z roku 2000, nr 19, poz. 239). W przepisie tym czytamy: „Do czasu wydania przepisów wykonawczych przewidzianych w ustawie, o której mowa w art. 1, zachowują moc dotychczasowe przepisy wykonawcze w zakresie, w jakim nie są sprzeczne z ustawą, nie dłużej jednak niż przez okres 6 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.”

Ministerstwo utrzymuje jednak, że rozporządzenie obowiązuje nadal.

**Jak nas poinformowała Joanna Rozwadowska-Skrzeczyńska, dyrektor Departamentu Prawnego MEN:**

„Zgodnie z przejętą techniką legislacyjną, klauzulę taką, jak zapisana w art. 16 ustawy z 18.02.2000 r., stosuje się do aktów wykonawczych wydanych na podstawie upoważnień, które zostały zmienione ustawą nowelizującą.

Przepis art. 9 ust. 2 Karty Nauczyciela nie był objęty zakresem wspomnianej nowelizacji. W związku z tym, wydane na jego podstawie rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 10.10.1991 r. nie utraciło mocy w związku z art. 16 ustawy z dnia 18 lutego 2000 r. o zmianie ustawy — Karta Nauczyciela oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 19, poz. 239) i nadal obowiązuje.”

TK

28 lutego 2001 roku z głębokim żalem żegnaliśmy

### JADWIGĘ BRYGIER

nauczyciela, wspaniałego wychowawcę i przyjaciela, który przez 40 lat z oddaniem pracując z dziećmi i dorosłymi, zawsze czynem podkreślał piękną myśl Janusza Korczaka:

*„Jestem nie po to, aby mnie kochali i podziwiali, ale po to, abym ja działał i kochał. Nie obowiązkiem otoczenia pomagać mnie, ale ja mam obowiązek troszczenia się o świat, o człowieka”.*

Dyrektor, pracownicy i uczniowie  
Sześciolatniej Szkoły Podstawowej w Siecieniu

## NIEUSTANNA PRENUMERATA

Jeśli nie zdążyłeś zaprenumerować „Głosu” w „Ruchu” lub na pocztę — możesz uczynić to u nas. Wpłać na konto redakcji: PBK SA III/O Warszawa nr 11101024-401020181300 — 38,39 zł — jest to kwota na II kwartał 2001 roku wraz z VAT i opłatą pocztową. Na przekazie zaznacz — prenumerata. Prosimy również o nadsyłanie upoważnienia do wystawienia faktury bez podpisu odbiorcy, z podanym numerem NIP. „Głos” przyjdzie do Ciebie pocztą.

**Adres redakcji:** ul. Juliana Smulikowskiego 6/8, 00-389 Warszawa.  
**Telefony:** (0-22) 826-34-20, 828-13-55, 827-66-30. **Centrala:** 826-10-11, **Fax:** 826-34-20

„GŁOS NAUCZYCIELSKI” redaguje zespół: Wojciech Sierakowski (red. naczelny), Maria Aulich, Halina Drachal (sekr. red.), Teresa Konarska, (kier. działu prawnego), Danuta Kowalewska-Kujawska, Barbara Kozarska (kier. działu technicznego), Ewa Miłoszewska-Piontek (sekr. red.), Witold Salański, Joanna Skrobisz, Krystyna Strużyńska (kier. działu edukacji i wychowania), Henryka Witalewska (kier. działu związkowego i interwencji), Anna Wojciechowska, Barbara Dziedzic (kier. działu administracji), Izabella Żabik (dział kolportażu i ogłoszeń), korekta — Zofia Rozum.

Współpracują: Lechosław Gawrecki, Jerzy Korkozowicz, Jerzy Kraśniewski, Wojciech Łączyński, Małgorzata Pomianowska, Alfred Zieliński.  
Nakładem Wydawnictwa ZNP „Głos Nauczycielski”. Dyrektor Wydawnictwa — Wojciech Sierakowski.

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmiany tytułów, tekstów nie zamówionych nie zwracamy. Nadesłanie tekstu bez wypełnionego wykazu PIT-8 (druk Ministerstwa Finansów o należnościach podatkowych) będzie traktowane jako rezygnacja z honorarium.

Wszystkim korespondentom przypominamy, że honoraria wypłacane mogą być tylko tym autorom publikacji zamieszczonych w „Głosie”, którzy przysłał nam swoje dane: imię i nazwisko, data i miejsce urodzenia, imiona rodziców, adres zamieszkania, adres właściwego Urzędu Skarbowego, numery PESEL i NIP. Nienadesłanie powyższych danych, umożliwiających odprowadzenie zaliczki na podatek dochodowy, oznaczać będzie rezygnację z honorarium. Na listy w sprawach prawnych odpowiadamy wyłącznie na stronach prawnych „Głosu”. Porad prawnych udzielamy także telefonicznie we wtorki w godzinach 11<sup>30</sup> – 14<sup>30</sup>. Redakcja nie odpowiada za treść oraz skutki ogłoszeń i reklam.

Skład i łamanie komputerowe — redakcja. Kierownik fotokładu Włodzimierz Kozarski, Janusz Truszkowski. Druk: Zakłady Graficzne „Tamka” SA. W-wa, ul. Tamka 3



● Jak SLD postrzega sytuację w oświacie? ● Ile zmiany, ile kontynuacji — główne założenia programu edukacyjnego lewicy. ● Gdzie przebiegają granice porozumienia partii i związku zawodowego? ● Na ile i jak SLD poprze projekt ZNP nowelizacji Karty Nauczyciela? — to najważniejsze tematy spotkania prezydium ZG ZNP z kierownictwem SLD.

# BEZ OWIJANIA W BAWELNĘ

Do spotkania doszło z co najmniej dwóch powodów: po pierwsze — nauczyciele dali jasno do zrozumienia, że są za zmianą Karty Nauczyciela, po wtóre — SLD przygotowując program, chce usłyszeć od partnerów, co ich zdaniem należałoby zaakcentować w nim szczególnie, stwierdził Leszek Miller, przewodniczący SLD.

ZNP jest organizacją, która programy dla edukacji ocenia przez pryzmat szans oraz zagrożeń dla młodzieży i dlatego związek szczególnie interesuje to, jak w polityce partii traktowana jest oświata i wychowanie, zarazem jest związkiem zawodowym i stąd pytania o postrzeganie statusu nauczycieli, gwarancje zapewnienia im rozwoju zawodowego i spokoju w środowisku, podkreślił z kolei Sławomir Broniarz, prezes ZNP.

I tak zarysowane zostały pola rozmowy ZNP—SLD.

Z dotychczasowej wewnątrzwiązkowej dyskusji o założeniach polityki edukacyjnej wynika, iż najważniejszą dla szkolnictwa decyzją powinna być ta, o sposobie jego finansowania. A zatem — czy poprzez celową subwencję oświatową, czy inaczej? ZNP, mając w pamięci coraz głębszą finansową dywersyfikację gmin i powiatów, uważa, że powinna to być metoda subwencji, w której uwzględnione powinny być pełne koszty. Subwencja musi corocznie rosnać wraz ze wzrostem zadań, nie mówiąc o wskaźniku inflacji. Konieczne jest takie przemodelowanie algorytmu podziału środków, by zawierał on wszystkie składniki zadań edukacyjnych. ZNP stoi przy tym na stanowisku, że polskim szkołom muszą być przywrócone ich funkcje wychowawczo-opiekuńcze, tego oczekują od przyszłej lewicowej władzy także rodzice.

ZNP, od dawna podkreśla, że niż demograficzny wkraczający do szkół nie powinien być okazją do oszczędności, ale do poprawy warunków i poziomu uczenia się dzieci; nie tylko likwidacji, ale głównie przekształcania placówek w centra działalności pozalekcyjnej, kulturalnej, dokształcania

dorosłych i młodzieży z różnych powodów wypadającej ze szkolnego toku kształcenia. Temu służyły związkowe programy szkoły drugiej szansy, prezentowane rządzącym, jak i pozostającym w opozycji.

**Prezes Broniarz podkreślił jednocześnie, iż stosunek do inicjatywy nowelizacji Karty będzie istotnym probierzem dla środowiska, zaś brak zgody na podjęcie choćby rozmów o 75-proc. udziale wynagrodzenia zasadniczego w pensji nauczyciela, dowodem braku woli potwierdzenia priorytetu dla edukacji i jej pracowników.**

Posel Krystyna Łybacka, wiceprzewodnicząca SLD, stwierdziła, że niż demograficzny jej partia chce wykorzystać właśnie dla poprawienia jakości kształcenia, zapewnienia nauczania języków obcych i to jest zgodne z opinią ZNP. Na te zadania SLD przeznaczyłby ponad 2 mld zł w roku przyszłym. Zdaniem SLD, algorytm powinien być konstruowany nie tylko na podstawie liczby uczniów, ale i nauczycieli oraz różnic występujących w zależności od miejsca funkcjonowania szkół. Sojusz widzi potrzebę stopniowego zwiększania liczby tryi i czterolatków korzystających z przedszkoli, objęcia zerówkami dzieci pięcioletnich, obniżenia za trzy lata wieku obowiązku szkolnego do lat sześciu. Jest za takimi organizacyjnymi i finansowymi rozwiązaniami, które zapewniłyby nieodpłatne podwyższanie kwalifikacji nauczycieli na poziomie wyznaczonych standardów.

Według SLD, przyjęcie propozycji związku to dodatkowe pieniądze. Może zatem należałoby rozważyć propozycję zagwarantowania wynagrodzeń poprzez wprowadzenie do płacy zasadniczej dodatków, które dzisiaj budzą tyle wątpliwości. Leszek Miller przypomniał więc, że budżet roku bieżącego jest już realizowany, przyszłoroczny będzie przygotowany jeszcze przez obecnie rządzących, a ewentualnie pierwszym autorskim nowej koalicji będzie dopiero ten na rok 2003.

Wicemarszałek Marek Borowski przedstawił prognozy wzrostu dochodów państwa i porównując je z projektowanymi wydatkami podkreślił, że i tak niezbędne staje się rozłożenie w czasie realizacji programu priorytetu dla edukacji. Powód — ogromne długi, jakie zostawia po sobie rządząca AWS. Te zresztą SLD skrupulatnie dziś liczy, a wyniki przedstawi jesienią, by było jasne, kto za co odpowiada.

Jeżeli godzimy się na różnicowanie płac, o czym mówi ZNP, musimy zgodzić się także, który składnik będzie tym różnicującym wynagrodzenia, stwierdziła wiceprzewodnicząca Łybacka. I zaproponowała, by stało się to przedmiotem uzgodnień w zespołach pracujących nad programem, którego członkami będą przedstawiciele ZNP. Andrzej Radzikowski, członek Prezydium ZG ZNP, podkreślił zatem, że obecny system powoduje, iż nauczyciele będą otrzymywać podwyżki i waloryzacje praktycznie dopiero w końcu trzeciego kwartału, jedynie proponowany przez ZNP sposób pozwoli uczynić to już na początku roku. To znaczący element bezpieczeństwa pracowniczego i socjalnego, zaakcentował z kolei Krzysztof Baszczyński, prezes Okręgu Łódzkiego ZNP zwracając uwagę, że ZNP-owska propozycja nowelizacji Karty to tylko zagwarantowanie tego, co jest zapisane w ustawie, sprawienie, że nauczyciele mogą sprawdzić, czy istotnie dostali tyle, ile powinni. Jeśli gminy, powiaty będą miały dodatkowe środki, nic nie stoi na przeszkodzie, by przeznaczyły je na nauczycielskie płace.

Zdaniem Leszka Millera, SLD poprze projekt ZNP nowelizacji Karty, albowiem trzeba zagwarantować, by płace nauczycieli nie były zależne jedynie od zasobności gmin. Jednak z drugiej strony to samorząd realizuje zadania związane z prowadzeniem oświaty. W ciągu najbliższych dwóch miesięcy SLD przedstawi kompletny program edukacyjny, a jak stwierdził Miller, Sojusz jest otwarty na nowe propozycje.

**Podsumowując tę dyskusję Sławomir Broniarz, prezes ZNP, podkreślił, że Związek krytycznie ocenia przedstawione mu materiały przygotowane przez dotąd pracujące zespoły SLD. Taka ich ocena wynika także z odrzucenia metody tworzenia programu będącej głównie reakcją na dotychczasowe poczynania MEN czy rządu. ZNP zauważa w tym brak własnej, nowoczesnej wizji. Związek nauczycielski oczekuje więc zmiany metody pracy nad programem i przedstawienia bardziej autorskich koncepcji. Od tego zależy, czy program edukacyjny uzyska poparcie społeczeństwa, czyli wyborców.**

Jak ustalono, w ciągu najbliższych dziesięciu dni toczyć się będą prace nad kolejną wersją programu, uwzględniającego uwagi związkowe.

WOJCIECH SIERAKOWSKI

## UCHWAŁA PREZYDIUM ZG ZNP

z 13 marca 2001 r. w sprawie obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej

Prezydium Zarządu Głównego ZNP wysoko ocenia przebieg i efekty prac związanych z realizacją obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej podjętej przez Związek Nauczycielstwa Polskiego, której celem jest zagwarantowanie w budżecie państwa środków finansowych na wynagrodzenia nauczycieli, w tym na obowiązujące dodatki oraz ustalanie ich minimalnych wysokości przez ministra edukacji narodowej.

Prezydium ZG ZNP wyraża uznanie członkom i pełnomocnikom Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej oraz składa im podziękowania za wielkie zaangażowanie i ogromną pracę, której efektem jest zgromadzenie ponad 563 000 podpisów osób popierających inicjatywę.

Podziękowania składamy zarządowi i ogniom ZNP wszystkich szczebli za przeprowadzoną akcję informacyjną, która przyczyniła się do spopularyzowania inicjatywy w środowisku oświatowym oraz poza nim i zawoocowała jej szerokim społecznym poparciem.

Dziękujemy członkom Związku Nauczycielstwa Polskiego, innym związków zawodowych oraz niezrzeszonym nauczycielom i pracownikom oświaty za zainicjowanie kolejnej raz środowiskową solidarność w walce o interesy edukacji i nauczycieli.

Wyrazy wielkiej wdzięczności kierujemy do wszystkich sojuszników oświaty: samorządów, organizacji społecznych, związkowych, oświatowych, partii politycznych, różnych instytucji, którzy — dzieląc troskę Związku Nauczycielstwa Polskiego o poziom i przyszłość polskiej oświaty — wsparli jego dążenia i udzieliли pomocy w realizacji inicjatywy.

Dziękujemy rodzicom, członkom lokalnych społeczności, wszystkim obywatelom, którzy złożyli swój podpis na wykazie osób popierających inicjatywę.

Prezydium Zarządu Głównego ZNP wyraża przekonanie, że tak wielkie poparcie udzielone inicjatywie Związku będzie mocnym argumentem przemawiającym za znalezieniem przez Sejm Karty Nauczyciela.

### Dla gimnazjalistów

## MIĘDZYNARODOWA OFERTA

Od września br. III LO im. Marynarki Wojennej RP w Gdyni jako pierwsza w Polsce szkoła wprowadzi do funkcjonujących przy liceum klas gimnazjalnych Middle Years Programme International Baccalaureate Organisation (MYP-IBO).

W programie tym istnieje pięć odrębnych działów, interaktywnie współdziałających ze sobą. Są to: ● podejście do nauki ● praca na rzecz społeczności ● edukacja zdrowotna i społeczna ● środowisko ● człowiek ery techniki. Działalność uczniów w tych wszystkich działach nie jest bezpośrednio oceniana, natomiast w ostatnim roku każdy z nich zobowiązany jest dostarczyć projekt, będący wynikiem ich studiów i samodzielnej pracy.

Podstawą wystawiania ocen jest aktywne uczestnictwo ucznia w odpowiednich grupach przedmiotowych, takich jak: język A — taki, który najlepiej zna uczeń i w którym prowadzone są zajęcia, język B — nowożytny język obcy, humanistyka, nauki ścisłe, matematyka, sztuka, wychowanie fizyczne i technika.

O przyjęcie do pierwszej klasy gimnazjum, realizującego program

MYP-IBO, mogą ubiegać się absolwenci sześciolatkich szkół podstawowych, którzy dobrze znają język angielski. Procedura kwalifikacyjna do tej klasy obejmuje bowiem sprawdzian znajomości języka angielskiego. Brane pod uwagę są także wyniki na świadectwie ukończenia szkoły podstawowej. Rozmowa kwalifikacyjna z kandydatem prowadzona jest w języku angielskim.

Nauka według programu MYP-IBO realizowana będzie przez trzy lata gimnazjum i kontynuowana w pierwszej klasie przyszłego trzyletniego liceum, a następnie w pozostałych, a więc w drugiej i trzeciej klasie liceum — w klasie o profilu matury międzynarodowej.

Kwalifikacja chętnych do nauki w gimnazjalnej klasie MYP-IBO odbędzie się na początku czerwca.

Szczegółowe informacje dotyczące przyjęcia do gimnazjum realizującego program MYP-IBO uzyskać można pod adresem szkoły: III Liceum Ogólnokształcące im. Marynarki Wojennej RP, Gdańska Szkoła Matury Międzynarodowej 0704, 81-405 Gdynia, Legionów 27, tel./fax: 622-18-33

KS

### APEL

## PODLASKI OKRĄGŁY STÓŁ

Zarząd Okręgu Podlaskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Białymstoku występuje z inicjatywą zorganizowania Okrągłego Stołu, którego celem winno być wypracowanie regionalnej polityki oświatowej w zakresie realizacji zadań edukacyjnych. Jego efektem winny być ustalenia i porozumienia, podpisane przez wszystkie strony uczestniczące w obradach, dotyczące poprawy sytuacji oświaty i jej pracowników w województwie.

Proponowana przez nas tematyka obrad Okrągłego Stołu obejmuje wszystkie istotne problemy funkcjonowania systemu edukacji w województwie podlaskim oraz warunków pracy i życia nauczycieli, a w szczególności: — finansowanie oświaty, sytuacja szkół i placówek oświatowych; — wdrażanie systemu plac nauczycieli wynikającego z Karty Nauczyciela; — likwidacji szkół, a zwłaszcza małych szkół wiejskich; — bezrobocia w oświacie: skali zjawiska i sposobów jego zmniejszania; — reformy szkolnictwa ponadgimnazjalnego i jej konsekwencji dla rynku pracy nauczycieli; — wstępna ocena I etapu reformy, w szczególności w aspekcie wyrównywania szans edukacyjnych dzieci wiejskich i z rodzin niezamożnych.

## SIÓDMA EDYCJA NAGRODY LITERACKIEJ „GŁOSU”



Tę, cieszącą się dużym zainteresowaniem w nauczycielskich środowiskach twórczych, nagrodę ustanowiliśmy 12 lat temu. Po raz pierwszy została ona przyznana w 1989 roku. W bieżącym roku, w pierwszym roku nowego wieku, ogłaszamy siódmą edycję Nagrody Literackiej. Przyznajemy ją bowiem co dwa lata.

Nagradzamy nią twórcy o głębokich treściach humanistycznych i etycznych, służące rozwojowi człowieka, kształtujące poczucie moralne i wrażliwość na innych.

Nasza nagroda przyznawana jest za publikację autorstwa nauczycieli, jak również wszystkich innych pracowników oświaty, nauki i wychowania. Przyznajemy ją w dwu kategoriach: w dziedzinie prozy i w dziedzinie poezji.

Książki i tomiki kandydujące do tegorocznej nagrody (czyli te, które ukazały się w druku w latach 1999—2001) prosimy nadsyłać w trzech egzemplarzach do 30 czerwca br. pod adresem: redakcja „Głosu Nauczycielskiego”, 00-389 Warszawa, ul. Smulikowskiego 6/8 — z dopiskiem: Nagroda Literacka.

Kandydatów mogą zgłaszać wydawnictwa, Literackie Kluby Nauczycielskie, wszystkie ognia ZNP, a także autorzy.

Lista tegorocznych laureatów zostanie ogłoszona — zgodnie z tradycją — w przeddzień Święta Edukacji Narodowej.





## Ze wspólnych obrad Sekcji Szkolnictwa Zawodowego oraz Rolniczego ZG ZNP

Koło reformy systemu edukacji kręci się już kilka lat. Za rok przed koniecznością gruntownych zmian staną szkoły średnie. Jednak już teraz, w okresie przygotowawczym, widać, że wiele techników i szkół zawodowych, często niechciany, zniknie z mapy oświatowej kraju, nie zdążywszy nawet przekazać swych tradycji i osiągnąć nowo powstającym liceom profilowanym i zawodowym szkołom policealnym.

Likwidacyjne zapędy niektórych samorządów połączone z niepoprawnym optymizmem rządowych reformatorów powodują, że zamykane są placówki, których baza dostaje się w obce, pozaoświatowe ręce. Zjawiska te niepokoją nie tylko środowisko oświatowe — mówili podczas wspólnego posiedzenia członkowie Sekcji Szkolnictwa Zawodowego oraz Rolniczego ZG ZNP. W spotkaniu tym, które odbyło się 9 marca, wziął udział **Tadeusz Sławecki**, poseł, członek władz naczelnych PSL, odpowiedzialny w Stronnictwie za sprawy edukacji. Obecna była również **Maria Sondij-Korulczyk**, sekretarz Stowarzyszenia Dyrektorów Szkół Rolniczych i Leśnych. MEN reprezentowała **Zofia Stypińska**, główny wizytator w Departamencie Edukacji dla Rynku Pracy, a Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Ligia Krajewska** z Departamentu Polityki Rolnej.

Dyskusja toczyła się wokół problemów organizacyjnych, kadrowych i finansowych szkolnictwa zawodowego, tak bieżących, jak i tych, które ten właśnie dział edukacji dotykać będzie do 2003 roku, kiedy to szkoły ponadgimnazjalne będą już realnym bytem. Istotną już dziś sprawą jest ubytek etatów nauczycielskich w szkołach

ponadpodstawowych, związany nie tylko z niżem demograficznym, ale przede wszystkim z reformą. Jak poinformował **Jerzy Poniatowski**, przewodniczący Sekcji Szkolnictwa Zawo-

z 30-letnim stażem. Powiat grodzki we Wrocławiu zaproponował na przykład „wykupienie” świadczeń emerytalnych. Nauczyciele, którzy uzyskali już uprawnienia, w zamian za odejście na emeryturę, poza ustawową 3-miesięczną odprawą otrzymają 9 miesięcznych pensji. Warunkiem jest jednak podpisanie oświadczenia, że zaintere-

# MY, WY,

dowego, z inicjatywy **Sławomira Broniarza**, prezesa ZNP, sekcja przeprowadziła badania w 55 placówkach z ośmiu województw. Ich wyniki nie są, niestety, optymistyczne.

Okazało się bowiem, że 1 września pozostanie w szkołach średnich 84,5 proc. aktualnie pracującej kadry. O 18 proc. zmniejszy się liczba etatów dla nauczycieli przedmiotów ogólnych oraz o prawie 14 proc. liczba etatów wykładowców przedmiotów zawodowych. W samych szkołach zawodowych spadek etatów przekroczy 16 proc. W oczywisty sposób wiąże się to z koniecznością zwolnień.

Rozmiary tego zjawiska są różne i rozłożone nierównomiernie w poszczególnych województwach. Tam, gdzie przewidują dyrektorzy zatrudniać nauczycieli dochodzących oraz emerytów, dla których praca w szkole zawodowej nie była ani jedynym, ani głównym źródłem utrzymania, zwolnienia będą sporadyczne. Znacznie gorzej będzie w placówkach ulegających likwidacji lub wygaszaniu. Tam zwolnienia mogą sięgnąć nawet 84 proc.

Działania podejmowane obecnie przez niektóre samorządy zmierzają przede wszystkim do opuszczenia szkół przez osoby doświadczone,

sowany przez 2 lata nie podejmie pracy w oświacie na terenie Wrocławia.

Problemy te nurtują całe szkolnictwo zawodowe, również placówki rolnicze, często kształcące techników w rzadkich specjalnościach, na przykład w mleczarstwie, pszczelarstwie czy weterynarii. Ale jeśli mamy znaleźć się wraz z polskim rolnictwem w Unii Europejskiej, to — jak podkreślił **Jacek Lach**, przewodniczący Sekcji Szkolnictwa Rolniczego ZG ZNP — musimy je dostosować do potrzeb przyszłych partnerów i własnych. Także, a może przede wszystkim w dziale edukacji.

Tymczasem jest on traktowany jak każdy inny, bez uwzględniania specyfiki placówek, także w zakresie kosztów kształcenia. Obecnie subwencja jednakowo traktuje szkołę rolniczą i liceum ogólnokształcące. A jak stwierdził poseł Tadeusz Sławecki, podległość wobec starostw powoduje, że nawet wysoko wyspecjalizowane placówki nie mogą się bronić przed likwidacyjnymi zakusami.

Szkoły poszukują więc sojuszników. Jednym z nich jest zarejestrowa-

ne w 2000 roku Stowarzyszenie Dyrektorów Szkół Rolniczych i Leśnych. Sekretarz Stowarzyszenia, **Maria Sondij-Korulczyk**, pytała, gdzie i jak będzie odbywać się szkolenie praktyczne, skoro wiele gospodarstw pomocniczych upada, także dlatego, że ziemia będąca ich warsztatem pracy — decyzją samorządu traci status gruntów rolnych i po rozparcelowaniu jest sprzedawana na działki budowlane. Do stowarzyszenia docierają jednocześnie sygnały o zwalnianiu w trybie natychmiastowym, bez żadnego uzasadnienia, dyrektorów, którzy stają w obronie swoich placówek — zdarzyły się już trzy takie przypadki, a trzeba się spodziewać kolejnych.

# ONI?

W opinii obydwu Sekcji, nie można się więc dziwić coraz częściej powtarzanym w środowisku poglądom, że celem II etapu reformy systemu edukacji jest likwidacja szkolnictwa zawodowego, aby system polski nie stanowił konkurencji dla systemów edukacyjnych państw unijnych.

Takiej postawie sprzyja też wstępna analiza programów szkół ponadgimnazjalnych, które nie przewidują kształcenia praktycznego, przeniesionego dopiero na „po maturze” do zawodowych liceów uzupełniających. We współcześnie pojmowanym zawodzie rolnika jest to cykl zbyt krótki dla osiągnięcia właściwego poziomu umiejętności i wiedzy z wielu różnych zakresów: biologii, chemii, ekonomii itd. Proponowany system spowoduje, że rolnicy, którzy tak właśnie zdobędą kwalifikacje zawodowe, nie będą uprawnieni do korzystania z żadnej pomocy unijnej. Nie będzie też przepływu kadr ani możliwości zatrudniania absolwentów polskich szkół w kra-

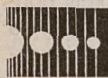
jach zjednoczonej Europy. Dlaczego? Ponieważ tam wymagane jest wykształcenie na poziomie technika. Stąd zdroworozsądkowy postulat tych, którym przyszłość szkolnictwa rolniczego leży na sercu — wydłużyć czas nauki w szkołach ponadgimnazjalnych do czterech, a może nawet pięciu lat, pozostawiając im status techników. Kolejny wniosek to powrót tego typu placówek pod opiekę Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Przedstawicielki dwóch resortów, obecne na spotkaniu, sceptycznie odniosły się do tych postulatów, wysuwanych nie tylko przez nauczycieli. **Ligia Krajewska** z MRiRW stwierdziła, że powrót szkół rolniczych do ministerstwa nie zmieni ich statusu finansowego, bo przecież subwencja pozostanie ta sama. Resort oczekuje jednak propozycji, pozwalających na wspieranie szkół rolniczych i ich obronę przed likwidacją.

**Zofia Stypińska** z MEN zauważyła natomiast, że projekty przewidują kształcenie na poziomie „jakby” technikum, podzielonym na dwa etapy — liceum profilowanego i szkoły policealnej. A praktyczna nauka zawodu odbywać się może tak w gospodarstwach pomocniczych, jak i indywidualnych. Trzeba tylko działać wspólnie, bez podziału na my — wy — oni.

Podział, o którym mówiła wizytator **Stypińska**, jednak funkcjonuje. Związkowcy stwierdzili, że sprawami sieci szkół zawodowych trzeba się zająć przede wszystkim w terenie, tam gdzie placówki są likwidowane lub łączone. Jednoczenie wysiłków może przynieść pozytywne efekty, czyli właściwe przygotowanie absolwentów szkół zawodowych do odnajdywania się na trudnym i stale zmieniającym się rynku pracy. Jednak dobra wola — nie tylko reformowanych, ale także reformatorów — jest do tego niezbędna.

MARIA AULICH



## ZE STR. 1

jeszcze inny, całkiem prozaiczny powód, dla którego nie zrywa z wyuczoną profesją. Przechodząc do pracy w samorządzie traci się ciągłość pracy pedagogicznej i tym samym prawo do wcześniejszej emerytury, a po 5 latach przerwy w zawodzie kwalifikacje — tłumaczy. Tymczasem nauczyciel oddelegowany do pracy związkowej zachowuje wszelkie uprawnienia — dodaje. Jest więc tu jakaś luka prawna.

— Zgoda, ale taki związkowiec działa przede wszystkim na rzecz środowiska nauczycielskiego i do tego jego pensja jest nadal „oświatowa”, a nie samorządowa — oponują pedagodzy — a na przykład tylko samo wynagrodzenie wiceburmistrza wynosi ponad 7 tys. zł brutto. Nauczyciele zatrudnieni na pół etatu w szkole — zresztą zgodnie z przepisami — otrzymują także wynagrodzenie za miesiące wakacyjne. Wynika stąd, że niektórzy otrzymują „urlopowe” w dwóch miejscach zatrudnienia.

— Tak więc wasi samorządowi koledzy mogą być spokojni nie tylko o miejsce pracy w szkole (są bowiem na czas pracy w samorządzie urlopowani), ale i o swoje apanaże, czasem kilkakrotnie przekraczające belferskie pensje — mówi **Małgorzata Durlak**, nauczycielka przedmiotów zawodowych.

— Jeśli chodzi o wynagrodzenia pracowników powiatowych, to nie są one wysokie — mówi **Antoni Jankowski**, starosta Tarnowskich Gór. Naczelnik edukacji w powiecie zarabia dwa razy mniej niż w gminie. Dlatego zgodziłem się, aby pan Sznajder mógł dorobić do swojej pensji w liceum. Nonsensem byłoby jakieś kombinowanie i namawianie go, aby szukał godzin lekcyjnych w innej szkole, czy w innym powiecie. Ponadto zdaję sobie sprawę z tego, że posada w urzędzie może być czasowa. I jeśli pan naczelnik stąd odejdzie, to dokąd pójdzie, jeśli straci swoje nauczycielskie kwalifikacje? Pensja naczelnika to 1600 zł plus dodatek funkcyjny. Jest mniejsza od wynagrodzenia dyrektora szkoły — ok. 3 tys. zł — wylicza starosta. Większość dyrektorów naszych placówek — a mamy ich 26, otrzymuje od tego roku dodatek motywacyjny w wysokości 50 proc. Nauczyciele natomiast

mają ten dodatek zróżnicowany od 50 zł do 30 proc. pensji zasadniczej.

— Po 12 latach pracy w oświacie przeszedłem do starostwa, aby wykonać konkretne zadania — zorganizować wydział i przygotować restrukturyzację szkolnictwa ponadpodstawowego, nad czym obecnie pracujemy — mówi **Andrzej Sznajder**. Dziwi więc mnie to zainteresowanie moją osobą. Byłoby to jeszcze zrozumiałe, gdyby ktoś miał do mnie pretensję, że nie potrafię prowadzić edukacji

# NA KILKU STOŁKACH

w powiecie albo że nie potrafię uczyć historii. Tymczasem nikt takich uwag nie zgłaszał — podsumowuje.

Równie wysoki — 50-proc. „motywacyjny” i maksymalny dodatek funkcyjny otrzymują dyrektorzy gminnych szkół i 40-proc. — przedszkoli. — Zaś nauczyciele — informuje wiceburmistrz **Beśka** — a jest ich ok. 400 — mają, tak jak dotychczas, 5 proc. „motywacyjnego”, co średnio daje 70 zł, a nie 10 zł — jak zalecił minister edukacji — podkreśla.

W Tarnowskich Górach nauczyciele są w lepszej niż w innych regionach kraju sytuacji pod względem zatrudnienia — jak słyszę w samorządowych gabinetach. Starosta twierdzi, że w jego placówkach, gdzie pracuje ponad 670 nauczycieli, w tym roku nie będzie zwolnień, co najwyżej pedagodzy mogą być pozbawieni nadgodzin.

— Ale nawet z nadgodzinami — zgodnie z Kartą — pedagog może mieć w jednej szkole maksymalnie półtora etatu — mówi jedna z nauczycielek. Pozostałe godziny np. w szkołach zawodowych mogą natomiast bez problemów zagospodarować osoby z zewnątrz, w tym samorządowcy. Wygląda na to, że oni nie podlegają żadnym ograniczeniom. Po 4 latach — w razie porażki w następnych wyborach — mogą wrócić do zawodu, nie tracąc uprawnień pedagogicznych. Ale mogą też równocześnie uczyć i piąć się po drabinie

samorządowej, zachowując wszystkie nauczycielskie przywileje — słyszę. Stawia to urzędników samorządowych o nauczycielskim rodowodzie w wyjątkowo komfortowej sytuacji — z niczego nie rezygnując zyskują coraz więcej — układy, pozycje, dwie pensje... i prawo do wcześniejszej emerytury.

Wiceburmistrz **Beśka** twierdzi, że o ile w ubiegłym roku problem zwolnień nauczycielskich dotyczył głównie kilkunastu osób, mających uprawnienia do wcześniejszej emerytu-

ry, o tyle w tym roku zwolnienia mogą objąć również innych pedagogów, w tym specjalistów nauczania początkowego i wychowania przedszkolnego, ze względu na spadek liczby dzieci. Ile będzie takich osób, okaże się dopiero wówczas, gdy szefowie placówek przygotują plany organizacyjne szkół na nowy rok szkolny. Dodaj, że miasto dofinansowuje przekwalifikowanie ponad 25 nauczycieli.

— Nie ma wątpliwości, że zwolnienia będą — mówi **Józef Paździor**, prezes tutejszego Oddziału ZNP. Dyrektorzy otrzymali od wiceburmistrza polecenie, aby w nowych projektach organizacyjnych zmniejszyli o 30-50 liczbę godzin, co w praktyce oznacza redukcję nadgodzin, ale także etatów.

— I trudno się w tej sytuacji dziwić oburzeniu nauczycieli — uzupełnia wiceprezes **Marek Jaworski**, radny gminy. Bo gdy ich koledzy, zatrudnieni na etatach w samorządach, mogą powielać swoje dochody o te z oświaty, im obcina się nadgodziny — główne źródło zwiększenia nauczycielskich pobrań — podkreśla. Uważam, że szczególnie w tych regionach, gdzie utrata pracy może dotyczyć sporej grupy pedagogów, łączenie stanowisk samorządowych z pracą nauczycielską nie powinno mieć miejsca. A ponadto działacz samorządowy, którego wyborcy obdarzyli zaufaniem, nie może dawać właśnie takiego przykładu pojmowania zasad sprawiedliwości

społecznej i równości w wykonywaniu obowiązków służbowych — twierdzi **Marek Jaworski**.

— Trzeba przypomnieć, że nauczyciele gminni otrzymali wyrównania z dużym poślizgiem. W związku z powyższym 111 z nich poszło po odsetki do sądu. I teraz naczelnik gminnej edukacji **Zdzisław Franus** zarzuca dyrektorom brak lojalności, szkaluje Związek Nauczycielstwa Polskiego, do którego nauczyciele zwrócili się o pomoc prawną oraz straszy zwolnieniami księgowych, którzy na prośbę Sądu Pracy obliczyli należne pedagodom odsetki — twierdzi **Józef Paździor**. — Środowisko zastanawia, że miasto nie było stać na terminową wypłatę wyrównań, tymczasem stać na bardzo kosztowną budowę parku wodnego, wywołującego w mieście spore kontrowersje — uzupełnia wiceprezes **Jaworski**.

Łączenia stanowisk samorządowych z pracą dydaktyczną nie popiera **Jadwiga Proszowska**, emerytowana nauczycielka. Twierdzi, że pedagog, który pracuje na pół gwizdka, nie jest dla szkoły wartościowym pracownikiem. Bo jego powinnością jest nie tylko uczyć, ale i wychowywać. I jeśli wybiera on karierę w samorządzie, to na coś powinien się zdecydować. Tymczasem chciałoby się złapać za ogon dwie sroki...

— Jak się wzięło posadę w urzędzie, to trzeba mieć świadomość tego, że coś za coś — uzupełnia pani **Walisko** — albo poszukać sobie pracy poza godzinami urzędowania, np. w placówkach niepublicznych. Gdzie jest godność nauczycielska i gdzie etyka pracownika samorządowego?

Ale to nie wszystko. Nauczyciele twierdzą, że obecność kolegi-samorządowca w szkole dzieli grono, pogarsza relacje interpersonalne. Zawsze bowiem znajdują się tacy, którzy będą usiłowali skorzystać z takiej okazji i przychlebili się wysokiemu urzędnikowi. No i zaczynają się umizgi, plotki, podejrzenia.

\*

**Czy nauczyciele zatrudnieni na etatach w samorządach powinni równocześnie uczyć w szkole? Jakie są tego dobre i złe strony. Zapraszamy naszych Czytelników do dyskusji na ten temat.**

IZA KUJAWSKA



**Wyróżniają się z tłumu swoim zachowaniem, specyficzną fryzurą czy strojem. Czasem jednak ten mundurek jest rozpaczliwym wołaniem o pomoc...**

**S**ubkultura według „Słownika języka polskiego” to „wzory, zasady, normy zwyczajowe przyjęte i obowiązujące w grupie społecznej, stanowiącej część większej zbiorowości, odmienne od wzorów, zasad, norm zwyczajowych przyjętych przez ogół społeczeństwa”. Tak naprawdę jednak badacze podkreślają, że definicji podkultur jest wiele. Jedni wiążą je z odmiennymi elementami kultury niż ta dominująca. Inni kładą raczej nacisk na nieformalny charakter tych grup.

— Istnienie subkultur młodzieżowych stało się cechą życia społecznego. Są one jednak różnicowane i jako takie wymykają się jednemu znaczącemu sądowi — uważa **dr Hanna Żuraw** z Uniwersytetu Warszawskiego. — Co więcej, ich społeczne wartościowanie i ocenianie ich członków zmienia się w czasie. Jedni ludzie odchodzą z grup nieformalnych, inni zostają. Jedni ograniczają się do słownych deklaracji, inni realizują rozbudowane, rytualizowane wzory zachowań subkulturowych. Dla jednych motywacją włączenia się do grupy jest kwestia świadomego wyboru, dla innych koniecznością wynikłą z braku alternatywy.

Według ubiegłorocznych badań, przeprowadzonych przez rzeszowską Wyższą Szkołę Pedagogiczną, 28 proc. młodzieży uczącej się w tamtejszych szkołach średnich czuje się członkami grup subkulturowych. Dla 90 proc. z nich o przynależności do podkultur świadczy używanie określonych symboli i noszenie specyficznej odzieży. Tylko 8 proc. deklaruje znajomość ideologii subkultury, z którą się identyfikuje, ale aż 60 proc. przyznaje się do brania udziału w bójkach między członkami różnych grup. Co czwarty swoje przystąpienie do określonego ruchu uzasadnia uzyskaniem poczucia siły i bezpieczeństwa oraz możliwością osiągnięcia sukcesów na polu innym niż szkoła. Tyle samo ulega presji otoczenia, nakazującej buntować się i wyróżniać z tłumu.

**Do grup subkulturowych najczęściej należą uczniowie zasadniczych szkół zawodowych (55 proc.). Najmniejszy odsetek zainteresowanych podkulturami jest wśród licealistów. Członkowie grup nieformalnych najczęściej rekrutują się spośród chłopców (35 proc.). Rządziej uczestnictwo w subkulturze deklarują dziewczyny (10 proc.).**

Na przynależność do podkultur nie ma wpływu miejsce zamieszkania. Poziom zarówno akceptacji,

jak i odrzucenia grup nieformalnych, zarówno wśród uczniów pochodzących ze wsi, jak i z miasta, jest zbliżony.

Według opinii 900 nauczycieli zapytanych przez Centrum Metodyczne Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej, istnienie na terenie szkół subkultur stanowi istotny problem społeczno-wychowawczy. Najwięcej kłopotów przysparzają częste wagary, demonstracyjne opuszczanie zajęć, wandalizm. Nauczyciele najczęściej reagują w ten sposób,

# KIBOLE I INNI

że wzywają do szkoły rodziców bądź zawieszają winnego w prawach ucznia. Co piąty eksces kończy się wezwaniem policji.

— Wiedza nauczycieli, zarówno o konstruktywnej, jak i destruktywnej roli grup rówieśniczych dzieci i młodzieży jest powierzchowna — uważa **dr Jan Tatarkiewicz** z CMPP. — Chcąc przeciwdziałać subkulturze — szkoły, rodziny, a także umiarkowanie Kościół, stosują przemoc instytucjonalną. Wszystkie te ważne środowiska socjalizujące mają ograniczone zaufanie do młodego pokolenia, toteż próbują zwiększyć nad nim kontrolę, zamiast okazywać zrozumienie i rozpocząć dialog z młodzieżą. Obecny system wychowania jest bowiem bardziej pragmatyczny niż humanistyczny. Dlatego „złodzieje dusz”, na przykład dealerzy narkotyków, szefowie gangów, guru sekt łatwo znajdują klucz do bocznych drzwi naszych szkół. Mimo ochroniarzy i zainstalowanych kamer.

Często za buntem młodych ludzi stoją nie tylko hormony. Także chęć przerwania pasma beznadziei. Cóż proponuje im bowiem dorosłe społeczeństwo? Najpierw brak zajęć pozalekcyjnych, które mogłyby wypełnić im czas (Krajowy Komitet Wychowania Resocjalizującego szacuje, że pięcioro na sto dzieciaków wychowuje ulica), później szalejące bezrobocie, a co za tym idzie — brak perspektyw na lepsze jutro. Do tego dochodzi jeszcze kryzys wzorców życiowych, związanych z przeobrażeniami społecznymi. Młodzież wchodząc w dorosłość staje przed zupełnie innymi realiami niż ich rodzice. Zmieniają się systemy wartości, kryteria oceny pewnych zjawisk.

— W takich warunkach szczególnego znaczenia nabierają więc

wszelkie alternatywne modele życia, proponowane przez ugrupowania subkulturowe — uważa **dr Dorota Pstrąg** z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie. — Dla jednych stanowią one swoistą formę ucieczki od problemów realnego życia, dla innych są sposobem na spędzenie wolnego czasu i urozmaicenie codziennej szarej egzystencji. Pozwalają młodzieży wyróżnić się z tłumu, zmanifestować swoją odrębność, dają poczucie bezpieczeństwa, zaspokajają potrzebę przynależności.

Uczestnicząc w grupach podkulturowych, młodzież szuka więc tego wszystkiego, czego nie może znaleźć w domu, szkole.

— Badania młodzieży związanej z subkulturami dowodzą, że w dużej

osoby z wykształceniem podstawowym (51 proc.), które nie znają ciekawszych sposobów na spędzenie wolnego czasu. Zazwyczaj utrzymują ich rodzice. Autorytetami dla nich są koledzy, a większości z nich nie interesuje nic poza piłką nożną. Bycie szalikowcem determinuje całe ich życie towarzyskie.

— Młodzi ludzie w szalikach szukają sensu życia — dowodzi **Kazimierz Mamczura**. — Często bowiem sytuacja rodzinna i życiowa, w jakiej się znajdują, nie pozwala im na odkrycie poczucia własnej wartości. Przy braku pomocy ze strony najbliższych, szukają oparcia w kolegach. Szczególnie, że tak naprawdę nie mają alternatywy dla bycia szalikowcem. Nie daje im jej ani dom, ani szkoła.

— Nie można zapobiec powstawaniu subkultur — twierdzi **dr Rejman**. — Można co najwyżej złagodzić ich oddziaływanie na młodego człowieka.

Jego zdaniem podstawowe znaczenie ma tu zdrowa rodzina. Nie bez znaczenia jest również szkoła,

która niestety nie jest idealna. Według **Rejmana** w placówkach oświatowych należy położyć większy nacisk na postawy prospołeczne, kosztem ciągłego podkreślania indywidualności. Niezbędne jest przywrócenie równowagi między dydaktyką a wychowaniem. Jak twierdzi **Rejman**, tak promowana dziś decentralizacja również niekorzystnie wpływa na szkoły, powodując, że są zarządzane po amatorsku. Do tego bowiem potrzeba specjalistów, tymczasem organy prowadzące robią to często na wycucie. Niejednokrotnie przyczyniają się do tego także dyrektorzy szkół, w obawie przed konsekwencjami ukrywający niekorzystne zjawiska występujące w placówce.

Według badaczy, u podstaw zjawiska rozwoju coraz to nowych podkultur i wzrostu ich popularności wśród młodzieży leży wszechobecny dziś kult rywalizacji. Coraz większy nacisk kładzie się na dążenie i osiągnięcie sukcesu. Przeciwnostawia się im równość, szarość, monotonię. Także w szkole. Młodzież, która nie może sprostać wymaganiom, jakie się jej stawia, szuka spełnienia na innym polu.

**P**rzykładem mogą być „szalikowcy”, zwani również „kibolami”. Dziś to jedna z najaktywniejszych subkultur młodzieżowych, postrzegana najczęściej przez pryzmat patologii społecznych, nieprzystosowania, wręcz prymitywizmu. Co jednak motywuje młodych ludzi do uczestniczenia w takiej grupie? Czy tylko poczucie siły, jakie daje wspólnota ogolonych głów?

**Kazimierz Mamczura** z Uniwersytetu Opolskiego prowadził badania w grupie szalikowców jednego z miejscowych klubów sportowych. Okazało się, że „kibole” rekrutują się głównie z rodzin o trudnej sytuacji materialnej. Najczęściej są to

która niestety nie jest idealna. Według **Rejmana** w placówkach oświatowych należy położyć większy nacisk na postawy prospołeczne, kosztem ciągłego podkreślania indywidualności. Niezbędne jest przywrócenie równowagi między dydaktyką a wychowaniem. Jak twierdzi **Rejman**, tak promowana dziś decentralizacja również niekorzystnie wpływa na szkoły, powodując, że są zarządzane po amatorsku. Do tego bowiem potrzeba specjalistów, tymczasem organy prowadzące robią to często na wycucie. Niejednokrotnie przyczyniają się do tego także dyrektorzy szkół, w obawie przed konsekwencjami ukrywający niekorzystne zjawiska występujące w placówce.

— Współczesna rzeczywistość wciągnęła szkołę w wyścig szczurów — ocenia **Grażyna Rózewicz**, polonistka z XXI Liceum Ogólnokształcącego im. H. Kołłątaja w Warszawie. — Na szczęście są jeszcze miejsca, gdzie liczą się nie rankingi, a uczniowie.

Według **Grażyny Rózewicz**, od kilku lat obserwuje się dezintegrację środowiska uczniowskiego. Jest to związane z przynależnością uczniów do różnych subkultur i znacznie utrudnia pracę wychowawczą. Grupy nieformalne bowiem wzajemnie bojkotują swoje pomysły na dyskoteki czy wycieczki. Cierpią zaś „normalisi”, których w szkole jest najwięcej.

Polonistka wymyśliła więc sposób na zintegrowanie braci szkolnej za sprawą kabaretu i literackiego

czasopisma. O dziwo, na pierwsze spotkanie organizacyjne stawili się nie, jak oczekiwała „normalisi”, lecz członkowie funkcjonujących w szkole subkultur. Później wszystko potoczyło się już szybko. Heavy-metalowcy zgodzili się na wydawanie pisma bez subkulturowych skrajności. Ruszył także kabaret. Przetłamały się negatywne stereotypy. Różne grupy na terenie szkoły zamiast zwalczać się, zaczęły się ze sobą kontaktować.

**O**kreślony strój czy fryzura nie zawsze są znakiem przynależności do grupy, lecz sygnałem, że młody człowiek potrzebuje uwagi. Powodem zmiany stylu ubierania czy zachowania bywają na przykład traumatyczne przeżycia typu nieszcześliwa miłość, śmierć kogoś bliskiego lub rodzinne kryzysy.

— Okazało się, że tak naprawdę do naszego liceum nie trafiają ludzie zbuntowani, lecz zmanipulowani przez media lub mający kłopoty, z którymi nie bardzo umiemy sami sobie poradzić — podkreśla **Grażyna Rózewicz**. — Bo co to za bunt, skoro pełny ekwipunek członka grupy subkulturowej można kupić w sklepie za regim? Do nas przychodzą umundurowani kilkunastolatki, a nie prawdziwi buntownicy.

Na ogół jednak mundurki prędeż czy później znikają. Jedni w ogóle rezygnują z pozowania na bycie członkiem subkultury, inni pod wpływem mody zamieniają jeden strój na inny. Niebagatelny wpływ na zachowanie się nastolatków w tym względzie mają mass media. To one ułatwiają kontakt pomiędzy członkami grup już istniejących poprzez internetowe strony czy elektroniczne „ziny” (gazety) podkultur. A poprzez propagowanie określonych stylów bycia mogą generować powstawanie nowych ruchów młodzieżowych.

Lukę pomiędzy pokoleniem dzieci i rodziców wypełniają osoby znane z mediów, które stają się dla nastolatków autorytetami.

— Można wysnuć analogię między rzeczywistością medialną a sektami — twierdzi **dr Marek Jędrzejewski** z Uniwersytetu Warszawskiego. — Zarówno w jednym, jak i drugim przypadku pojawia się motyw guru, który w zamian za pewne wyrzeczenia obiecuje jakieś korzyści. Jednocześnie przekazy medialne mogą budzić nieoczekiwane reakcje. Na przykład sielankowy obraz szczęśliwej rodziny może wywołać agresję u osoby o nieharmonijnym czy patologicznym życiu rodzinnym.

Subkultury młodzieżowe nie są wytworem ostatnich lat. Nasze czasy przyniosły znaczny wzrost ich popularności wśród nastolatków. Nie o liczby jednak chodzi...

**ANNA WOJCIECHOWSKA**

## DESKA RATUNKOWA

Wychowanie seksualne, do realizacji którego MEN zostało zobowiązane w 1993 roku na mocy ustawy o planowaniu rodziny, rodziło się w ogromnych bólach.

Ocenę jakości wdrażania zajęć „Wychowania do życia w rodzinie” przeprowadziła Pracownia Badań Socjologicznych Uniwersytetu Gdańskiego na zlecenie MEN.

W badaniach ankietowych wzięło udział 15 185 szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadpodstawowych z całej Polski (z wyłączeniem szkół prowadzących klasy I—III oraz szkół dla dorosłych). Większość placówek zlokalizowana była na wsi (42 proc.), prawie co trzecia w małym mieście i tyleż samo w miastach średniej wielkości i dużych aglomeracjach miejskich.

Otóż okazuje się, że większość badanych szkół (88 proc.) „Wychowanie...” wprowadziła do swoich programów nauczania w roku ubiegłym lub bieżącym. Pozostałe deklarują, że uczynią to w roku przyszłym. Jako główną przeszkodę utrudniającą wprowadzenie nowego przedmiotu, dyrektorzy szkół wskazują przede wszystkim brak odpowiednio wykwalifi-

kowanych nauczycieli do prowadzenia tych zajęć.

W 1/3 szkół przeszkodą taką okazał się brak aprobaty ze strony rodziców. Zdarzały się także przypadki braku środków finansowych na realizację tego przedmiotu. Przy czym, co ciekawe, o ile z problemami kadrowymi i finansowymi borykają się głównie dyrektorzy szkół miejskich, to z brakiem zgody ze strony rodziców dyrektorzy szkół wiejskich.

Jak wynika z badań, różny jest zasięg terytorialny nowego przedmiotu. „Wychowanie...” najczęściej spotkać można w szkołach na terenie województw: zachodniopomorskiego, wielkopolskiego, lubuskiego, świętokrzyskiego oraz pomorskiego i śląskiego. Najrzadziej, bo tylko w 65 proc. badanych szkół woj. podlaskiego.

Aż w 45 proc. realizowany jest on w formie zajęć dodatkowych. W większości gimnazjów jego nauczanie odbywa się w formie modułów w ramach lekcji WOS-u. Natomiast aż w 23 proc. badanych placówek zajęcia z „Wychowania...” są deską ratunkową, po którą sięga się pod nieobecność innych nauczycieli. A to

pozostaje w wyraźnej sprzeczności z rozporządzeniem ministra edukacji narodowej z 12 sierpnia 1999 roku w sprawie sposobu nauczania szkolnego oraz zakresu treści dotyczących wiedzy o życiu seksualnym człowieka...

Zgodnie z § 5 tegoż rozporządzenia, w szkołach wprowadzających nowy przedmiot powinny się odbyć spotkania informacyjne z rodzicami. Jak wynika z badań, miały one miejsce w 81 proc. szkół. Jednak to, co tak bardzo bulwersowało niektórych rodziców przed wprowadzeniem do programów nauczania tematyki seksualnej, a więc prezentacja pomocy dydaktycznych, miała miejsce tylko na co piątym spotkaniu informacyjnym. Większość szkół realizujących nowe programy zaopatrzona jest w odpowiednie materiały metodyczne i literaturę dla nauczyciela, a 69 proc. w różnego rodzaju środki audiowizualne.

Badania niebicie wykazały jak bardzo „Wychowanie...” było potrzebne w szkole. Mimo iż przedmiot ten nie jest obowiązkowy, uczestniczą w nim prawie wszyscy uczniowie (77 proc.). W szkołach wiejskich udział w nim zadeklarowało 85 proc. uczniów, w miastach od 70 do 71 proc.

Interesujące są także dane dotyczące kwalifikacji, jakie posiadają nauczyciele prowadzący nowy przedmiot. Z badań wynika, że pod tym

względem nie jest źle. Aż 77 proc. uczących posiada pełne kwalifikacje, a 12 proc. jest w trakcie dokształcania w tym zakresie. W 4 proc. objętych badaniami szkół zajęcia prowadzili nauczyciele nie posiadający żadnych ku temu kwalifikacji (7 proc. ukończyło krótkoterminowe kursy, które nie uprawniają do prowadzenia zajęć). Warto odnotować zależność pomiędzy procentem wykwalifikowanych nauczycieli a lokalizacją szkoły — im mniejsza miejscowość, tym więcej nauczycieli nie ma odpowiedniego przygotowania do nauczania „Wychowania...”.

Podobne zależności występują, jeśli chodzi o współpracę nauczycieli z konsultantami ds. wdrażania zajęć z „Wychowania...”. Okazuje się, że znacznie częściej liczyć mogą na nią nauczyciele prowadzący przedmiot w dużych aglomeracjach aniżeli w małych miastach i na wsi.

Z badań wynika, że specjaliści od „Wychowania...” najczęściej są także nauczycielami biologii (31 proc.) oraz matematyki, fizyki, języka polskiego, geografii lub przedmiotów zawodowych. Uczą także pedagogię i psychologię. W gimnazjum nauczycielami nowego przedmiotu są najczęściej historycy i prowadzący lekcje WOS-u (17 proc.). „Wychowanie...” realizuje także 12 proc. katechetów.

**KRYSTYNA STRUŻYNA**





**Dyrektorem jestem dla wojewody, ale dla dzieci tatą — mówi Tadeusz Blumczyński z Poznania. Tymczasem dylemat, czy rodzinnym domom dziecka bliżej do instytucji, czy rodziny, pozostaje nierozstrzygnięty. Urzędnicy widzą w nich te pierwsze, oni sami — te drugie. Ze wszystkimi tak różnego podejścia konsekwencjami.**

**P**o pierwsze, rodzinnych domów dziecka jest w Polsce stanowczo za mało. Raptem 140 z blisko 1800 dzieciakami, po około 12 na dom. Po drugie, te które są, borykają się dziś z poważnymi problemami. Jakby wbrew gloszonym hasłom o konieczności zastępowania państwowych domów dziecka rodzinnymi formami opieki nad dzieckiem osieroconym i zaniedbanym. Niby takie pożądane, ale pieniędzy na nie w dostatecznej ilości nie ma. A koszty rosną. I to koszty wcale nie związane z utrzymaniem dzieci.

Ale po kolei. Od września ubiegłego roku funkcjonowanie rodzinnych domów dziecka określa rozporządzenie w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych. Zostały w nim zaliczone do placówek rodzinnych zapewniających dzieciom opiekę i wychowanie w warunkach zbliżonych do domu rodzinnego.

**Tworzą jedną, wielodzietną rodzinę dla dzieci, które nie mogą być umieszczone w rodzinie zastępczej czy adopcyjnej, wychowują dzieci w różnym wieku, także dorastające i stopniowo usamodzielniające się, nie rozdziela się tu licznych rodzeństw, zapewniają dzieciom kształcenie, wyrównanie opóźnień rozwojowych i szkolnych.**

Dyrektor placówki jest jednocześnie wychowawcą. Jeden etat wychowawcy przypada na sześcioro dzieci. Tak zapisano w standardach wychowania i opieki.

W roku 2000 rodzinne domy dziecka przeszły z resortu edukacji do pomocy społecznej. Placówki opiekuńczo-wychowawcze prowadzone przez powiat, zgodnie z ustawą o pomocy społecznej stały się jednostkami lub zakładami budżetowymi. Zgodnie z paragrafami takie jednostki budżetowe muszą prowadzić księgi rachunkowe i sporządzać sprawozdania finansowe.

Niektóre rady powiatów uchwaliły więc, że dyrektorzy rodzinnych domów dziecka mają prowadzić własną księgowość. Dyrektorzy co prawda zaoponowali, nie czują się bowiem kompetentni, a na fachowców ich zwyczajnie nie stać — zatrudnienie księgowej uszczupla i tak skromną kwotę przypadającą na jedno dziecko, ale tak jak czynili do tej pory, ryczałtem rozliczać wydatków bieżących też nie mogą, bowiem skarbnicy powiatowi żądają od nich rachunków na każde jajko, mydło czy inny drobiazg.

**Nie bez racji wskazują na fakt, że takie żądanie rachunków za wszystko wydatnie podraża koszty — nie można już niczego kupić taniej, np. na wsi czy na targu, bo tam nie dają rachunków.**

Co gorsza taki mechanizm powoduje, że dzieci czują się napię-

# DOM CZY

nowane. Bo to one, tak jak w normalnym domu, często robią zakupy i są zmuszone do zbierania rachunków na rodzinne domy dziecka. Bywa więc i tak, że ci w sklepie, kiosku czy na pocztę, którzy tego nie wiedzieli, już wiedzą, że „te” dzieci są z trochę innego, ale jednak sierocińca. Ale kto by się przejmował uczuciami dzieci.

W dodatku otrzymywane od powiatów pieniądze są zbyt małe i nie wystarczają na opłacenie najpilniejszych potrzeb. Brakuje dosłownie na wszystko: na podręczniki, bilety miesięczne, zeszyty, ubrania. Miesięcznie na utrzymanie dziecka przypada od 1000 do 1300 zł i stawka ta jest zróżnicowana w różnych placówkach na terenie województwa — ale tak naprawdę na dziecko zostaje około 500 zł. Tak twierdzą ci, którzy rodzinne domy dziecka prowadzą. Jak natomiast podaje Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, np. w woj. lubelskim najwyższe kwoty miesięczne wynoszą 2775 zł, a najniższe 1178 zł, w woj. łódzkim wahają się od 1725 do 1374 zł.

Około 50 proc. kosztów utrzymania stanowią płace. W kwocie przeznaczanej na miesięczne utrzymanie dziecka mieszczą się wydatki na wyżywienie, ubranie, przybory szkolne, bilety miesięczne, koszt utrzymania domu. Teraz jeszcze pensje ewentualnej księgowej.

Paradoksalnie, im rodzice są wyżej wykwalifikowani, tym ich dzieciom gorzej — przypada na nie mniej pieniędzy. Wychowawcy zatrudniani są zgodnie z Kartą Nauczyciela, a tu zarobki ściśle związane są z poziomem kwalifikacji. Teraz czekają ich starania o kolejne stopnie rozwoju zawodowego, co wiąże się z podwyżką zarobków.

— Dlaczego nasz rozwój zawodowy ma się odbywać kosztem dzieci — pytają. — Bowiem podwyżki mają być wypłacane z tej samej, nie zwiększonej kwoty na utrzymanie jednego dziecka. Ta kwota w wielu województwach nie została zresztą zwiększona nawet o wskaźnik inflacji, a więc de facto maleje (np. w woj. podkarpackim). W dodatku pieniądze zanim trafią do rodzin muszą przejść długą drogę z urzędów wojewódzkich do organów samorządowych. Do adresata docierają więc z opóźnieniem.

Rodzice zapożyczają się u znajomych, zaciągają kredyty. Pieniądzy brakuje nie tylko na letni wypoczynek, dodatkowe zajęcia, ale przede wszystkim na leczenie dzieci wymagających specjalisty-

cznych badań i bardzo często na bieżące wydatki.

Poszukując oszczędności niektóre samorządy chcą likwidować etaty, teraz jeden etat wychowawcy przypada na sześcioro dzieci. A co zrobić, gdy tych dzieci jest dziewiątko, w tym kilkoro niepełnosprawnych, co w tych rodzinach nie jest taką rzadkością. W powiatach brakuje pieniędzy na zastępstwa na czas urlopów osób prowadzących rodzinne domy dziecka. Niektóre proponują umieszczenie na ten czas dzieci w domu dziecka. Nie chcą też utrzymywać placó-

wek, w których dzieci jest zbyt mało.

Tymczasem ci, którzy przed laty zakładali rodzinne domy dziecka dziś zbliżają się do wieku emerytalnego, co oznacza, że przestają przyjmować do swej rodziny nowe dzieci. Zaczynają pełnić inną rolę — dziadków dla dzieci swoich dzie-

18-latek powinien opuścić rodzinny dom dziecka. Może w nim przebywać tylko do momentu ukończenia wcześniej rozpoczętej nauki. O tym, żeby studiując dzieci mieszkaly w swoich rodzinach, nawet jeśli jest to ich jedyna rodzina, nie ma mowy. W rodzinach zastępczych można przebywać dłużej, w rodzinnych domach dziecka taki student ma mieszkać w internacie, akademiku, ale u swoich rodziców, zgodnie z obowiązującymi przepisami, nie ma prawa. Rodzice uważają, że jest to chore.

— Nie daje nam spokoju, co stanie się z naszymi dziećmi w chwili usamodzielnienia — mówi Henryka Hałka z Brzozowa, która wraz z mężem Józefem wychowuje 14. dzieci, w tym jedno własne i jedno, dla którego są rodziną zastępczą. Nasz syn niedawno ukończył 18 lat i zgodnie z prawem

w Brzozowie nawet zaoferowało mieszkanie socjalne, ale chciało, by gmina, z której chłopiec pochodzi, choć w części partycypowała w kosztach. W odpowiedzi zostaliśmy poinformowani, że podjęto tam administracyjne starania o wymeldowanie dziecka z miejsca stałego pobytu.

**Los tych dzieci jest naprawdę smutny, a przecież cały wysiłek rodziców i wychowawców zmierza do tego, by wyprowadzić ich „na ludzi”. Jeśli miałyby wracać do swoich**

**— często melin — lata ich pracy mogłyby zostać zaprzepaszczone. Rodzice protestują także przeciw traktowaniu ich przez urzędników starostw jak instytucji.**

— Zabrakło do nas odrobiny zaufania — mówi Hanna Sobieraj z Jedwabna, od 15 lat prowadząca rodzinny dom dziecka. Dziś ma na wychowaniu 11 dzieci. — Moja rodzina staje się coraz bardziej liczna. Mam już sześcioro wychowanków. Świetnie sobie radzą. Nie są bezrobotni. Uważam, że nie zasłużyliśmy sobie na to, by być petentami opieki społecznej.

— Nikt nie bierze pod uwagę faktu, że te dzieci trafiają do rodzinnych domów dziecka z ogromnym bagażem obciążeń, które latami powoli są wyrównywane. Na to trzeba wiedzy, czasu i spokoju — przede wszystkim spokoju i stabilizacji. Jeśli my — jako pracownicy będziemy czuli się bezpiecznie, to i nasze dzieci będą czuły się bezpieczne — mówi Józef Hałka.

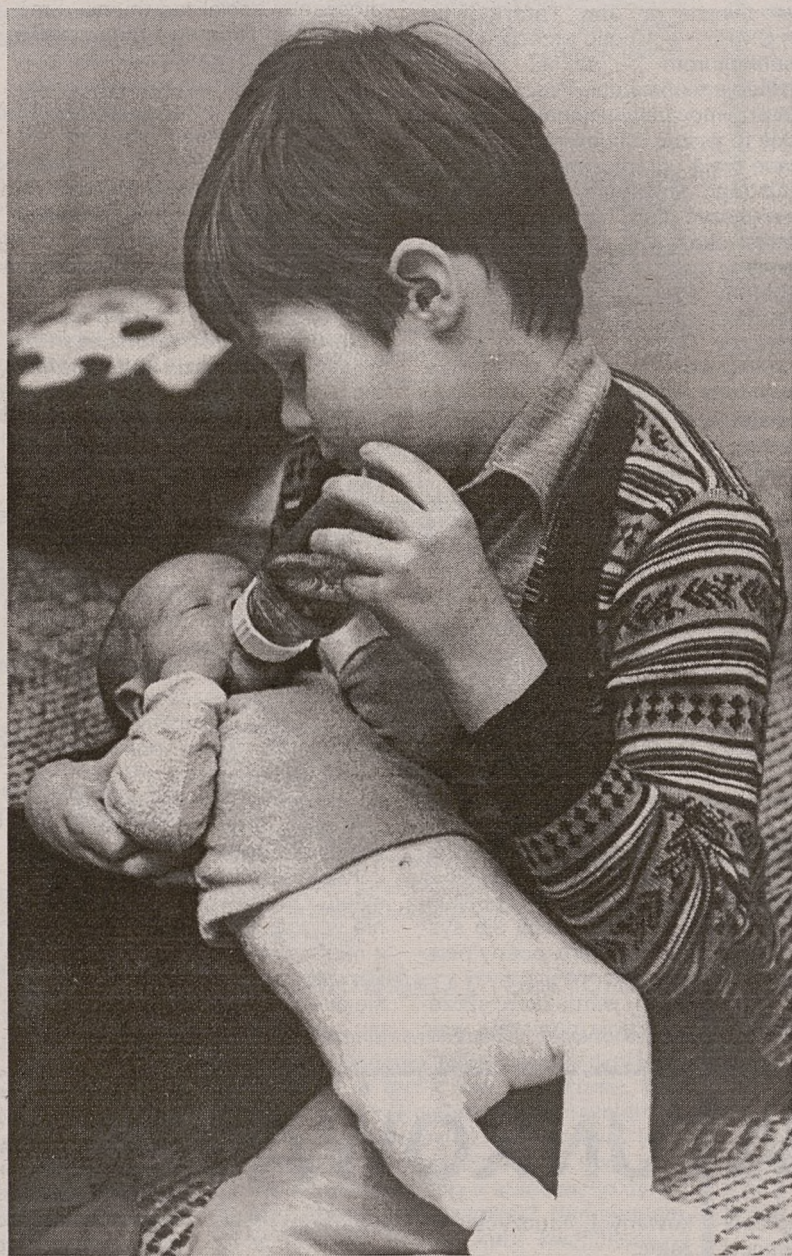
— Zarzuca się nam — kontynuuje — że walczymy o własne interesy, bo nadal chcemy podlegać Karcie Nauczyciela, chcemy mieć urlopy wypoczynkowe. W praktyce tych urlopów nie mamy w ogóle, choć bardzo ich potrzebujemy, ale razem z naszymi dziećmi. Nie zostawimy dzieci w obcej im placówce, czy z obcymi ludźmi, bo i takie padają propozycje, tylko dlatego, że mamy urlop. Także pomysł, by zrobić z nas pracowników socjalnych jest być może dobry dla osób, które w tej chwili podejmują się prowadzenia rodzinnych domów, ale nie dla tych z długim stażem. Oni nie mogą zaczynać wszystkiego od początku.

Nie proszą o wiele — jedynie o jasne, stabilne przepisy i odrobinę zaufania, że powierzonych im środków nie zmarnotrawią.

\*

**Pieniądze są w tym wszystkim ważne, ale nie najważniejsze. Bo kokosów na tym interesie nikt się nie dorobił. Tej pracy nie da się w prosty sposób zważyć i zmierzyć. Można ich porównywać do wielodzietnych rodzin i tak chcą być traktowani. Alternatywą dla ich dzieci nie jest rodzina naturalna, ta została pozbawiona praw rodzicielskich, lecz dom dziecka. Niektórzy z nich słyszą: — jak nie dajecie rady, oddajcie dzieci. — Mamo — proszą dzieci — my nie chcemy być przypisani do instytucji. Tu jest nasz dom. Jedyny dom.**

HALINA DRACHAL



Fot. Wojciech Łączyński

ci, są opoką dla młodych często chwiejnych rodzin. Ale tu pojawia się nowy problem — mieszkań. Jeśli rodzinne domy dziecka tworzyli we własnych mieszkaniach — wszystko w porządku. Ale około 50 rodzin mieszka w lokalach spółdzielczych. Rodzice ci mieli niegdyś własne M, ale w latach 70. i 80. musieli je oddać, bo według ówczesnych przepisów nie mogli posiadać dwóch mieszkań. Dziś — w momencie przejścia na emeryturę — pozostają bez dachu nad głową.

Taki sam los czeka ich wychowanków. Zgodnie z przepisami

powinien opuścić dom. Tylko dokąd? Wystąpiliśmy do naszego starostwa o zgodę, aby nadal mógł u nas mieszkać. Starają się nam pomóc, więc taką zgodę dali, ale tylko na rok. Co stanie się później — nie wiem. Teoretycznie gmina, z której dziecko pochodzi, jest zobowiązana do ułatwienia mu życiowego startu, co powinno oznaczać przede wszystkim zapewnienie mieszkania i pracy. Najczęściej przepis ten pozostaje na papierze. Tak było i w tym przypadku. Chcielibyśmy mieć syna blisko siebie, by nadal nad nim czuwać. Starostwo



**N**ajtrudniejszy pierwszy krok — to krok, który pamięta każdy, kto rozpoczął pracę. Ja zaczynałam swoją 1 września 1980 roku w małej, wiejskiej, ośmioklasowej Szkole Podstawowej w Brzuzie.

1 września, jako dyrektor tej samej placówki, rozpoczęłam realizację wdrażania reformy oświaty — strukturalnej i programowej. I znowu — choć ukończyłam studia podyplomowe w zakresie zarządzania oświatą — jakbym stawiała pierwszy krok. Jestem z natury optymistką, pozytywnie nastawioną do życia. Kiedy jednak stanęłam pierwszego dnia przed rodzicami i koleżankami z pracy, zapomniałam, co mam powiedzieć, słowa uwieżyły mi w gardle. Nawet zapomniałam wspomnieć o rocznicy wybuchu II wojny światowej, a na dodatek w tym dniu padał deszcz...

Na wysokości zadania stanęli rodzice, zrzeszeni w Radzie Rodziców Szkoły, którzy bardzo zaangażowali się w pracę społeczną. No i do wszystkich działań w miarę możliwości włączali się nauczyciele. Prace w szkole odbywały się kosztem czasu wolnego, przeznaczanego dla naszych rodzin — były to soboty, popołudnia i wieczory.

Żeby jednak cokolwiek zrobić, trzeba mieć pieniądze. Rodzice organizowali w sobotnie wieczory dyskoteki dochodowe dla starszej młodzieży, były zbiórki wśród mieszkańców wsi (sprzedawano „cegiełki”), przygotowaliśmy spektakle jasełkowe. Dużo pomogli i pomagają nam sponsorzy, a w szczególności brat naszego patrona (mjr. Hieronima Piotrowskiego), pan Zygmunt Piotrowski z rodziną (dostaliśmy m.in. fax z telefonem i pianino).

Kolega naszego patrona — pan Jan Wysocki — wyprosił u swojego znajomego 4 tys. nowych złotych, za które kupiliśmy sprzęt sportowy. Rodzice uruchomili kontakty, dzięki którym dostaliśmy z Wytwórni Giełd i Papierów Wartościowych oraz Telekomunikacji Polskiej SA — używane komputery i od lutego nasze dzieci mogą uczyć się informatyki.

**Rozpoczęliśmy współpracę z Komisariatem Policji w Łochowie, Opieką Społeczną, Komisją ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi. W wyniku tego mogliśmy zorganizować w szkole dożywianie dla dzieci z rodzin wielodzietnych oraz świetlicę socjoterapeutyczną dla dzieci z rodzin patologicznych.**

W czasie ferii zimowych były prowadzone zajęcia świetlicowe dla dzieci, które nigdzie nie wyjeżdżały. Pieniądze, jakie nauczyciele otrzymali za pełnienie dyżurów w czasie ferii, przekazali na rzecz szkoły. Zrobiliśmy przez te siedem miesięcy bardzo dużo, począwszy od sali komputerowej (zabezpieczenie okratowań w oknach, drzwi, instalacja elektryczna, wykładzina), odmalowaliśmy mebelki w klasach — każda klasa ma swój kolor, rodzice w czasie ferii zaadaptowali klasę na zajęcia wychowania fizycznego (położono panele podłogowe, okratowano okna i lampy, zainstalowano drabinki, kosze do gry).

Dla bezpieczeństwa dzieci obudowaliśmy we własnym zakresie grzejniki. Rodzice zakupili sprzęt muzyczny, który jest wykorzystywany na imprezach szkolnych, dyskotekach oraz w czasie przerw międzylekcyjnych, wiadomo przecież, że „muzyka łagodzi obyczaje”.

W trosce o bezpieczeństwo uczniów uruchomiliśmy też sklepik uczniowski, aby dzieci nie jeździły w czasie przerw do odległego sklepu.

**N**auczyciele rozumieją potrzebę chwili, znają założenia reformy oraz wymagania, jakie stawia przed nimi. Biorą więc czynny udział w konferencjach przedmiotowych, kursach, warsztatach, studiują na studiach podyp-

lomowych, aby sprostać wymaganiom, co oczywiście nie jest wcale takie proste.

Poznając zainteresowania dzieci, „wyłaniając” ich zdolności, zorganizowaliśmy w szkole nieodpłatne koła zainteresowań dla chętnych: kółko biologiczno-ekologiczne, historyczne oraz plastyczne.

Popołudniami dzieci mają możliwość twórczej działalności, zgodnie z zainteresowaniami. A nasza szkoła jest jedyną instytucją oświatową, funkcjonującą we wsi i w okolicy w promieniu 15 km.

Jestem niezmiernie zadowolona, że tyle udało mi się zrealizować w minionym roku szkolnym, oczywiście przy udziale rodziców, dzieci i nauczycieli.

# SŁOŃCE I DESZCZ

A wszystko przez tę reformę, która wyzwoliła w nas drżące siły i energię, chęć współpracy i działania, która zmusiła nas do myślenia — do walki o szkołę i jej utrzymanie, dała swobodę decyzji.

Ale życie jest jak pogoda: raz świeci słońce, raz pada deszcz. Już w listopadzie 1999 r. musiałam pójść do szpitala na operację. Byłam na zwolnieniu lekarskim dwa miesiące. Żeby było jeszcze trudniej, również w listopadzie zmarła moja najukochańsza Pani Woźna. Na dłuższy czas zrobiło się w szkole smutnie i pusto. Czas mija, a ja wciąż nie mogę w to uwierzyć, że Jej nie ma. Miejsce Pani Woźnej zajęła Jej córka — Ania; cieszyłam się, że w ten sposób mogliśmy jakoś pomóc rodzinie.

Po pracowych ferii szkolnych zaczął się II semestr i znowu czarne chmury nadciągnęły w naszą stronę. W lutym zaczęły zapadać decyzje o zamykaniu szkół w związku z budową nowej szkoły nr 3 w Łochowie. Zaczęto „prześwietlać” wszystkie placówki na terenie gminy i wtedy Zarząd Gminy spojrział w naszą stronę. Pojawiło się pytanie: czy nasza szkoła, do której uczęszcza 56 dzieci, ma szansę utrzymania się? Do gminnej szkoły mamy około 15 km, a przecież już dojeżdżają do nas gimnazjaliści z Ostrówka Węgrowskiego, a do jazdy te pozostawiają wiele do życzenia.

**Tworzymy jedną wielką rodzinę, mamy szkołę przyjazną dla ucznia, bezpieczną, bez nałogów i zagrożeń, o których się tak dużo ostatnio mówi. Przez 20 lat mojej pracy w naszej szkole nie było żadnego przypadku nadużywania przez uczniów nikotyny, alkoholu, narkotyków, ani kradzieży.**

Nasza wioska jest naprawdę rozwojowa — ze 160 gospodarstw uczęszcza do szkoły 56 dzieci. Czy to mało? Przecież my nie jesteśmy winni, że wzrastają koszty utrzymania szkoły dlatego, że subwencje są coraz mniejsze. A w roku 2000 urodziło się u nas aż 11 dzieci! Czy to mało, jak na wieś? Urząd Gminy zapewnia nam place, opał, opłaty za energię, wodę i telefon. Pozostałe koszty utrzymania spoczywają na rodzicach (środki czystości, naprawy, remonty, niezbędne zakupy, np. kreda). A rodzice są na ogół w trudnej sytuacji. Ci, którzy

stali się chłoporobotnikami, żeby żyć, muszą dorabiać jeżdżąc do Warszawy do pracy. Nie ma we wsi takiego domu, żeby tata lub mama nie jeździli co drugi dzień do stolicy. Cieszą się więc, że dzieci mogą same iść i wracać ze szkoły, która mieści się w środku wsi.

**Pytam więc: czy reforma oświaty, zamykając małe szkoły, zmniejszając subwencję na ucznia, ma po raz kolejny wystawić dzieci, rodziców i nauczycieli na próbę? Czy trzeba na dole skłócać ludzi? Ile jeszcze mają dać z siebie rodzice, oprócz comiesięcznych składek i prac społecznych, często „na zawołanie”?**

Dlaczego miasta nie mają takich problemów, nie przeżywają rozterek, bo dla nich szkoła

wacji zauważyłam, że na I etapie kształcenie zintegrowane powinno być wprowadzone tylko w klasie I, później, za rok — w klasie II, a następnie — w kl. III (tak jak to zostało wprowadzone na II etapie kształcenia — sukcesywnie od klasy IV).

W ten sposób dzieci wdobyłyby się w nowe formy pracy bez dzwonek. W klasach I—III nie może też być dużych grup uczniów, ponieważ w jednej sali odbywają się także zajęcia i zabawy ruchowe, które wymagają sporo miejsca.

Dużo kontrowersji i różnych uwag tak dzieci, jak i rodziców budzą też oceny opisowe w klasach I—III. Najlepiej byłoby, aby też sukcesywnie wprowadzać tę formę począwszy od kl. I. Jest dużo rodzin, których dzieci chodzą do klas młodszych i starszych i w jednym domu analizuje się ich postępy w nauce. Dzieci, które np. w III klasie otrzymały od września 1999 r. ocenę opisową, a rodzeństwo z klas starszych ocenę cyfrową, nie są czasami w stanie zrozumieć, dlaczego tak się dzieje, dlaczego właśnie tak zostały ocenione. A także rodzice, chociaż każda ocena jest uzasadniona i opisana przez nauczyciela, odnoszą zawsze opis do cyfr.

**Cieszymy się, że reforma pozwoliła odejść od wtłaczania wiedzy encyklopedycznej, że jest możliwość wyboru programów, twórczej działalności w czasie zajęć — zarówno w działaniu zintegrowanym, jak i w nauczaniu blokowym.** Bo ważne jest, aby dziecko przygotować do życia, aby mogło znaleźć się w tak trudnym, pełnym tajemnic i niebezpieczeństw, świecie.

Kiedy cztery lata temu zaczęłam studiować zarządzanie oświatą na Uniwersytecie w Białymstoku, mówiono pięknie i dużo o nowej reformie oświaty i jej założeniach. Stanęła mi przed oczami „wizja szkoły przyszłości”. Porównałam wtedy szkołę do SUPERMARKETU: jest piękny (budynek szkoły), dużo nowego kolorowego towaru (wiedzy, książek, pomocy dydaktycznych, pięknych mebli szkolnych), miła i uprzejma obsługa (nauczyciele, pracownicy oświaty, obsługi), jest to sklep, do którego chcą przychodzić klienci, sklep atrakcyjny i przyciągający...

Tak to sobie wyobrażałam, jednak rzeczywistość jest inna.

Ale przecież można dążyć do ideału, trzeba tylko chcieć.

**KRYSTYNA GMUR**  
(wyróżnienie)



*Jak policzyć, ile pieniędzy potrzebujemy na podwyżki dla nauczycieli?*

*Kto mi pomoże przygotować te wszystkie zestawienia?*

*Chciałabym skrócić z ciągłym przepisywaniem tych samych informacji!*

*Co zrobić, by wiedzieć więcej o naszej szkole?*

**Zamów nowy, bezpłatny katalog!**

**VULCAN**  
ZARZĄDZANIE OŚWIATĄ

ul. Kazimierska 15  
51-657 Wrocław  
tel. (0-71) 348 01 01  
fax 348 01 03  
www.vulcan.edu.pl  
vulcan@vulcan.edu.pl

## BIEGAMY W WEJHEROWIE

Zarząd Oddziału ZNP, Urząd Miasta w Wejherowie i Klub Sportowy „Wejher” zapraszają na zawody, które odbędą się 19 maja br. na 2,5-kilometrowej trasie wytyczonej w centrum Wejherowa.

W biegu może wziąć udział każdy pracownik oświaty i wychowania oraz nauki, posiadający aktualne badania lekarskie zezwalające na udział w zawodach sportowych. Prawo startu mają także emeryci i renciści wywodzący się z resortu oświaty. **Zgłoszenia należy nadsyłać do 31.03.2001 r. i dokonać stosownej wpłaty w wysokości 15 zł — wpisowe pod adresem zarządu Oddziału ZNP, ul. Zamkowa 14, 84-200 Wejherowo, konto bankowe: Big Bank Gdański SA O/Wejherowo Nr konta 11601393-2394-132 z dopiskiem „bieg”. Wpisowe wraz ze zgłoszeniem stanowi potwierdzenie uczestnictwa w biegu.**

Zawody zostaną przeprowadzone w kategorii kobiet i mężczyzn w 4 grupach wiekowych:

- I — do 35 lat (roczniki 1966 i młodszy)
- II — od 36—45 lat (roczniki 1956—1965)
- III — od 46—55 lat (roczniki 1946—1955)
- IV — 56 lat i starsi (roczniki 1945 i starsi).

Kobiety biegną na dystansie 1300 m, a mężczyźni na dystansie 10 km.

W biegu J. Wejhera na dystansie 10 km obowiązują następujące kategorie wiekowe:

- I 16—19 lat (roczniki 1982—1985)
- II 20—29 lat (roczniki 1972—1981)
- III 30—39 lat (roczniki 1962—1971)
- IV 40—49 lat (roczniki 1952—1961)
- V 50—59 lat (roczniki 1942—1951)
- VI powyżej 60 lat (roczniki 1941 i starsi)
- VII kobiety bez podziału na kategorie.

Uczestniczki Biegu Belfrów na 1300 m mogą wziąć udział w Biegu J. Wejhera na 10 km. Należy to zaznaczyć na zgłoszeniu.

Każdy z uczestników otrzyma podziękowania za udział oraz drobne pamiątki. Zdobywcy trzech pierwszych miejsc w poszczególnych kategoriach otrzymają nagrody rzeczowe.





# PERŁY W ŚWIETLICY

**Szkoła Podstawowa nr 10 w Bielawie** podjęła decyzję o realizacji w roku szkolnym 2000/2001 ścieżki czytelniczo-medialnej oraz ścieżki regionalnej. W związku z tym opracowała cykl zajęć świetlicowych, zatytułowany „Bielawa — moje miasto”. Są w nim zawarte **tematy i formy zajęć, które poprzez zabawę przybliżają dzieciom w okresie wczesnoszkolnym historię rodzinnego miasta**, jego tradycje, zabytki historyczne i obiekty przyrodnicze prawem chronione. Zapoznają one uczniów z planem przestrzennym miasta oraz z funkcjonowaniem Rady i Zarządu Miasta. Podczas zajęć dzieci poznają położenie geograficzne Bielawy i miast z nią sąsiadujących, usłyszą legendy związane z naszym miastem i jego okolicami. Sce-

nariusze zajęć są tak pomyślane, żeby mogły z nich skorzystać osoby, które przyjeżdżają z innych regionów Polski do naszego miasta — jako opiekunowie grup półkolonijnych, kolonijnych lub drużynowi grup harcerskich.

Drugi cykl zajęć to cotygodniowe spotkania z nietypowymi ludźmi. Dzięki współpracy z panem **Andrzejem Świętaczakiem** — prezesem Towarzystwa Przyjaciół Bielawy, nawiązałam kontakt z osobami, które nazwałam „perłami Bielawy”. Pomysł na nazwę wziął się ze skojarzenia: otóż tak jak pereł, ludzi o niespotykanych zaletach charakteru musiałam wyszukać ze społeczeństwa, aby pokazać ich dzieciom oraz mieszkańcom naszego miasta, regionu, a nawet całej Polski.

Na pewno w każdym miasteczku są tacy ludzie, którzy powinni być wzorem dla młodzieży. W Bielawie szukam pasjonatów i hobbistów z różnych dziedzin kultury, amatorów lub profesjonalistów. Osoby te muszą być obdarzone talentem, posiadać żylkę kolekcjonera, nietypowe zdolności i zamiłowania lub ciekawe pomysły na życie. Co tydzień organizuję spotkanie z inną osobą, która chciałaby zaprezentować swoje osiągnięcia i zaszczyścić swoją pasję dzieciom.

Zachęcam moje koleżanki i kolegów pedagogów do podjęcia tych dwóch pomysłów i realizowania ich w swoich miastach. Oto kilka dobrych rad dla osób zainteresowanych: omów ze swoim gościem co chciałbyś, żeby przekazał dzieciom; powiedz mu, w jakim są wieku, ponieważ wiadomości trzeba koniecznie dopasować do rozwoju dziecka; spotkania w świetlicy powinny odbywać się przy maksymalnie 15-osobowej grupie dzieci; dopasuj zainteresowania gościa do tematu tygodniowego zajęć pedagogiczno-wychowawczych; przypomnij dzieciom o kulturze zadawania pytań, dyskusji.

**EWA JASION**  
wychowawczyni świetlicy

## Śladem naszych publikacji

Drapieżną, wyrafinowaną sarkastyczną, niekiedy wilczą frazą pan Józef Zawadzki („Głos Nauczycielski”, 21.02.2001 r.) zadaje sierpowe i haki reformie oświatowej nr ewidencyjny 40 i 4. Nieszablonowo wykazuje, że jej arabskowa konstrukcja wspiera się na piasku, a zamiast wiechy wieńczy ją polityczny kit.

Aczkolwiek semantyczna swada, z jaką punktuje kodyfikatorów reformy, uwodzi mnie, natychmiast wytaczam polemiczną artylerię. Mobilizuję zatem kilka pułków stokrotek oraz baon krokusów. Jego artykuł zawiera liczne wątki. Izoluję pewne obszary problemowe, by zasypać je... płatkami dalii. Kłómy się kwieście.

# W IMIĘ CZEGO?

zuję zatem kilka pułków stokrotek oraz baon krokusów. Jego artykuł zawiera liczne wątki. Izoluję pewne obszary problemowe, by zasypać je... płatkami dalii. Kłómy się kwieście.

Tęsknota autora artykułu pt. „W imię czego?” za encyklopedią w nauczaniu wydaje się umocowana rzeczowo. Jest bliska nauczycielom, którzy są przekonani, iż szkoła jest po to, by przekazywać wiedzę efektywnie zapakowaną w pojemne podręczniki. To dla nich prawda niemalże absolutna. Zadają więc niebagatelne pytanie — „W imię czego” nihilistycznie podważać edukacyjną tradycję? **My, nowatorzy, pytamy zaś: „W imię czego” obciążać balastem drobniagowych danych mózg dziecka? Po co faszerować faktami, które uczeń zapomni wcześniej niż mucha przeleci od okna do okna? Wzręcz uwielbiam imiesłowy.** Rozczulam się, wiodąc okiem po zawsze życzliwych okolicznikach. Pokora przymiotników, które nigdy nie opuszczają najmniejszego nawet rzeczownika i zawsze ściśle dopasują się do rygorów deklinacji, zniewala mnie i hipnotyzuje. A jednak tak przetrzebiłem gramatykę, że ocalało zaledwie kilka haseł. To tylko przykład. **Tradycyjna szkoła zapychała umysł dziecka ponad miarę informacjami, które jakżeż często były zbędne. Lekceważyła natomiast kreatywność, samodzielność i oryginalność sądów, warczała na każde śmielsze odejście od podręcznikowej dyrektywy.** Zbyt dobrze znam tę szkołę, bo intelektualnie byłem niepokorny, za co obrywałem i jako uczeń, i jako... nauczyciel.

Podnosząc wartość encyklopedyzmu, przywołuje pan przykład Japończyków. Zgoda, ale kto przoduje w nowoczesnych technologiach? Kto najwięcej zgarnia nagród Nobla? Czyja gospodarka rozwija się

najbardziej dynamicznie i bez większych perypetii? Upraszczając można podać mocną tezę, iż ci, którzy kurczowo nie podążają za podręcznikiem, są pierwsi i najbogatsi. Co więcej, cywilizacja jutra właśnie oni opanują, więc będą dyktować warunki pozostałym państwom. Reforma oświaty stwarza wyjątkowo korzystną sytuację dla wykorzystania bogactwa, drzemącego w umysłach naszych dzieci, które żyć będą w zupełnie innym świecie. Nie ma-

upijają się i wyganiają swoje dzieci z domu, więc one nie mogą przygotować się do lekcji...

To truizm, każde dziecko jest inne, wyjątkowe i niepowtarzalne. Każdy nauczyciel ma swoją osobowość, której nie można zestawić z duchowością innych wychowawców. Tymczasem chcecie, by wszyscy ludzie byli do siebie podobni jak milimetr do milimetra.

Dzięki reformie uzyskaliśmy skrawek autonomii, turkusowy kęs suwerenności. Państwowa edukacja, której pan jest adwokatem, zawsze oznacza wyzysk nauczycieli, ich za-

szeregowanie według biurokratycznych kryteriów oraz ideologizację pedagogiki. Pełna niezależność — oto nasz umiłowany cel. Państwo drastycznie nadużywało i nadal nadużywa swoich prerogatyw wobec szkół i nauczycieli, co wykoślawia nauczanie i wychowanie. Sprawia, że jesteśmy pariasami, jak pan słusznie podkreśla, ale przecież nadal pan łaknie totalnej opieki ze strony władzy. Pozwolę sobie ponadto przypomnieć, iż żyjemy w demokracji, a ta ginie bez różnicowania.

Polska szkoła pomieści wszystkich. Halabardnicy jednolitych programów mogą się zrzęsyć, żeby uczyć tylko według unifikacyjnej koncepcji. To ich prawo, ale dla czego inaczej myślący muszą dopasować się do tego stanowiska. Rycerze różnicowania również mogą kreować własną koalicję. Czy jednak swoje poglądy narzuca tym, którzy podążają utartymi drózkami? Również podobne do mnie psy gończe pedagogicznej awangardy chyżo mogą hasać, wymyślając abstrakcyjne (póki co) teorie wychowawcze. Uczę, dysponując czterema (dla jednej klasy)! autorskimi koncepcjami. Na przykład, obok programu ogólnego mam też ściśle adresowany do paru gimnazjalistów, którzy w przyszłości chcą zostać nauczycielami języka polskiego. Nikogo jednak nigdy nie zobliguję, by postępował wedle mojego modelu. Czy jakkolwiek kapela gra, uderzając tylko w jeden klawisz fortepianu...

Za oknem wiatr obdarza gruszę iskrami śniegu. Opodal bez, ligustr, berberys oraz pyracantha cocci-neae... W ekstatycznej harmonii koegzystują obok siebie od lat, idealnie wypełniając różnicujące prawidłó życia. Różnijmy się i my tak pięknie jak one.

**RYSZARD JASIŃSKI**  
Tuplice

**Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Ostrzeszowie przy współpracy Stowarzyszenia Edukacji Artystycznej Dzieci i Młodzieży oraz Animacji Kultury „Nadwrażliwi”**

ogłasza

## IV OGÓLNOPOLSKI KONKURS POETYCKI IM. ST. CZERNIKA

Konkurs ma charakter otwarty zarówno pod względem treści utworów, jak i wieku twórców. Wiersze będą oceniane w trzech kategoriach:

- I — dzieci do lat 11
- II — dzieci i młodzież w wieku 12—15 lat
- III — młodzież powyżej 15 roku życia i dorośli

Warunkiem udziału w konkursie jest nadesłanie w maszynpisie w terminie **do 30 kwietnia 2001 roku** zestawu wierszy (1—3, nie więcej), w czterech egzemplarzach i zaopatrzonych w godło. Do zestawu należy dołączyć zaklejoną kopertę, opatrzoną tym samym godłem co wiersze i zawierającą następujące informacje: nazwisko i imię, adres, wiek, zawód (uczniowie proszeni są o podanie klasy, szkoły, specjalizacji).

**Na konkurs nie należy przysyłać wierszy wcześniej publikowanych i nagradzanych.**

Szczegółowych informacji udziela:

**Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy**  
**Pl. Borek 17, 63-500 Ostrzeszów,**  
**tel. (0-62) 730-33-89, 730-19-48**

## TANIE ZAKWATEROWANIE

w Pradze czeskiej

OFERUJE

polski pensjonat

„DIANA”

148-00 Praha 4, Kunratice

ul. Videnska 380

Tel. 004 202-44913242

kom. 065822820

## SZTANDARY SZATY LITURGICZNE

wykonuje

**PRACOWNIA HAFTU**

41-506 Chorzów Batory

ul. Biskupa A. Włodarskiego 13

Tel.: (032) 246-55-76

woj. śląskie

## Tablice rozkładu zajęć

kółkowe i magnetyczne

## Tablice szkolne:

zielone, białe

aulowe,

ogłoszeń tekstylne i korkowe

realizacja indywidualnych zamówień

P.W. MAK-KCZANO, 83-304 Przodkowo  
tel. (058) 661 97 08

## TABLICE WYNIKÓW

od 1100 PLN VAT

1 min 24 sek  
59 29:39 24  
GOŚCIE ← 5 → GOSPODARZE  
102:2 3:100

Tablice wyników do gier zespołowych. Tablice basenowe — pomiar temperatury, czasu rzeczywistego oraz stóp. Zegary elektroniczne ze stoperem i temperaturą lub datą.

Zakład Elektroniczny Andrzej Larysz  
42-606 Tamowskie Góry, ul. Astrów 15

Tel/fax (032) 285-99-35

## Biuro Turystyki Szkolnej

## EUROTRAMPING

[www.eurotramping.pl](http://www.eurotramping.pl)

informuje

o możliwości uzyskania  
dofinansowania  
do wyjazdów

na wycieczki i kolonie

dla dzieci i młodzieży.

**Zamów bezpłatny**

**katalog jeszcze dziś,**

**zadzwoń pod bezpłatny**

**numer 0800-390-532**

Polecamy książkowe pomoce szkolne dla nauczycieli i uczniów gimnazjum, opracowane przez metodyków i doświadczonych nauczycieli.

## JĘZYK POLSKI W GIMNAZJUM

**P. Zbróg** *Testy z języka polskiego*

— do pracy z uczniami przez 3 lata

**T. Bojczewska** *Literatura i Gramatyka* kl. 1, kl. 2 — testy, ćwiczenia, krzyżówki

**A. Nożyńska-Demianiuk** *Jak odpowiadać z gramatyki?*

**A. Nadstawna** *Ćwiczenia słownikowo-leksykalne*

**R. Iwanek** *Nauczanie ortografii...*

**M. Waligóra** *Powtórka i ćwiczenia dla nauczycieli i uczniów gimnazjum*

**M. Waligóra** *Leksykon terminów gramatycznych — przykłady, tabele*

## MATEMATYKA W GIMNAZJUM

**W. Waligóra** *Powtórka i ćwiczenia dla nauczycieli i uczniów gimnazjum, 900 zadań powtórkowych*

## Zamówienia:

Agencja Wydawnicza

Jerzy Mostowski,

tel. (0-22) 720-34-92,

720-34-90, fax (0-22) 720-35-98

e-mail: morex1@poczta.wp.pl

Internet: [www.morex.com.pl](http://www.morex.com.pl)

## Warsztaty Zespołu Szkół Zawodowych nr 1

w Łukowie

ul. T. Kościuszki 10,

tel. (025) 7982397,

fax (025) 7983875

posiadają w ciągłej sprzedaży po atrakcyjnych cenach i korzystnych terminach płatności:

1. Stoliki uczniowskie
2. Krzesła uczniowskie
3. Stoliki świetlicowe
4. Taborety
5. Błaty do stolików uczniowskich
6. Ławki korytarzowe

**Na produkowane wyroby posiadamy certyfikat**

**Zapewniamy transport. Większe dostawy bezpłatnie.**



## ZEGARY SZKOLNE

**ELEKTRONICZNA WOŹNA**  
sama włącza dzwonki  
10 LAT GWARANCJI  
**DZWONKI BEZSTRESOWE**  
supernowoczesne **TANIE** bez VAT  
**TABLICE SPORTOWE** wyników

**PAWTRONIK**  
elektronika  
profesjonalna

01-459 Warszawa  
ul. Górczewska 163 b  
zamówienia telefoniczne:  
(0-22) 837-05-87 lub 0-601-95-02-87



## KOLONIE NAD MORZEM

14 dni — 595 zł  
20 dni — 790 zł  
w tym: lekarz, ratownik, program  
(rejs statkiem, wycieczka do Międzyzdrojów, ogniska itp.), place  
wychowawców.

**BP HARCTUR w Łodzi**  
ul. Piotrkowska 99,  
tel. (0-42) 687-12-78,  
687-13-49, fax 630-80-03

## WARSZTAT RYBACKI

42-583 Bobrowniki  
tel. (0-32) 287-42-73; 0603974349  
tel./fax (0-32) 287-42-62,

## sieci ochronne i sportowe

na ściany  
okna i sufity  
**Cena netto od 7,00 zł/m²**  
Montaż na życzenie  
lub dostawa osprzętu  
do samodzielnego założenia.  
Mycie okien  
na dużej wysokości.

## DZWONKI SZKOLNE

**sterowniki programowalne**  
zegary korytarzowe, melodie przez radiowęzeł itp.

## TABLICE WYNIKÓW sportowych na każdą halę

Wymiary od 107x82 do 732x312 cm.  
Profesjonalna obsługa wszystkich gier  
halowych, rewelacyjna niezawodność!  
Największe instalacje: SPODEK  
w Katowicach i ARENA w Poznaniu  
na ME'99 w koszykówce kobiet.  
Ponad 300 instalacji, w tym w 9 klubach  
I ligi koszykówki mężczyzn.

**ESK mgr inż. Stanisław Gardynik,**  
05-090 Raszyn, Olszowa 68.  
Tel./Fax (022) 720-22-20

## WYTWÓRNIĄ MEBLI SZKOLNYCH

oferuje po niskich cenach:

### • meble szkolne

Zapewniamy transport. Większe  
zamówienia dostarczamy bezpłatnie.  
Zamówienia kierować

**Wytwórnia Mebli Szkolnych**  
62-300 Września, ul. Słowackiego 48  
tel. (0-61) 436-13-50

**POSIADAMY WYMAGANE CERTYFIKATY**

## PORADNIK DYREKTORA I KSIĘGOWEGO SZKOŁY BOHDANA ORŁOWSKIEGO

**Kompletna wiedza prawna dotycząca zarządzania placówką oświatowo-wychowawczą**

### Opracowanie zawiera:

- 380 jednolitych tekstów obowiązujących ustaw, rozporządzeń, zarządzeń,
- 450 haseł tak dobranych, że obejmują całość zagadnień związanych z zarządzaniem oświatą,
- wykładnie MEN, komentarze autorskie,
- 150 wzorów druków, umów, regulaminów,

całość uzupełniona obszernym indeksem, spisem druków, indeksem aktów prawnych...

### KSIAŻKA

jedyna na polskim rynku tak obszerna i zawsze aktualna, 3 tomy,  
ponad 900 luźnych kartek pozwalających na okresową aktualizację treści.

### PROGRAM KOMPUTEROWY

wersja Windows NT/95/98 na CD.  
Użytkownicy programu płacą tylko za aktualizację.

Książkę lub program wykorzystuje 12 000 placówek. Baza danych od ponad 8 lat jest systematycznie aktualizowana. Aktualnie w sprzedaży IX wydanie książki ze stanem prawnym na dzień 1 listopada 2000 r. Program i książkę można kupić po uprzednim zamówieniu pisemnym lub telefonicznym u wydawcy do wyczerpania nakładu.

**Następne X wydanie książki dopiero w 2002 roku!**

Autorzy publikacji odpowiadają swoim klientom na każde szczegółowe pytanie dotyczące zarządzania placówką oświatowo-wychowawczą.

### Wydawnictwo

05-510 Konstancin-Jeziorna  
ul. Batorego 16 P.O. BOX 43,  
tel. (0-22) 756 42 73 fax: (0-22) 754 03 93

## OGŁOSZENIA DROBNE

Absolwentka germanistyki Uniwersytetu Wrocławskiego, z rocznym stażem nauczycielskim i kilkuletnim pobyt w Niemczech poszukuje pracy.  
Tel.: (0-71) 329-29-14,  
e-mail: [martaklajn@hotmail.com](mailto:martaklajn@hotmail.com)

Anglistka szuka pracy z mieszkaniem.  
Tel. (0-61) 813-21-19,  
e-mail: [herhofman@poczta.onet.pl](mailto:herhofman@poczta.onet.pl)

Dyrekcja Zespołu Szkół w Pomiechówku (40 km od Warszawy) zatrudni nauczycieli: fizyki z matematyką, języka polskiego, języka angielskiego, wychowania fizycznego z wykształceniem wyższym magisterskim do pracy w Gimnazjum na pełnym etacie.  
Tel./fax (0-22) 785-41-21.

Para absolwentów AWF w Warszawie podejmie pracę w charakterze nauczyciela lub podobnej. Wykształcenie — licencjat. Uprawnienia dodatkowe: ratownik WOPR, sędzia pływacki kl. II, sternik motorowodny, angielski, komputer. Warunek mieszkaniowy.  
Tel. (0-23) 674-02-08.

Dyrektor Zespołu Szkół w Dąbrowie Chełmińskiej, pow. Bydgoszcz, woj. kujawsko-pomorskie, zatrudni z dniem 1.09.2001 r. nauczycieli (najlepiej małżeństwo) z pełnymi kwalifikacjami do nauki języka angielskiego lub angielskiego i niemieckiego. Zapewniamy 2-pokojowe mieszkanie służbowe z garażem na terenie Dąbrowy Chełmińskiej. Oferty prosimy składać osobiście lub pisemnie na adres: Zespół Szkół w Dąbrowie Chełmińskiej, ul. Sportowa, 86-070 Dąbrowa Chełmińska. Kontakt tel.: (0-52) 381-60-60.

Mgr wczesnej edukacji na drugim roku germanistyki poszukuje pracy w szkole podstawowej, najchętniej z mieszkaniem. Kontakt — Izabela Załęska, tel. (0-87) 421-62-18.

Nauczyciel fizyki i matematyki z wykształceniem wyższym (mgr fizyki) poszukuje pracy w gimnazjum lub szkole średniej w: Ożarowie Mazowieckim, Błoniach, Pruszkowie (okolicach Płochocina) lub w Warszawie. Kontakt tel. (0-22) 722-52-21.

Licencjonowana romanistka po Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych, z rocznym stażem, poszukuje pracy w szkole. Najlepiej z mieszkaniem. Kontakt: Elżbieta Siudmak, ul. Czarnożyły 59, 98-310 Czarnożyły. Tel. (0-43) 841-63-53.

Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Ostrówku, gmina Klembów, woj. mazowieckie, zatrudni nauczyciela języka angielskiego. Możliwość zamieszkania w lokalu służbowym.  
Tel. (0-22) 799-93-65.

Nauczyciel z praktyką, wykształcenie wyższe o specjalności: j. niemiecki, nauczanie początkowe i przedszkolne, podejmie pracę w szkole na Dolnym Śląsku. Warunek — mieszkanie z możliwością wykupu. Tel. Opole (0-77) 410-35-77, 0-601-89-14-34.

Dla zwiedzających Kraków, Ojców, Wieliczkę, Kalwarię Zebrzyd., Wadowice i Oświęcim — noclegi, posiłki poleca „Dwór” Zarzycze Wielkie, 34-142 Leńcze, tel. (0-33) 876-87-76. Także kolonie i inne formy wypoczynku.  
**ZAPRASZAMY!**



## TABLICE WYNIKÓW SPORTOWYCH

cena od 2990 zł + VAT

## ZEGARY KORYTARZOWE



cena od 700 zł + VAT



Producent wizualnych systemów informacyjnych:

W.P. "3D" sp. z o. o. ul. Kościuszki 27 A 85-079 BYDGOSZCZ  
tel. (0-52) 3210277 tel/fax. (0-52) 3211512 <http://www.3d.com.pl>

**OFERUJEMY RÓWNIEŻ TANIE I NIEZAWODNE SYSTEMY DO ZAWIESZANIA SPRZĘTU R T V NA ŚCIANIE**



**„NAUKA”**  
STUDIO FILMÓW  
EDUKACYJNYCH

00-654 WARSZAWA  
ul. Śniadeckich 17  
tel./fax (22) 621-98-65  
tel. (22) 621-96-42

## OFERUJE KASETY MAGNETOWIDOWE VHS Z FILMAMI DYDAKTYCZNYMI DO:

- nauczania przedszkolnego
- nauczania zintegrowanego
- przyrody
- języka polskiego
- matematyki
- fizyki
- chemii
- biologii
- geografii
- historii
- wychowania plastycznego
- wychowania muzycznego
- wychowania fizycznego
- wychowania w zdrowiu

Kasety znajdują się w ciągłej sprzedaży. Można je nabywać bezpośrednio w siedzibie SFE NAUKA lub zamawiać telefonicznie, faksem lub listownie. Płatność gotówką lub przelewem po otrzymaniu przesyłki. Szkołom i przedszkolom znajdującym się w trudnej sytuacji finansowej udzielamy **wydużonych terminów płatności (do 3 mies.)**. Ceny, z podatkiem VAT 22%, wahają się w granicach 26,23 — 44,53zł. Na życzenie wysyłamy katalogi.

**Dokładniejszych informacji udzielimy telefonicznie.**

## OPROGRAMOWANIE KOMPUTEROWE DLA OŚWIATY

- ⇒ SAMSON
- ⇒ FIKSAM
- ⇒ VATSON
- ⇒ CENSUS
- ⇒ ARKUS
- ⇒ ARKUS PLUS
- ⇒ KLARUS
- ⇒ VERSUS
- ⇒ NOTUS
- ⇒ BIBLOS
- ⇒ INDEKS

**Kadry i Płace**  
**Księgowość**  
**Rejestr Vat**  
**Kadry**  
**Arkusz Organizacyjny**  
**Arkusz Zbiorczy**  
**Plan Lekcji**  
**Sekretariat**  
**Arkusz Ocen**  
**Biblioteka**  
**Inwentarz**

- ✓ BIEŻĄCA AKTUALIZACJA
- ✓ OPIEKA SERWISOWA

- ✓ BEZPŁATNE INSTALACJE
- ✓ POKAZY U KLIENTA

**Ka-2**  
sp. z o. o.

✉ ul. Jarochońskiego 53 60-248 Poznań  
☎ (061) 8-660-948 lub 8-660-949  
<http://www.ka-2.poznan.pl>  
e-mail: [ka-2@ka-2.poznan.pl](mailto:ka-2@ka-2.poznan.pl)

Sztandary szkolne, strażackie, PZL, PSL, ZHP szybko, tanio, fachowo, również dodatki oraz projektowanie sztandarów, firmy Haft Art Rynkowski, Poznań, Ostróga 21, tel./fax (0-61) 867-40-02. Przyjmujemy Klientów również w soboty i niedziele.

Trampingi autokarowe z namiotami: Włochy Pld.—Sycylia—Malta — 1.07—27.07, Chorwacja — 7.07—22.07, Wokół Morza Czarnego — 30.07—26.08. Szczegółowe informacje: tel./fax (0-22) 823-23-16 — „Prima” zaprasza.

## WARUNKI PRENUMERATY

1. Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są na okresy kwartalne.
2. Cena prenumeraty krajowej na II kwartał 2001 r. wynosi 33,80 zł (w tym VAT).
3. Wpłaty na prenumeratę przyjmują:
  - a) jednostki kolportażowe „RUCH” SA właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora.
  - b) od osób lub instytucji zamieszkanych lub mających siedzibę w miejscowościach, w których nie ma jednostek kolportażowych „RUCH”, wpłaty należy wnieść na konto „RUCH” SA Oddział Warszawa w PBK S.A. XIII O/Warszawa 11101053-16551-2700-1-67 lub w kasach Oddziału Warszawa, ul. Towarowa 28, czynnych codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 8.00—14.00, jeżeli cena czasopisma w prenumeracie przewyższa kwotę 1,50 zł/egz. Dostawa w takim przypadku odbywa się pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty, tzn. pod opaską.
4. Cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100 proc. wyższa od krajowej.

Wpłaty przyjmuje „RUCH” SA Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto w kasach Oddziału. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty, z wyjątkiem zlecenia dostawy pocztą lotniczą, której koszt w pełni pokrywa zamawiający.

5. Terminy przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną ze zleceniem dostawy za granicę od osób zamieszkałych w kraju:  
do 05.06 — na III kwartał 2001 r.
6. Zlecenia na prenumeratę dewizową przyjmowane od osób zamieszkałych za granicą realizowane są od dowolnego numeru w danym roku kalendarzowym. Informacje o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania udziela „RUCH” SA Oddział Warszawa, 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, tel. 620-10-39, 620-10-19, 620-12-71 w. 2442, 2366.

Prenumerata pocztowa jest prowadzona na terenie całego kraju.

Przedpłaty na prenumeratę są przyjmowane we wszystkich urzędach pocztowych na

terenie całego kraju oraz przez listonoszy (od osób niepełnosprawnych w miastach) od wszystkich mieszkańców wsi i małych miasteczek, gdzie dostęp do urzędu pocztowego jest utrudniony, w terminach:

- do 30 listopada — odnośnie prenumeraty realizowanej od 1 stycznia następnego roku
  - do końca lutego — odnośnie prenumeraty realizowanej od 1 kwietnia
  - do 31 maja — odnośnie prenumeraty realizowanej od 1 lipca
  - do 31 sierpnia — odnośnie prenumeraty realizowanej od 1 października.
- Wszystkie urzędy pocztowe bez względu na miejsce zamieszkania (siedzibę) prenumeratora przyjmują przedpłaty do 25 listopada, lutego, maja, sierpnia z uwzględnieniem okresów przedpłat podanych wyżej.
- Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane bez pobierania dodatkowych opłat i bez obowiązku wypełniania blankietów wpłat.
- Prenumerata prasy obejmuje pełne okresy kalendarzowe bieżącego roku: kwartał, półrocze, trzy kwartały, rok.
- Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobierania dodatkowych opłat.



# WIDZIANE Z GDAŃSKA

Notatki z książki Pawła Huellego „Inne historie” zajęły mi cały zeszyt. Zwraca uwagę bogactwo i różnorodność tematów tego zbioru szkiców, drukowanych wcześniej (w części przynajmniej) przez „Gazetę Wyborczą”.

Autor sięga do wielu epok od antyku po współczesność i odbywa podróże do miast tak od siebie odległych, jak Dublin od Tokio czy San Francisco od Gdańska bądź Sieny. Uważa, iż myśli ludzkiej nigdzie nie jest za daleko. Platon i św. Augustyn są, według niego, w tym samym stopniu partnerami naszych dzisiejszych rozważań, co Hercen, Camus, Mann czy Hrabal. I tak na przykład Homer zajmuje uwagę pisarza jako „wyraźnieli zapaływań Greków na nikłość i mroki życia pozagrobowego, ale także jako symbol tradycji. A ją właśnie chcieli podeptać i odrzucić wiosną 1968 roku studenci amerykańscy. Spośród wielu transparentów, jakie nosili, Huelle zapamiętał zwłaszcza ten, który w wulgarnych słowach poniżał twórcę eposu.

Zdaniem autora omawianej książki, uczelnie USA i literatura tego kraju podporządkowały się takim nastrojom, odchodząc nie tylko od dawnych klasyków światowych, ale i od własnego Faulknera. Autor „Absalomie, Absalomie...” traktował świat nazbyt serio. Dziś natomiast, jak dowodzi Huelle, amerykańskiemu czytelnikowi wystarcza książka „bez zapachu potu i smaku goryczy”. Trochę seksu, szeroki uśmiech i żeby wszystko było OK. Czyżby chodziło tylko o czytelnika amerykańskiego?

W swoim tomie porusza Huelle sprawy dla ludzkości tak fundamentalne, jak dobro i zło, totalitaryzm i demokracja. Zastanawia się też nad żywotnością mitu rewolucji. Ten mit trwa wbrew powszechnemu doświadczeniu. Mimo rzezi czasów Robespiera’a i ludobójstwa za rządów Lenina i Stalina. Uczuciem grozy nappełnił autora książki widok wielotysięcznego tłumy, manifestującego w Petersburgu swoją wierność dawnym sztandarom i wodzom. W Petersburgu „nowych Rosjan”, mercedesów i banków...

W niewielkiej objętościowo książce autor przekazuje informacje z biografii znanych ludzi, historii idei, religii, sztuki i literatury, także z dziejów sekt i herezji. Ceni również miłe drobiazgi w rodzaju pytania,

ile lat miała Telimena (trzydzieści albo więcej!) i jak kursowało pocztowe PKP na dawnych lwowskich Kresach, skąd zostali repatriowani rodzice Pawła. On sam z naciskiem podkreśla, że urodził się w Gdańsku.

Z całego kalejdoskopu spostrzeżeń, doznań i obrazów zawartych w „Innych historiach” wybieram, oczywiście, tylko niektóre. A skoro padło teraz słowo „obraz”, warto zachęcić do obejrzenia naklejonych w tej książce fotografii dzieł sztuki. Gdy autor dzieli się z nami tym, co widział w muzeach świata, możemy mu towarzyszyć, oglądając cenne zdjęcia „Ofiarowania Izaaka” Rembrandta bądź „Papieża z sowami” współczesnego malarza F. Bacona. Jest w tym zasługa wydawcy, gdańskiej oficyny „słowo/obraz terytoria”, znanej z edytorskiego kunsztu. Cena pięknej książki — trzydzieści trzy złote.

W dziejach Polski i Europy wyróżnia Huelle znane i zapomniane postacie różnych epok. Oto mądry kaszubski książę Sambor, założyciel opactwa cystersów w Oliwie, które już od XIII wieku krzewi cywilizację rolną na Pomorzu. W czasach późniejszych interesuje autora książki m.in. król-gospodarz Kazimierz Wielki i jego główny finansista, Żyd imieniem Lewko, późniejszy bankier Władysława Jagiełły. Paweł Huelle ceni tolerancyjnego władcę Zygmunta Starego, a gdy chodzi o zbiorowość — chwali naszych jezuitów doby baroku za europejski poziom (tak jest!) ich kolegów, zakładanych na obszarze Rzeczypospolitej. Zrezygnujmy z chronologii, dodając, że pisarz należną czią darzy postać Józefa Piłsudskiego.

Z twórczych środowisk dawnego Gdańska na pierwszym bodaj miejscu stawia pisarz oryginalny dom przyszłego filozofa, Artura Schopenhauera. Rodzice byli gdańszczanami, nie cierpiącymi Prusaków. Matka pisała pamiętniki, które cieszyły się uznaniem Goethego. Ojciec był kupcem-intelektualistą. Chłopiec rósł na myśliciela. Rozdziały książki poświęcone Schopenhauerom mają aurę dobrej powieści oraz wagę dokumentu. Może powstanie z nich polska powieść biograficzna o filozofie i jego środowisku?

Wiele miejsca poświęca autor również Joyce’owi, Dostojewskiemu i Nabokowo-

wi. Gdy mówi o „pielgrzymkach” wielbicieli „Ulissesa” do Dublina, gdzie toczy się akcja tej powieści, przypuszczamy, że w ich gronie mógłby się znaleźć także i sam Huelle. Zapewne nie jeden raz odwiedzał ulice i zaułki stolicy Irlandii, szukając śladów dwóch głównych bohaterów powieści. Równie nieustępliwie penetrował starą dzielnicę Petersburga i wydawało mu się (a może miał pewność), że dotarł na schocy kamienicy, które przemierzał Raskolnikow z ukrytą w palcie siekierą. Ze wzruszeniem odnalazł też Huelle w Petersburgu dawne mieszkanie Nabokowa, zamienione na muzeum autora wspaniałych „Tamtych brzegów” i „...nudnawej „Lolity”.

Nasuwa się pytanie, kiedy i jak Paweł Huelle, ten bynajmniej nie leciwy jeszcze autor „Opowiadań na czas przeprowadzki” czy „Weisera Dawidka” zdołał tyle zwiedzić, przeczytać, zgłębić? Otóż, jak wynika ze wspomnień pisarza, umiał on wykorzystać klimat rodzinnego domu, bardzo skromnego materialnie, ale przenikniętego sympatią dla ludzi, dla świata i wiedzy. W szkicu „Moje wykształcenie klasyczne” czytamy, że gdy inni rówieśnicy Pawła dukali coś tam z elementarza Falskiego, on uczył się czytać na tekście „Odysei” w przekładzie Parandowskiego. Potem chłonał „Szkice antyczne” Tadeusza Zielińskiego i publikacje Zygmunta Kubiaka. Już jako gimnazjalista „z wypiekami na twarzy” czytał esej Zbigniewa Herberta o zagładzie średniowiecznego ruchu religijnego albigensów w południowej Francji.

Herbertowi pozostał wierny. Dał temu wyraz w jednym z najpiękniejszych szkiców książki, w krótkim studium poświęconym wierszowi tego poety o Nike, „która się waha”. Bogini nie wie, czy wolno jej obdarzyć pocałunkiem pożegnania chłopca, który jutro (jest tego pewna) polegnie w nierównej walce z wrogiem. Pocałunku nie będzie i Nike „pozostanie w pozycji, której nauczyli ją rzeźbiarze”. Bo przecież pod wpływem krótkiej jej pieśniedzi młodzieniec mógłby poczuć smak życia, smak miłości i gotów by jeszcze zbiec z pola bitwy, zamiast mężnie w niej stanąć i polec. W tym wierszu mieści się polskie doświadczenie — pisze Huelle.

Wymieniłem kilka kwestii, na których skupia swą uwagę autor „Innych historii”. Trzeba jednak powiedzieć, że głównym tematem i troską jego prozy są dzieje i współczesność Gdańska, Pomorza oraz Kaszub. Huelle po to sięgnął po pióro, by o swoim mieście i regionie mógł powiedzieć rzeczy ważne nie tylko dawny mieszkaniec Wrzeszcza, Günter Grass. Przyjazny zresztą Polsce, Kaszubom i Huellemu.

PS Moja rada: nie czytać całej książki od razu i nie zaczynać lektury od pierwszego jej, niemiłego w treść, rozdziału.

Kogo kocham, kogo lubię, tego pocałuję a chusteczkę haftowaną tobie podaruję — śpiewając wiosną dziewczynki, gdy w podskokach wybiegają na podwórka...

Niektórzy twierdzą, że najlepiej byłoby, gdyby pisały tak minimum lat dwadzieścia i aż do ślubu nie miały pojęcia, ku czemu może prowadzić całowanie, tudzież chusteczek dawanie. W związku z tym, ze szczerym, wyniesionym z kółek różańcowych także, przekonaniem, z programów szkolnych tną równo wszelkich Izdebskich oraz Jaczewskich. Kilka lat temu, gdy Handkowi MEN wyrzucał ze szkół wychowanie seksualne, apelowałem więc do nauczycielek, by w odruchu solidaryzmu, na tajnych kompletach, odważnie mówiły swym uczennicom o co w tych klockach chodzi. Bo niezależnie od tego, jak wzniosłych argumentów użyje tłum bigotów, to koniec końców z reguły tylko one ponoszą skutki niewiedzy i pseudoedukacji.

## INNE DNA

Gdy więc w „Gazecie Wyborczej” opublikowano opowieść o utraceniu przez MEN kolejnego podrećnika, co zdaniem gazety czyni urzędniczką ministerialną, gorliwszą niż inni autorzy książek wyznawczyni katolickiej nauki w „tym” względzie, wydawało się, iż największy dziennik upomni się dzisiaj o to, o co ja niegdyś. Tymczasem kilku czytelników kolejny raz mi udowodniło, że gazetowy kij ma wyraźnie dwa końce i dwa dna.

Gazeta oburza się na obecną AWS-owską ekipę ministerialną, całkiem słusznie zresztą, ale mam nieodparte wrażenie, że czyni to tym silniej, im skrzętniej pragnęłaby zdaje się wymazać z pamięci czytelników fakt, że w tym kociołku „jej” Unia Wolności mieszła równie energicznie od lat. By nie wspomnieć o unijnych wiceministrach pozostałych na posterunkach do końca. Dziennik oburza się, że AWS-owska ekipa wręcz dotuje finansowo „swoich”, lecz jednocześnie zapomina o dyrektorach z zaciągu UW energicznie wspierających pieniędzmi MEN pisma, których szefami niebawem stawali się sami.

Nie ukrywam, że ze względu na solidaryzm z ruchem feministycznym w kwestii oświaty seksualnej jestem uważnym obserwatorem życia polityczno-prasowego wokół tych właśnie spraw. I ze zdumieniem stwierdzam, że reprezentanci zarówno Unii Demokratycznej, jak i późniejszej — Wolności, z reguły w „tych” sprawach zajmowali postawę stuprocentowo dwuznaczną — mogąc zmieniać, nie zmieniali nic.

Jaki z tego płynie wniosek? Ano taki, że gdyby w bodaj 1996 roku „Gazeta Wyborcza” nie naskoczyła na byłego ministra Wiatra za jego ówczesną próbę wprowadzenia do szkół wychowania seksualnego, to dzisiaj być może nie musiałaby do lewego ucha sięgać przez prawe ramię. I to byłoby na tyle.

WOJCIECH SIERAKOWSKI

## KRZYŻÓWKA zwana Jolką nr 6

|    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |   |
|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|---|
|    | 37 | 6  |    | 27 |    | 47 |    | 44 | 5  |    |    |   |
|    |    |    | 3  |    | 42 |    | 38 |    |    | 34 |    | 9 |
| 31 |    | 45 |    |    |    | 12 |    |    |    |    |    |   |
|    |    |    |    |    |    | 29 |    |    |    |    | N  |   |
|    | 32 |    | 15 |    |    |    | 22 |    |    |    | 7  |   |
|    | 35 |    | 36 |    | 4  |    |    |    |    |    | 40 |   |
| 30 |    | 21 |    |    | 16 |    |    |    |    | 10 |    |   |
|    | 17 |    |    |    |    | N  |    |    |    |    |    |   |
| 18 |    |    | 41 |    |    |    | 8  |    | 19 |    |    |   |
| 43 |    |    |    | 24 |    |    |    |    |    | 33 |    |   |
|    | 25 |    | 2  |    |    | 13 |    |    | 28 |    | 11 |   |
|    |    | 39 |    |    | 23 | 26 |    |    |    |    | N  |   |
| 14 |    |    |    | 20 |    |    |    | N  |    | 46 |    | 1 |

Objaśnienia haseł podane są w przypadkowej kolejności. W diagramie ujawniono wszystkie litery N. Litery z pół ponumerowanych w prawych dolnych rogach od 1 do 47 utworzą hasło będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązanie — samo hasło — prosimy nadsyłać na kartach pocztowych lub widokówkach pod adresem redakcji w ciągu 14 dni od daty ukazania się numeru. Wśród Czytelników, którzy nadeślą poprawne odpowiedzi, rozlosujemy nagrody książkowe.

- chłystek,
- diaskop,
- mini porcja fizycznej wielkości,
- Grecka Armia Narodowowyzwoleńcza,
- żona Mahometa,
- korab,
- fioki, pukle,
- górską byliną z rodziny jaskrowatych,
- dwumetrowa małpa,
- solistka La Scali, pierwsza wykonawczyni tytułowej roli w „Turandot” Pucciniego,
- obraz Renoira lub skupisko wolnomularzy,
- sławny maratończyk etiopski,
- ciżba, tłok,
- rodzaj maślaka,
- pierścień łączący fok ze sztagiem,
- góralskie skrzypce,

- część konstrukcji między dwiema podporami,
- irlandzki malarz i pisarz, autor ballad „Pojazd w krainie baśni”, „Pijące drzewo”,
- miasto portowe na Kiusiu,
- przewodnik duchowy w hinduizmie,
- czeski taniec, ale nasz z nazwy,
- załącznik, dodatek,
- kompozytor, twórca „Mazepy”,
- japoński pisarz, autor „Czarnego deszczu”,
- jej jednostką inert,
- angielska autorka „Memento mori”,
- bębnekowy zamek do drzwi,
- muzułmański klasztor służący adeptom zakonu derwiszów,
- między Półwyspem Indyjskim a Cejlonem,
- zastąpienie piona figurą szachową,
- dawny Brytyjczyk,
- pół tysiąca arkuszy,
- brak zmian,
- wodoodporne włókno z łodyg tropikalnej rośliny o tej samej nazwie,
- pochlebca, wazeliniarz,
- woda w korycie,
- składany fotel na plażę,
- duży ogród,
- włoska pieśń religijna,
- pogańska świątynia.





Fot. Marek Tomczyński

Literacki Głos Nauczycielski redagują: **Henryka Witalewska** i **Spolecz-**  
na Rada Programowa Nauczycielskich Klubów Literackich: **Maria Aulich,**  
**Elżbieta Lisak-Duda,** **Jerzy Fryckowski,** **Marian Janusz Kawałko,**  
**Eugeniusz Szulborski.**

JADWIGA JAŁOWIEC

Lipno

\* \* \*

Przyjaciółom

Oddaliśmy się od siebie  
jakby kropla spadła  
z dachu i rozbiła się  
na tysiąc kawałków  
jakby wczoraj  
okupowaliśmy przyzbę  
Kamiennej Góry  
młczeliśmy plecami  
do siebie  
nie rozumięjąc  
mowy morza  
zdobiliśmy głowy  
jaśminowymi gałązkami  
sączyliśmy kawę  
posoloną łzami  
syпалиśmy ryżem  
pamiętacie „Kapitan  
koszulę białą miał  
do końca”  
radosny korowód  
przez wieczory lipca  
nie ma już Janiny  
Feliksa już nie ma...  
jakkże się skrzyknimy  
na stypę po wierszach...?

IRENA GRABOWIECKA

Białystok

\* \* \*

Trwa wiek żelaza i szakali.  
Kiedy nadejdzie wiek  
Człowieka

\* \* \*

Widzisz swój cień,  
ptaku szybujący w przestworzach?  
Czas nie ma cienia...

\* \* \*

Tęsknią bociany  
Na dalekim wyraju  
Człowiek też powraca.

NR 142

21 III 2001

LITERACKI

GŁOS

NAUCZYCIELSKI

redagowany przy współudziale Nauczycielskich Klubów Literackich

Z RÓŻNYCH SZUFLAD

Kiedy poczta przynosi kolejne tomiki autorstwa nauczycieli i pracowników oświaty, przyjmujemy je zawsze z ogromną radością. Jednak w szczególny sposób cieszą naszynopisy i rękopisy odważnie wyciągnięte przez twórców z sekretnych szuflad. Trudno odpowiadać każdemu indywidualnie, nie pozwala na to brak miejsca, ale zdecydowana większość tekstów wędruje do teczek z napisem „do wykorzystania”. Są w nich tomiki i luźne kartki, choćby nawet wyrwane z zeszytu. Znakiem czasu stała się ostatnio poczta elektroniczna — i tą drogą dociera do redakcji twórczość naszych Czytelników.

Siegamy po nią, przygotowując kolejne numery LGN. Zwykle poszukujemy wierszy zbliżonych do siebie na przykład na strojem, klimatem, czy tematem. Tym razem nie miało to znaczenia. Po prostu wybrałismywiersze, które nam się podobały. W numerze znalazły się teksty Jadvigi Jałowiec, Kazimierza Józefa Węgrzyna czy Tadeusza Soroczyńskiego — znajomych sprzed lat — oraz Michała Mocka i Jerzego Jankowskiego, którzy goszczą na naszych łamach po raz pierwszy. Mamy nadzieję, że nasz wybór chociaż na chwilę zatrzyma Czytelnika w pędzącej wokół rzeczywistości.

MEA



Anna Rapacz, lat 12 (linoryt)

TADEUSZ SOROCZYŃSKI  
Opole

TREN  
O TOŻSAMOŚCI

Wybierałismy się Mamo kilkakrotnie  
do sadu Dziadka  
przetrzasać krzaki agrestu  
wysokie trawy  
aż do korzeni

Tyle mi opowiadałaś o tym sadzie  
że uznałem sad za własny  
z gruszą rozspiewaną ptactwem  
i jabłoniami  
jakby z legionowej pieśni

Teraz rozmawiasz z Dziadkiem  
do woli w sadzie Pana  
ja tu na Ziemi mam trudności  
w dogadaniu się  
z samym sobą

EUGENIUSZ SZULBORSKI  
Białystok

\* \* \*

Tajemnice poliszynela i kosmosu  
a między nimi człowiek  
szukający dwa razy po dwa milczenia

Na skraju papieru prawda nienazwana  
pasma słów według szablonu  
tam gdzie jest alfa jest omega

Próba nazwania  
w zasięgu języka  
a niedosięgnięta jak morze —

MICHAŁ MOCEK  
Inowrocław

II

Mało czasu, by stawiać drabinę od nowa —  
ściierać kurz i zdjąć księgi z oddalonej półki.

Na drogach prowadzących do nigdzie i znikąd  
Zbierać prawdę tak twardą jak kostki granitu

i świątynię zbudować na cmentarzu nadziei,  
by się miały gdzie myśli schronić i jaskółki.

Na ucztę sprosić duchy umarłych poetów:  
‘ab ovo usque and mala’ — tak powie Horacy.  
Więc jednak będą jabłka — i noc aż do świtu.

MAŁO  
CZASU  
(fragmenty)





WIESŁAW JANUSZ MIKULSKI  
Ostrołęka

\*  
\*  
\*

zaczniemy siebie szukać  
gdy ciemność ulic przesłoni widzenie  
gdy z terminarza spraw zarządwałe  
godziny jak koła wypadną z łożosiem  
gdy nogi przykują, na zawsze  
ziemską, pychę i zatrzymają, zbytni pośpiech  
ku sobie — od siebie  
zaczniemy szukać wystaszonych dat  
wypędzonych oczu i zranionych serc

ELŻBIETA LISAK

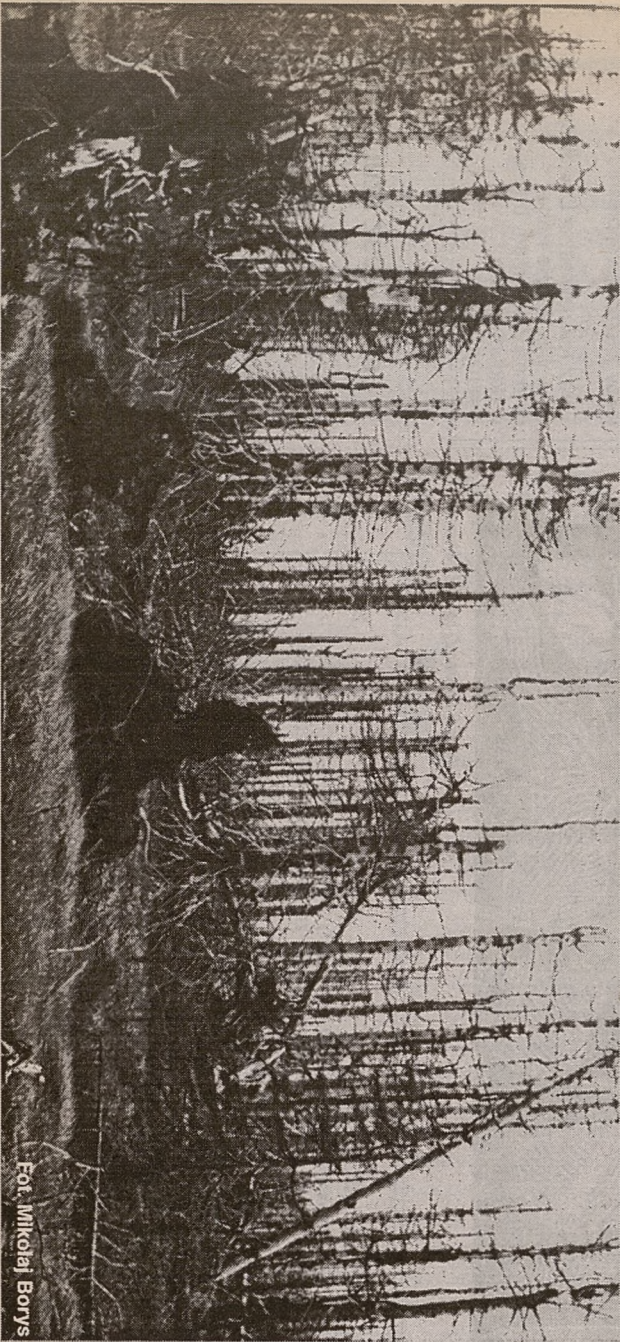
## DAMA Z REKLAMÓWKĄ

Jakaż to z niej poetka?  
Gdzie kapelusz z fantazyjnym rondem  
i opadający tajemniczo woal?

Gdzie ten zniewałający uśmiech  
skrywany za dymkiem z papierosa  
na przydługiej luźce?  
A ci wielbiciele, co w środku zimy  
z fiolkami pod oknem,  
gdzie oni?

W spranym skałandrze po córce,  
w zesztorocznych trampkach,  
goni ostatni tramwaj.

Obładowana i zziębła  
Dama z... reklamówką.



Fot. Mikołaj Borys



Fot. Marek Suchecki

ZOFIA NOWACKA-WILCZEK  
Lublin

## OBIETNICE

obiecałam Bogu  
nie szaleć z grzechami  
bliźnim często młować przyrzekałam  
a mojej najmłodszej obiecałam  
żółte drewniaki  
koloru zazdrości koleżanek  
świętość słowom ślubowałam  
umartym zapalać gorące modlitwy  
sobie  
przyrzekałam począć  
niepokalaną radość

na razie  
Anka ma drewniaki

HELENA OSTASZEWSKA  
Białystok

Dymią się  
Chmury nad ściemniskiem  
U okien  
gasną pochodnie lip.  
Wiatr w konarach  
Zawodzi smyczkiem.  
Po szybach płyną tzy.  
Jesień.  
Wszystko pożegnałny krzyk.  
Mgiał cisza  
Serce ziębi

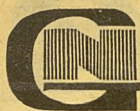
A życie?  
Przytuliło się...  
do jarzębin.

ROMAN SENSKI  
Inowrocław

## ODDALENIA

są miejsca  
gdzie w oparach  
mężczyźni wylewali żale  
są nico do których sedna  
prowadzi kieliszek  
chleba złamanego  
wspólnota problemów  
tych samych  
niegłolonych twarzy  
myśli w czasie pływają,  
są słowa po filmowym kłapsie  
w gestach najazdy kamery  
zrywa czas płonącej wody  
po której pływają  
traty polskiej  
niezgody





**Zastosowanie art. 9a ust. 3 Karty Nauczyciela w określonych wypadkach może kojarzyć się z obejściem prawa przez pracodawcę.**

Rozdział o awansowaniu zawodowym nauczycieli niektórzy czytają bardzo pilnie i z tej lektury wyciągają różnorakie wnioski... Także i ten, że ustawodawca pewnym grupom osób chcących się dostać do tego zawodu otwiera furtkę dosyć szeroko. Oczywiście

W perspektywie widzą dalsze korzyści wynikające z art. 9c ust. 2, w którym zapisano, że:

(...) dyrektor szkoły może nauczycielowi kontraktowemu, który uzyskał awans w sposób określony w art. 9a ust. 3 i ubiega się o uzyskanie stopnia nauczyciela mianowanego, skrócić staż do 9 miesięcy.

Jak przepis stanowi, od suwerennej decyzji dyrektora zależy, czy skróci staż. Jednakże w tym wypadku prawdopodobieństwo to jest większe niż w przypadku organu prowadzącego, który w większości wypadków nauczycielom, którzy uzyskali stopień nauczyciela kontraktowego w trybie art. 7 ust. 3 odmawiają skrócenia stażu. A to oznacza, że w przypadku nauczyciela stażysty muszą terminować na

**Od 11 marca 2001 roku wszystkie stanowiska pracy wyposażone w komputery muszą być dostosowane do wymogów określonych przez rozporządzenie ministra pracy.**

## BEZ DODATKU

Jeszcze niedawno nauczyciele i inni pracownicy oświaty mieli dodatki za pracę przy komputerach. Najpierw z rekompensaty za ten rodzaj szkodliwych warunków pracy wycofało się Ministerstwo Pracy, a później Ministerstwo Edukacji (dodatek dla nauczycieli był określony w rozporządzeniu płacowym). W czasie tegorocznych negocjacji płacowych Związek Nauczycielstwa Polskiego wystąpił o przywrócenie tego dodatku. Niestety, resort ustosunkował się do tego postulatu negatywnie. Jednym z argumentów, jaki przytacza, jest to, że obecnie większość stanowisk pracy i większość szkół jest wyposażona w komputery, a więc należałoby wszystkim wypłacać dodatki, a pieniędzy nie ma!

To, czego możemy domagać się od pracodawcy obecnie, to spełnienia szczegółowych wymagań dotyczących jakości sprzętu i usytuowania stanowiska pracy ze sprzętem komputerowym.

**Od 11 marca 1999 r. obowiązuje rozporządzenie ministra pracy i polityki socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach wyposażonych w monitory ekranowe (Dz. U. nr 148, poz. 973).** Określono w nim wymagania dotyczące organizacji pracy na stanowiskach wyposażonych w środki i przedmioty obejmujące monitory ekranowe, jednostkę centralną, stacje dysku, klawiaturę lub inne urządzenia wejściowe, wyposażenie dodatkowe (drukarkę, mysz itp.) i pomocnicze.

Te wymagania, wymienione wyżej, miały zastosowanie już od 11 marca 1999 r. **jedynie do nowo powstających stanowisk pracy wyposażonych w komputery.** Natomiast te stanowiska, które już w tym dniu były wyposażone w aparaturę komputerową miały być dostosowane do warunków określonych w rozporządzeniu w ciągu dwóch lat od jego wejścia w życie.

A więc od **11 marca 2001 r. już wszyscy pracujący przy komputerach mogą domagać się od swoich pracodawców respektowania tych warunków pracy określonych przez przepis.**

Rozporządzenie zawiera dokładne regulacje, np.: przerw w pracy, sprzętu, **okularów korygujących wzrok.** Warto więc przypomnieć najważniejsze postanowienia tego rozporządzenia. Zachęcamy do tej lektury w następnym numerze.

# NA SKRÓTY DO MIANOWANIA

mówimy tu o art. 9 a ust. 3, który mówi, że:

**Nauczyciele akademicki legitymujący się co najmniej trzyletnim okresem pracy w szkole wyższej lub osoby posiadające co najmniej pięcioletni okres pracy i znaczący dorobek zawodowy uzyskują z dniem nawiązania stosunku pracy w szkole stopień nauczyciela kontraktowego.**

Z tego zapisu wielu zatrudnionych nauczycieli, którym nie udało się uzyskać od organu prowadzącego skróconego stażu, wyciągnęło bardzo praktyczny wniosek. Otóż, wystarczy namówić dyrektora, aby rozwiązał z danym nauczycielem stosunek pracy za porozumieniem stron, a następnego dnia nawiązał ponownie umowę i wówczas nauczyciel z mocy ustawy uzyskuje stopień nauczyciela kontraktowego. Oczywiście, w ten manewr wkalkulowane jest ogromne ryzyko, że pracodawca nie zechce ponownie nawiązać stosunku pracy. Niektórzy jednakże nawet licząc się z tym, chcą skrócić sobie męki stawania przed komisją kwalifikacyjną.

stażu awansowym 9 miesięcy, a na stażu z kontraktowego na mianowanego — 2 lata i 9 miesięcy. W sumie więc uzyskanie stopnia awansu nauczyciela mianowanego to prawie 4 lata. Droga na skróty, zważywszy na ten kontekst, jest bardzo kusząca. **Pamiętajmy jednak, że to działanie pracodawcy może się kojarzyć z obejściem prawa.**

**Oczywiście to wcale nie znaczy, że ponowne nawiązanie stosunku pracy w konkretnych przypadkach można oceniać jako przekroczenie uprawnień, jakie daje ustawa.**

Może się bowiem tak zdarzyć, że np. nauczyciel o pełnych kwalifikacjach może się zniechęcić tak długą drogą awansowania na kolejny szczebel (co wiąże się z finansami nade wszystko) i rozwiązać stosunek pracy. A nieco później dojść do przekonania, że tylko praca w szkole daje mu satysfakcję. **Zawsze więc podobne sprawy muszą być rozpatrywane indywidualnie i wówczas mogą wykluczyć lub potwierdzić rzeczywiste intencje i motywacje zarówno dyrektora, jak i nauczyciela.**

**Pierwsze przymiarki kadrowe dyrektorzy (w praktyce także organy prowadzące) czynią już od początku marca, gdy mniej więcej wiadomo, ile oddziałów zostanie zlikwidowanych lub ile szkół ulegnie likwidacji.**

Notabene, racjonalizacji sieci szkolnej należy dokonać w terminie sześciu miesięcy, licząc ten okres do 31 sierpnia. Dlatego zapewne dyrektorzy usiłują się zorientować, którzy nauczyciele mają zamiar odejść na wcześniejszą emeryturę z art. 88 Karty Nauczyciela.

Należy pamiętać, że przejście na emeryturę z Karty jest **przywilejem.** Nauczyciel może z niego skorzystać lub nie. Jeżeli zechce, musi wystąpić z wnioskiem o rozwiązanie stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę. **Jakiegokolwiek „kategoryczne sugestie” dyrektora w tym względzie będą oznaczały wykroczenie przeciwko prawom pracownika!**

Rzecz ma się zgoła inaczej, jeżeli nauczyciel osiągnie wiek emerytalny: 60 lat kobieta i 65 lat mężczyzna i będzie miał okres zatrudnienia uprawniający go do nabycia prawa do emerytury, wówczas zgodnie z art. 23 Karty stosunek pracy ulega rozwiązaniu.

**W związku z licznymi pytaniami dotyczącymi szerokiego tematu emerytalnego wyjaśniamy dwie kwestie.**

### Okresami nieskładkowymi

są następujące okresy:

- pobierania wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wypłacanego na podstawie przepisów kodeksu pracy, zasiłków z ubezpieczenia społecznego: chorobowego lub opiekuńczego, świadczenia rehabilitacyjnego, świadczeń wyżej wymienionych po ustaniu obowiązkowego ubezpieczenia;
- pobierania renty chorobowej po ustaniu zatrudnienia w wymiarze czasu pracy nie niższym niż połowa obowiązującego w danym zawodzie lub po ustaniu obowiązku

ubezpieczenia społecznego z innego tytułu;

- niewykonywania pracy po ustaniu zatrudnienia, jeżeli za te okresy, na podstawie przepisów kodeksu pracy, zostało wypłacone odszkodowanie;
- niewykonywania pracy w okresie przed dniem 4 czerwca 1989 r. na skutek represji politycznych, nie więcej jednak niż 5 lat;

# TUŻ PRZED EMERYTURĄ

- przypadające przed dniem nabycia prawa do emerytury lub renty okresy urlopu wychowawczego, urlopu bezpłatnego udzielonego na podstawie przepisów w sprawie bezpłatnych urlopów dla matek pracujących, opiekujących się małymi dziećmi, innych udzielonych w tym celu urlopów bezpłatnych oraz okresy niewykonywania pracy z powodu opieki nad dzieckiem: w wieku do lat 4 — w granicach do 3 lat na każde dziecko oraz łącznie — bez względu na liczbę dzieci — do 6 lat, na które ze względu na ich stan fizyczny, psychiczny lub psychofizyczny przysługuje zasiłek pielęgnacyjny — dodatkowo w granicach do 3 lat na każde dziecko;
- przypadające przed dniem nabycia prawa do emerytury lub renty okresy opieki pielęgnacyjnej nad inwalidą wojennym zaliczonym do I grupy inwalidów lub uznanym za całkowicie niezdolnego do pracy oraz do

samodzielnej egzystencji, sprawowanej przez członka rodziny w wieku powyżej 16 lat, w okresie sprawowania opieki nie osiągnął przychodu przekraczającego miesięcznie połowę najniższego wynagrodzenia;

- przypadające przed dniem nabycia prawa do emerytury lub renty okresy niewykonywania pracy, w granicach do 6 lat, spowodowane koniecznością opieki nad innym niż dziecko członkiem rodziny zaliczonym do I grupy inwalidów lub uznanym za całkowicie niezdolnego do pracy oraz do samodzielnej egzystencji albo uznanym za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym, sprawowanej przez członka jego rodziny w wieku powyżej 16 lat, który

w okresie sprawowania opieki nie osiągnął przychodu przekraczającego miesięcznie połowę najniższego wynagrodzenia;

- urlopu bezpłatnego oraz przerw w zatrudnieniu w razie nieudzielenia urlopu bezpłatnego małżonkom pracowników skierowanych do pracy w przedstawicielstwach dyplomatycznych, urzędach konsularnych, w stałych przedstawicielstwach przy Organizacji Narodów Zjednoczonych i w innych misjach specjalnych za granicą;
- nauki w szkole wyższej na jednym kierunku, pod warunkiem ukończenia tej nauki, w wymiarze określonym w programie studiów;
- doksztalcenia zawodowego lekarzy w klinikach akademii medycznych i oddziałach instytutów naukowych w charakterze wolontariusza — w granicach do 1 roku;
- udokumentowanej niezdolności do pracy,

za którą wypłacone zostały z Funduszu Pracy: zasiłki dla bezrobotnych, zasiłki szkoleniowe lub stypendia.

### Okresy składkowe „rolnicze”

są uwzględniane przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości. Bierze się również pod uwagę:

- okresy ubezpieczenia społecznego rolników, za które opłacano przewidziane w odrębnych przepisach składki;
- przypadające przed dniem 1 lipca 1977 r. okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego po ukończeniu 16. roku życia;
- przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16. roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na określonych zasadach są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Okresy wymienione wyżej uwzględnia się także przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli ustalone okresy składkowe i nieskładkowe na zasadach określonych wyżej są krótsze od okresu wymaganego do przyznania renty, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Okresów, o których mowa, nie uwzględnia się, jeżeli zostały one zaliczone do okresów, od których zależy prawo do emerytury lub renty, na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Jeżeli okresy te zbiegają się w czasie, przy ustalaniu prawa do świadczeń określonych w ustawie uwzględnia się okres korzystniejszy.

**Chcesz otrzymać odpowiedź listowną, wyślij ten kupon i kserokopię odcinka prenumeraty do redakcji**





## DODATKI ZA TRUDNE WARUNKI

Organ prowadzący w regulaminie wynagrodzeń nauczycieli zawarł jedynie zapis o widełkowej wysokości dodatków za trudne warunki pracy. Dyrektor sugeruje nam, że nie mając pisemnej gwarancji ze strony organu prowadzącego o zapewnieniu środków na maksymalne dodatki, zmuszony jest do płacenia ich w minimalnej wysokości ustalonej w widełkach. Prosimy o wyjaśnienie, czy działania organu prowadzącego są słuszne przy ustalaniu widełkowych dodatków? (M.C. Łódź)

W świetle znowelizowanych przepisów ustawy Karta Nauczyciela wynagrodzenie nauczycieli składa się z:

- wynagrodzenia zasadniczego,
  - dodatków za wysługę lat, funkcyjnego oraz za warunki pracy,
  - wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw,
  - nagród i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy, z wyłączeniem świadczeń z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych i dodatków mieszkaniowego i wiejskiego.
- Organ prowadzący szkołę, będący jednostką samorządu terytorialnego, w tym przypadku starostwo powiatowe, określa dla nauczycieli poszczególnych stopni awansu zawodowego, w drodze regulaminu uzgadnianego ze związkami zawodowymi:
- wysokość stawek dodatków za wysługę lat, funkcyjnego oraz za warunki pracy oraz szczegółowe warunki przyznawania tych dodatków,
  - szczegółowy sposób obliczania wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe oraz za godziny doraźnych zastępstw,
  - wysokość i warunki wypłacania nagród i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy, o ile nie zostały one określone w ustawie lub w odrębnych przepisach.

Organ prowadzący, ustalając wysokość dodatku za warunki pracy może ją określić procentowo lub kwotowo. Przy kwotowej wysokości dodatku może to być jedna kwota lub ustalona widełkowo. Natomiast dyrektor przyznając dodatek za trudne warunki pracy obowiązany jest brać pod uwagę także przyznane środki finansowe.

Wskazując na powyższe, działania zarówno dyrektora, jak i organu prowadzącego — moim zdaniem — nie naruszają obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa.

## POZIOM WYNAGRODZENIA

**Nauczycielka mianowana nauczająca religii ma ukończone wyższe studium zawodowe w Archidiecezjalnym Kolegium Teologicznym. Jak powinno być dla tej nauczycielki ustalone wynagrodzenie zasadnicze? Nadmieniam, że nauczycielka ta została przyjęta na czwarty rok studiów magisterskich w Wyższej Szkole Filozoficzno-Pedagogicznej (G.H. Ostrów)**

Minimalne stawki wynagrodzenia zasadniczego określone w załączniku do rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 11 maja 2000 r. w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, sposobu obliczania wysokości stawki wynagrodzenia zasadniczego za jedną godzinę przeliczeniową (Dz.U. nr 39, poz. 455 ze zm.) przewidziane dla nauczycieli posiadających dyplom ukończenia kolegium nauczycielskiego i nauczycielskiego kolegium języków obcych przysługują osobom legitymującym się dyplomem ukończenia kolegium teologicznego.

Po ukończeniu Archidiecezjalnego Kolegium Teologicznego i obronie pracy magisterskiej nauczycielka ta będzie wynagradzana według stawek przewidzianych dla nauczycieli legitymujących się tytułem zawodowym magistra.

## DRODZY CZYTELNICY

Informujemy, że odpowiadamy jedynie na te listy, do których dołączony będzie nie tylko aktualny kupon z bieżącego numeru „Głosu”, ale również kserokopia odcinka imiennej prenumeraty naszego tygodnika.

## ODPRAWA EMERYTALNA

Zwracam się z prośbą o wyjaśnienie, czy nauczyciel, który przeszedł na emeryturę z dniem 31 sierpnia 2000 r. lub został zwolniony i dostał odprawę, otrzymuje wyrównanie tej odprawy po wejściu w życie nowych zasad wynagradzania, czy tylko wyrównanie wynagrodzenia miesięcznego za okres od stycznia do sierpnia 2000 r.? (W.K. Oleśnica)

Odpowiadając informuję, że odprawa emerytalna wypłacana jest nauczycielowi bądź w wysokości dwumiesięcznego, bądź w wysokości trzymiesięcznego ostatnio pobieranego wynagrodzenia w szkole będącej podstawowym miejscem pracy.

Jak wynika z powyższego, podstawą obliczenia tego świadczenia było wynagrodzenie otrzymywane przez nauczyciela w dniu jego wypłaty. Tak więc podstawą obliczenia odprawy emerytalnej, jak też innych odpraw nie podlega przeliczeniu po wejściu w życie przepisów o wynagradzaniu, tj. rozporządzenia ministra edukacji narodowej i regulaminu wynagradzania.

## KWALIFIKACJE

**Nauczycielowi posiadającemu wyższe wykształcenie magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym w akcie nadania stopnia awansu zawodowego w rubryce „może być zatrudniony” wpisano wyłączenie w szkołach zawodowych. Nauczyciel ten ukończył:**

- Studium Nauczycielskie — kierunek rolny,
- Akademię Rolniczo-Techniczną — wydział zootechniczny z tytułem inżyniera zootechniki,
- magisterskie studia w Instytucie Oświaty Rolniczej — magister pedagogiki rolniczej.

Czy prawidłowo? (M.B. Łomża)

Zgodnie z art. 2 ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. z 1996 r. nr 67, poz. 329 ze zm.) system oświaty obejmuje między innymi:

- przedszkola,
- szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne ogólnokształcące i zawodowe,
- placówki oświatowo-wychowawcze,
- poradnie psychologiczno-pedagogiczne,
- ośrodki szkolno-wychowawcze,
- zakłady kształcenia i placówki doskonalenia nauczycieli.

Wskazując na powyższe nauczyciel, o którym mowa w piśmie Czytelniczki, w akcie nadania stopnia awansu zawodowego w pozycji, gdzie może pracować powinien mieć wpisane — moim zdaniem:

- szkoły ponadgimnazjalne,
- zakłady kształcenia i placówki doskonalenia nauczycieli.

## EMERYTURA

**Jestem nauczycielem matematyki. Aktualnie mam 44 lata. Mój staż zawodowy jest następujący:**

- 11.05.1972 r. do 30.09.1975 r. — okres pracy w indywidualnym gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16. roku życia, zaliczony do stażu pracy;
- 1.10.1975 r. do kwietnia 1980 r. — studia w Politechnice Wrocławskiej;
- 8.05.1980 r. do 31.08.1982 r. — praca w zakładach porcelitu i służba wojskowa;
- 1.09.1982 r. nadal — jako nauczyciel. Interesuje mnie najbliższa data przejścia na emeryturę. (R.A. Koszalin)

Z przedstawionego stanu faktycznego wynika, iż staż pracy Czytelniczki na dzień 1 października 2001 r. będzie wynosił 26 lat, w tym 5 lat okresów nieskładkowych, tj. studia wyższe. Aby przejść na emeryturę bez względu na wiek, przewidzianą w art. 88 ustawy Karta Nauczyciela, musi Czytelniczka posiadać 30-letni okres zatrudnienia, w tym 20 lat pracy w szczególnym charakterze i rozwiązać na swój wniosek stosunek pracy w związku z przejściem na emeryturę. Tak więc wymagany staż pracy osiągnie Czytelniczka 1 października 2005 r.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również, traktując je jak okresy składkowe przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r., okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16. roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Jednak niektóre ZUS-y nie zaliczają tego okresu do okresu zatrudnienia przy korzystaniu z uprawnień do wcześniejszej emerytury.

# PYTAJ! NA TEJ STRONIE ZNAJDZIESZ ODPOWIEDŹ

STAŁY DYŻUR — WTOREK, GODZ. 11<sup>30</sup>-14<sup>30</sup>, TEL. (0-22) 827-66-30

## WYRÓWNANIE

**Jestem nauczycielką z pięcioletnim stażem pracy. Od stycznia do czerwca przebywałam na urlopie macierzyńskim. Chciałabym się dowiedzieć, czy powinienam otrzymać wyrównanie zasiłku macierzyńskiego? A co z „13”? (M.C. Milanówek)**

Z uwagi na dość liczną korespondencję w powyższej sprawie jeszcze raz informuję, że podstawę wymiaru zasiłku macierzyńskiego stanowi wynagrodzenie z 6 miesięcy poprzedzających miesiąc rozpoczęcia urlopu macierzyńskiego. Z uwagi na to, że Czytelniczka korzystała z tego urlopu w okresie od stycznia do czerwca 2000 r., to podstawę wymiaru zasiłku macierzyńskiego stanowiło wynagrodzenie otrzymane przez nią w miesiącach od lipca do grudnia 1999 r.

Wskazując na powyższe, wyrównanie za okres urlopu macierzyńskiego nie przysługuje Czytelniczce.

Zgodnie z przepisami ustawy o dodatkowym rocznym wynagrodzeniu, tzw. „13”, do podstawy naliczenia tego świadczenia nie wlicza się między innymi wynagrodzenia za czas choroby, zasiłków chorobowych, jak też zasiłków macierzyńskich.

## STAŻ

**Jestem dyrektorem szkoły podstawowej. Od 18 września 2000 r. zatrudniłam nauczycielkę (ukończone studia licencjackie — pedagogika opiekuńczo-wychowawcza) na 1/2 etatu w świetlicy szkolnej. Z chwilą podjęcia pracy nauczycielka rozpoczęła staż. Następnie od 2 października 2000 r. nauczycielkę tę zatrudniłam w oddziale przedszkolnym (w zastępstwie nieobecnego nauczyciela) w wymiarze pełnego etatu plus 2 godziny w świetlicy szkolnej. Uprzejmie proszę o odpowiedź na moje pytania: • czy nauczycielka ta powinna kontynuować rozpoczęty staż? • czy posiada kwalifikacje do nauczania w oddziale przedszkolnym? (A.S. Golezszyn)**

Jak wynika z przedstawionego stanu faktycznego, nauczycielka posiadająca ukończone studia licencjackie o kierunku pedagogika opiekuńczo-wychowawcza posiada kwalifikacje do prowadzenia zajęć w oddziale przedszkolnym. Chociaż nie jest to kierunek zgodny z prowadzonymi zajęciami, to należy go uznać za kierunek zbliżony zgodnie z przepisami rozporządzenia MEN określającego kwalifikacje.

Wskazując na powyższe nauczycielka może kontynuować rozpoczęty staż i po jego zakończeniu przystąpić do egzaminu na nauczyciela kontraktowego.

## STANOWISKO DYREKTORA

**Czy mam szansę zostać dyrektorem od 2002 r.? Obecnie pełnię funkcję dyrektora od 15 lat, w tym 2 razy z konkursu. Mam ukończone tylko studium nauczycielskie. Chcę jednak zapytać, czy gdybym teraz podjęła studia licencjackie, to mam możliwość ubiegania się o stanowisko dyrektora szkoły podstawowej? Nadmieniam, że obecnie kończę kurs kwalifikacyjny z organizacji i zarządzania.**

W mojej szkole organizuję wyjazdy na kolonie letnie. Czy uczestników kolonii trzeba dodatkowo ubezpieczać? Czy jest obowiązek zgłaszania organizacji kolonii organowi prowadzącemu? (Z.J. Tuchola)

Zgodnie z § 3 ust. 2 rozporządzenia ministra edukacji narodowej z dnia 14 lipca 2000 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowiska dyrektorów oraz inne stanowiska kierownicze w przedszkolach oraz w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz.U. nr 70, poz. 823) nauczyciele, którym powierzono stanowiska dyrektorów przedszkoli i szkół podstawowych przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, posiadający ukończone studium nauczycielskie, mogą zajmować te stanowiska do końca okresu, na który je powierzono, jednak nie dłużej niż do dnia 31 sierpnia 2003 r.

W świetle przepisów rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 21 stycznia 1997 r. w spra-

wie warunków, jakie muszą spełniać organizatorzy wypoczynku dla dzieci i młodzieży szkolnej, a także zasad jego organizowania i nadzorowania (Dz.U. nr 12, poz. 67 ze zm.) organizator takiego wypoczynku jest zobowiązany do zapewnienia bezpiecznych warunków wypoczynku i właściwej opieki wychowawczej. Tak więc powinien ubezpieczyć zarówno uczestników kolonii, jak też wychowawców zatrudnionych na tej kolonii.

Jeżeli kolonie są organizowane na terenie placówki, w której Czytelniczka jest dyrektorem, to organ prowadzący musi wyrazić na to zgodę.

## KONTRAKTOWY CZY MIANOWANY

**Chciałybyśmy się dowiedzieć, czy opiekunka dzieci do lat 3 zatrudniona w domu małego dziecka, posiadająca zawód opiekunki dziecięcej i legitymująca się świadectwem dojrzałości, jest w rozumieniu nowej Karty Nauczyciela nauczycielem kontraktowym czy mianowanym? Czy opiekunka dzieci do lat 3 zatrudniona w Domu Małych Dzieci od 1994 r., posiadająca zawód opiekunki dziecięcej i legitymująca się świadectwem dojrzałości oraz mająca ukończone studia wyższe na kierunku pedagogika opiekuńczo-wychowawcza z tytułem magistra pedagogiki (1999 r.), jest nauczycielem kontraktowym czy nauczycielem mianowanym? (J.L. Radom)**

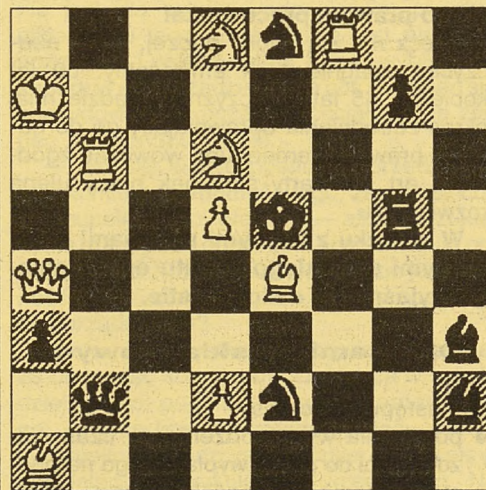
W świetle przepisów § 3a rozporządzenia z 10 października 1991 r. określających szczegółowe kwalifikacje wymagane od nauczycieli (Dz.U. Nr 98, poz. 433 ze zm.), do zajmowania stanowiska opiekunki dzieci do lat 3 w placówkach opiekuńczo-wychowawczych posiada również osoba, która legitymuje się świadectwem dojrzałości, posiada zawód opiekunki dziecięcej i ma przygotowanie pedagogiczne.

Na postawione pytania nie mogę jednoznacznie odpowiedzieć, ponieważ nie podano, czy w dniu wejścia w życie ustawy z 18 lutego 2000 r. o zmianie ustawy Karta Nauczyciela nauczycielki te były zatrudnione na podstawie mianowania czy umowy o pracę. Jeżeli były zatrudnione na podstawie umowy o pracę, to powinny otrzymać stopień awansu zawodowego nauczyciela kontraktowego. Jeżeli były zatrudnione na podstawie mianowania, to są nauczycielami mianowanymi z wymaganymi kwalifikacjami do zajmowania stanowiska opiekunki dziecięcej.

## SZACH KRÓLOWI

pod redakcją  
BOGDANA KUSIŃSKIEGO

Zadanie nr 12



MAT W DWÓCH POSUNIĘCIACH

**Białe:** Ka7, Ha4, Wb6, Wf8, Ga1, Ge4, Sd6, Sd8, d2, d5  
**Czarne:** Ke5, Hb2, Wg5, Se2, Se8, Gh2, Gh3, a3, g7

Rozwiązanie zadania prosimy nadsyłać w terminie 14-dniowym pod adresem redakcji.

PYTAJ!  
my odpowiemy

KUPON

„GŁOS NAUCZYCIELSKI” nr 12/2001





# GRAŻYNY KAMIŃSKIEJ — nauczyciela mianowanego, kierownika świetlicy Publicznej Szkoły Podstawowej w Połańcu na stopień nauczyciela dyplomowanego

Data rozpoczęcia stażu: 01.09.2000 r.  
Data zakończenia stażu: 01.06.2002 r.  
Długość stażu: 1 rok i 9 miesięcy  
Zatwierdzony do realizacji

## Akty prawne:

- Ustawa Karta Nauczyciela z dn. 26.01.1982 r. (rozdział 3a — awans zawodowy nauczycieli)
- Ustawa z dn. 18.02.2000 r. o zmianie ustawy Karta Nauczyciela
- Rozporządzenie MEN z dn. 3.08.2000 r. w sprawie uzyskiwania stopni awansu zawodowego przez nauczycieli

## Zasoby własne

### 1) Wykształcenie:

mgr pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej WSP Kraków,  
studia podyplomowe: terapia psychopedagogiczna WSP Kraków, w czasie których brałam udział w: treningu umiejętności interpersonalnych, treningu asertywności, treningu wrażliwości społecznej

### 2) Formy doskonalenia:

- Kurs specjalny dla nauczycieli pedagogiki wczesnoszkolnej w zakresie gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnej — WOM Tarnobrzeg
- Warsztaty sprawnego uczenia — WOM Tarnobrzeg
- Praca z dziećmi z rodzin dysfunkcyjnych — Stowarzyszenie Psychoedukacji i Promocji Zdrowia — Kielce
- Warsztaty umiejętności wychowawczych — WOM Tarnobrzeg
- Warsztaty wychowawczo-profilaktyczne „Spójrz inaczej” klas IV—VIII Stowarzyszenie Psychoedukacji i Promocji Zdrowia — Kielce
- Warsztaty wychowawczo-profilaktyczne „Spójrz inaczej” klas I—III Stowarzyszenie Psychoedukacji i Promocji Zdrowia — Kielce

- Warsztat psychologiczny „Interwencja i pomoc psychologiczna w rodzinie z problemem alkoholowym” — Stowarzyszenie Psychoedukacji i Promocji Zdrowia — Kielce
- Kurs pedagogiki zabawy — Polskie Stowarzyszenie Pedagogów Zabawy KLANZA — Kraków
- Warsztaty rozwijania umiejętności wychowawczych — praca z dzieckiem agresywnym — Ośrodek Pomocy Psychologicznej — Tarnobrzeg
- Kurs komputerowy — Microsoft Word, Microsoft Excel — FWO Połaniec
- Warsztaty: Pomoc dzieciom po traumie pourazowej związanej z powodzią — Ośrodek Pomocy Psychologicznej Tarnobrzeg

### 3) Doświadczenia i osiągnięcia:

- 10-letni staż pracy w zawodzie nauczyciela, w tym 7 lat na stanowisku kierownika świetlicy
- zorganizowanie świetlicy socjoterapeutycznej i jej prowadzenie od 1996 r.
- uzyskanie I stopnia specjalizacji zawodowej w zakresie pracy opiekuńczo-wychowawczej
- prowadzenie zajęć gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnej
- prowadzenie programu „Spójrz inaczej”
- prowadzenie programu „7 kroków”
- udział w spotkaniach otwartych grupy AA
- uczestniczenie w posiedzeniach Komisji do Spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
- uczestniczenie w spotkaniach grup wsparcia i superwizjach
- uczestniczenie w programie „Noego”
- prowadzenie zajęć pokazowych dla wychowawców świetlic rejonu staszowskiego, uzyskanie podziękowania od doradcy metodycznego
- pomoc w zorganizowaniu konferencji metodycznych
- Nagrody Dyrektora Szkoły za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej w latach: 1992, 1994, 1996
- bogaty zbiór pomocy dydaktycznych i metodycznych

| Sfera         | Zadania                                                                                              | Formy realizacji                                                                                                                                       | Termin                            | Dokumentacja                                                                                   | Zamierzone efekty                                                                                                                                                                                                                                              |
|---------------|------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------|------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| ORGANIZACYJNA | 1) Poznanie procedury awansu zawodowego                                                              | Analiza przepisów prawa oświatowego, dotyczących awansu zawodowego (Ustawa Karta Nauczyciela z dn. 26.01. 1982 r., Rozporządzenia MEN)                 | IX 2000                           | Wniosek o rozpoczęcie stażu. Plan rozwoju zawodowego.                                          | Poprawnie sformułowany wniosek, plan rozwoju zawodowego, otrzymanie stopnia nauczyciela dyplomowanego.                                                                                                                                                         |
|               |                                                                                                      | Udział w formie szkolenia z zakresu awansu zawodowego „Nauczyciel profesjonalista” — planowanie rozwoju zawodowego.                                    | X 2000                            | Zaświadczenie o ukończeniu kursu.                                                              |                                                                                                                                                                                                                                                                |
|               | 2) Współpraca ze strukturami samorządowymi.                                                          | Udział w posiedzeniach Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.                                                                               | W ciągu całego stażu.             | Zaświadczenie Pełnomocnika Burmistrza ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. | Rozeznanie w problemach alkoholowych na terenie gminy, wnioskowanie do sądu o przymusowe leczenie, poprawa sytuacji psychicznej dzieci z rodzin dysfunkcyjnych w domu, szkole, grupie rówieśniczej, dostarczanie dzieciom wiedzy na temat choroby alkoholowej. |
|               |                                                                                                      | Prowadzenie zajęć w świetlicy socjoterapeutycznej.                                                                                                     | W ciągu całego stażu              | Program zajęć.                                                                                 |                                                                                                                                                                                                                                                                |
|               | 3) Organizacja warsztatu pracy kierownika świetlicy.                                                 | Opracowanie rocznego i miesięcznych planów pracy.                                                                                                      | IX 2000<br>IX 2001                | Plany pracy.                                                                                   | Lepsza organizacja pracy, łatwość rozeznania się w pomocach dydaktycznych, estetyczne i funkcjonalne urządzenie świetlicy i stołówki szkolnej.                                                                                                                 |
|               |                                                                                                      | Usystematyzowanie pomocy dydaktycznych według kalendarza.                                                                                              | Od I 2001 sukcesywnie.            | Zaświadczenie dyrektora szkoły.                                                                |                                                                                                                                                                                                                                                                |
|               |                                                                                                      | Kategoryzacja dokumentacji dotyczącej żywienia, pracy świetlicy.                                                                                       | X, XI 2000                        | Zaświadczenie dyrektora szkoły.                                                                |                                                                                                                                                                                                                                                                |
|               |                                                                                                      | Sprawowanie opieki nad помещением świetlicy i stołówki szkolnej.                                                                                       | W czasie trwania stażu.           | Zaświadczenie dyrektora szkoły.                                                                |                                                                                                                                                                                                                                                                |
|               | 4) Dokumentowanie realizacji planu rozwoju                                                           | Gromadzenie dokumentów, świadectw, zaświadczeń, programów, scenariuszy, nagrań, zdjęć, prac dzieci. Prowadzenie kroniki świetlicy socjoterapeutycznej. | Sukcesywnie w trakcie stażu.      | Świadectwa, zaświadczenia, programy, scenariusze, nagrania, zdjęcia, kronika.                  | Udokumentowanie działań.                                                                                                                                                                                                                                       |
|               | 5) Przygotowanie projektu sprawozdania.                                                              | Opis realizacji planu rozwoju.                                                                                                                         | V 2002                            | Sprawozdanie.                                                                                  | Sprawozdanie z realizacji planu.                                                                                                                                                                                                                               |
|               | 6) Praca w organach szkoły związanych z realizacją jej podstawowych funkcji.                         | Udział w posiedzeniach Komisji ds. Opiekuńczo-Wychowawczych.                                                                                           | Sukcesywnie w trakcie stażu.      | Protokoły z posiedzeń komisji.                                                                 | Rozeznanie w sytuacji materialnej i rodzinnej wychowanków świetlicy, organizowanie adekwatnej pomocy.                                                                                                                                                          |
| DYDAKTYCZNA   | 1) Opracowanie i wdrożenie autorskich programów dotyczących pracy z dziećmi z rodzin dysfunkcyjnych. | Realizacja autorskich programów z zakresu profilaktyki alkoholowej i pomocy dzieciom, których rodzice piją.                                            | IX 2000<br>I 2001<br>IX 2001      | Program zajęć z zakresu profilaktyki.                                                          | Diagnoza sytuacji rodzinnej dzieci ze świetlicy socjoterapeutycznej, dostarczenie dzieciom wiedzy na temat choroby alkoholowej, poprawa ich sytuacji psychicznej w domu, szkole i grupie rówieśniczej.                                                         |
|               |                                                                                                      | Opracowanie skali alkoholizmu dla potrzeb diagnozy sytuacji rodzinnej.                                                                                 | XI 2000                           | Skala alkoholizmu.                                                                             |                                                                                                                                                                                                                                                                |
|               | 2) Doskonalenie posiadanych umiejętności i zdobywanie dodatkowych kwalifikacji.                      | Zdobycie dodatkowych kwalifikacji z zakresu socjoterapii i metod aktywnych w pracy z grupą.                                                            | II kw. 2001                       | Zaświadczenia z kursu.                                                                         | Efektywniejsze wykorzystanie metod aktywnych w pracy z grupą, nabywanie nowych wiadomości i umiejętności z zakresu opieki i wychowania.                                                                                                                        |
|               | 3) Dzielenie się swoją wiedzą i doświadczeniem.                                                      | Praca w zespole samokształceniowym, dotyczącym problemów opieki i wychowania.                                                                          | Od I 2001                         | Zaświadczenie dyrektora szkoły, referaty, materiały.                                           | Umiejętność dzielenia się swoją wiedzą i doświadczeniem z innymi, lepsza współpraca z nauczycielami szersze spojrzenie na problemy opieki i wychowania w szkole.                                                                                               |
|               |                                                                                                      | Publikowanie własnych materiałów metodycznych z zakresu pracy w świetlicy.                                                                             | V 2001                            | Publikacje, materiały.                                                                         |                                                                                                                                                                                                                                                                |
|               |                                                                                                      | Prowadzenie zajęć dla potrzeb praktyk studenckich.                                                                                                     | Według potrzeb, w trakcie stażu.  | Konspekty zajęć, zaświadczenie od dyrektora.                                                   |                                                                                                                                                                                                                                                                |
|               |                                                                                                      | Opieka nad studentami uczelni pedagogicznych w czasie trwania praktyk studenckich.                                                                     | Według potrzeby, w trakcie stażu. | Potwierdzenie od dyrektora szkoły, potwierdzona kserokopia Dzienniczków Praktyk.               |                                                                                                                                                                                                                                                                |





| Sfera                  | Zadania                                                                                                               | Formy realizacji                                                                                                                                        | Termin                                  | Dokumentacja                                                                                                  | Zamierzone efekty                                                                                                                                                                                                                                                                         |
|------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-----------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| DYDAKTYCZNA            | 4) Propagowanie tradycji kultury polskiej.                                                                            | Wykonanie gazetek okolicznościowych, inscenizacje, prace okolicznościowe.                                                                               | Sukcesywnie w trakcie stażu.            | Zdjęcia, prace dzieci.                                                                                        | Dzieci zapoznają się z tradycjami, zwyczajami i obyczajami swojego regionu i kraju.                                                                                                                                                                                                       |
|                        | 5) Popularyzacja zdrowego żywienia.                                                                                   | Wystrój stołówki i wykonanie gazetek na temat zdrowego odżywiania.                                                                                      | III—IV 2001                             | Zdjęcia                                                                                                       | Dzieci dowiedzą się co to znaczy zdrowe odżywianie, będą umiały ułożyć jadłospisy zgodne z zasadami zdrowego odżywiania, dowiedzą się jak odżywianie wpływa na ich organizm i funkcjonowanie w życiu.                                                                                     |
|                        | 6) Reprezentowanie świetlicy szkolnej poza środowiskiem szkolnym.                                                     | Opieka nad wychowankami biorącymi udział w konkursach zewnątrzszkolnych.                                                                                | W trakcie stażu.                        | Zaświadczenia, zdjęcia.                                                                                       | Popularyzacja świetlicy w środowisku lokalnym i poza nim.                                                                                                                                                                                                                                 |
|                        |                                                                                                                       | Urządzenie wystawki prac wychowanków świetlicy w Centrum Kultury i Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.                                                | XII 2000                                | Zdjęcia.                                                                                                      |                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
|                        | 7) Wykorzystanie techniki komputerowej i informacyjnej w pracy kierownika i wychowawcy świetlicy szkolnej.            | Korzystanie z Internetu, encyklopedii multimedialnych w zdobywaniu i poszerzaniu informacji przydatnych do pracy.                                       | W trakcie stażu.                        | Potwierdzenie dyrektora szkoły.                                                                               | Lepsza organizacja pracy, poszerzenie wiedzy na temat pracy opiekuńczo-wychowawczej w świetlicy szkolnej.                                                                                                                                                                                 |
|                        |                                                                                                                       | Korzystanie z komputera jako narzędzia pracy kierownika świetlicy.                                                                                      | W trakcie stażu.                        | Potwierdzenie dyrektora szkoły.                                                                               |                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
| OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZA | 1) Wdrażanie wybranych zadań z Programu Wychowawczego Szkoły do realizacji z grupą świetlicową.                       | Opracowanie planu opiekuńczo-wychowawczego.                                                                                                             | IX 2000<br>IX 2002                      | Plan opiekuńczo-wychowawczy.                                                                                  | Plan pracy opiekuńczo-wychowawczej, zintegrowanie zespołu świetlicowego.                                                                                                                                                                                                                  |
|                        |                                                                                                                       | Organizowanie imprez i konkursów ogólnoswieńlicowych.                                                                                                   | W trakcie stażu.                        | Zdjęcia, konspekty, scenariusze.                                                                              |                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
|                        | 2) Poznanie sytuacji rodzinnej wychowanków świetlicy.                                                                 | Rozmowy z wychowawcami klas, pedagogiem szkolnym.                                                                                                       | IX—XI 2000<br>IX—XI 2001<br>Wg potrzeb. | Notatnik nauczyciela mianowanego.                                                                             | Diagnoza sytuacji rodzinnej wychowanków, dostosowanie różnych form pomocy.                                                                                                                                                                                                                |
|                        |                                                                                                                       | „Rysunek rodziny”, sporządzenie „Mapy rodziny”.                                                                                                         | IX—XI 2000<br>IX—XI 2001                | Rysunki, mapy wykonane przez dzieci.                                                                          |                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
|                        |                                                                                                                       | Rozmowy z pracownikami OPS.                                                                                                                             | W trakcie stażu, na bieżąco.            | Notatnik nauczyciela mianowanego.                                                                             |                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
|                        | 3) Współpraca z pedagogiem szkolnym, logopedą, reedukatorem.                                                          | Opracowanie wniosków do pracy pedagoga szkolnego, będących odbiciem potrzeb w pracy wychowawcy świetlicy.                                               | W trakcie stażu.                        | Wnioski do pracy pedagoga.                                                                                    | Wnioski do pracy pedagoga szkolnego, zorganizowanie pomocy materialnej, dydaktycznej i psychologicznej dla dzieci potrzebujących, zestawy ćwiczeń dla wybranego dziecka z zakresu logopedii i reedukacji.                                                                                 |
|                        |                                                                                                                       | Rozmowy dotyczące sytuacji rodzinnej i materialnej wychowanków, wnioskowanie o pomoc do OPS.                                                            | W trakcie stażu.                        | Notatnik nauczyciela mianowanego.                                                                             |                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
|                        |                                                                                                                       | Wykonanie zestawu ćwiczeń dla wybranego dziecka z zakresu logopedii i reedukacji.                                                                       | IX 2001                                 | Zestawy ćwiczeń.                                                                                              |                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
|                        |                                                                                                                       | Kierowanie na zajęcia do świetlicy socjoterapeutycznej.                                                                                                 | W trakcie stażu.                        | Notatnik nauczyciela mianowanego.                                                                             |                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
|                        | 4) Współpraca z rodzicami w ramach zadań wynikających z Programu Wychowawczego Szkoły.                                | Indywidualne spotkania z rodzicami.                                                                                                                     | W trakcie stażu.                        | Notatnik nauczyciela mianowanego.                                                                             | Nawiązanie bliższych kontaktów z rodzicami wychowanków świetlicy, lepsza wzajemna komunikacja.                                                                                                                                                                                            |
|                        |                                                                                                                       | Organizowanie spotkań w ramach programu profilaktycznego „Spójrz inaczej”.                                                                              | I 2001                                  | Notatnik nauczyciela mianowanego.                                                                             |                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
|                        |                                                                                                                       | Spotkania przy okazji imprez okolicznościowych.                                                                                                         | Zgodnie z kalendarzem                   | Notatnik nauczyciela mianowanego.                                                                             |                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
|                        | 5) Doskonalenie posiadanych umiejętności i wiedzy w zakresie problematyki wychowawczej uczniów.                       | Prowadzenie rejestru przyswojonych pozycji bibliograficznych z zakresu wychowania i opieki.                                                             | Na bieżąco.                             | Prowadzenie dziennika lektur.                                                                                 | Poszerzenie wiedzy na temat opieki i wychowania, integracja zespołu świetlicowego, lepsze rozumienie i wyrażanie własnych uczuć przez dzieci, poprawa funkcjonowania w grupie, dostarczenie wiedzy i umiejętności jak można dbać o własne zdrowie.                                        |
|                        |                                                                                                                       | Prowadzenie programu „Spójrz inaczej”.                                                                                                                  | I 2001                                  | Prace dzieci.                                                                                                 |                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
|                        | 6) Zapewnienie bezpieczeństwa i higienicznych warunków wychowankom.                                                   | Wdrożenie programu „Bezpieczeństwo dzieci”.                                                                                                             | 2001/2002                               | Program, scenariusze.                                                                                         | Zapewnienie bezpieczeństwa dzieciom w różnych sferach: zabawa, ruch drogowy, spotkanie z obcym, uświadomienie im, gdzie mogą zwrócić się o pomoc w sytuacjach zagrożenia, lepsza komunikacja między świetlicą a komisariatem policji, estetyczne urządzenie sali świetlicowej i stołówki. |
|                        |                                                                                                                       | Nawiązanie współpracy z Komisariatem Policji — cykl spotkań z funkcjonariuszem.                                                                         | 2001/2002                               | Notatnik nauczyciela mianowanego.                                                                             |                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
|                        |                                                                                                                       | Dbanie o estetyczny wygląd sali świetlicowej i stołówki szkolnej.                                                                                       | Na bieżąco.                             | Zaświadczenie dyrektora szkoły.                                                                               |                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
| OSOBISTA               | 1) Wstępna ocena własnych zasobów.                                                                                    | Dokonanie przeglądu osiągnięć, nabytych umiejętności, zdobytych kwalifikacji i określenie kierunku doskonalenia.                                        | IX 2000                                 | Plan rozwoju zawodowego. Określenie rzeczywistej długości stażu, adekwatnej do własnych potrzeb i możliwości. | Podjęcie decyzji o rozpoczęciu procedury awansu zawodowego.                                                                                                                                                                                                                               |
|                        | 2) Poszerzanie wiedzy i umiejętności w procesie aktywnego udziału w wewnątrzszkolnym i zewnątrzszkolnym doskonaleniu. | Kursy doskonalące:<br>— metody aktywne w pracy z grupą,<br>— socjoterapia.                                                                              | II kw. 2001                             | Zaświadczenia z kursu.                                                                                        | Lepsze wykorzystanie i poznawanie nowych metod pracy z grupą, poszerzenie wiedzy i umiejętności w zakresie opieki i wychowania.                                                                                                                                                           |
|                        |                                                                                                                       | Uczestniczenie w radach szkoleniowych.                                                                                                                  | W trakcie stażu.                        | Zaświadczenia od dyrektora szkoły.                                                                            |                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
|                        |                                                                                                                       | Spotkania w kole samokształceniowym dotyczące problemów opieki i wychowania.                                                                            | W trakcie stażu.                        | Zaświadczenia od dyrektora szkoły.                                                                            |                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
|                        |                                                                                                                       | Samodzielne studiowanie literatury pedagogicznej i sporządzenie bibliografii z zakresu:<br>— problematyki alkoholowej,<br>— metodyki pracy w świetlicy. | Sukcesywnie w trakcie stażu.            | Prowadzenie dziennika lektur.                                                                                 |                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
|                        | 3) Dzielenie się swoją wiedzą i doświadczeniem, ich promocja.                                                         | Publikacje.                                                                                                                                             | W trakcie stażu                         | Publikowanie materiałów własnych.                                                                             | Własne publikacje, prowadzenie zajęć dla studentów.                                                                                                                                                                                                                                       |
|                        |                                                                                                                       | Prowadzenie otwartych zajęć dla studentów, odbywających praktyki.                                                                                       | IX—X 2000<br>IX—X 2001                  | Scenariusze.                                                                                                  |                                                                                                                                                                                                                                                                                           |
|                        | 4) Rozwijanie i doskonalenie umiejętności interpersonalnych.                                                          | Udział w treningu.                                                                                                                                      | I kw. 2002                              | Zaświadczenie ze szkolenia.                                                                                   | Dobra komunikacja z nauczycielami, rodzicami i uczniami.                                                                                                                                                                                                                                  |
|                        | 5) Pogłębianie wiedzy na temat technik wykorzystania komputera i rozwijanie własnych umiejętności.                    | Kurs komputerowy.                                                                                                                                       | I kw. 2002                              | Zaświadczenie.                                                                                                | Wykorzystanie w pracy wychowawczej i kierowniczej technik komputerowych.                                                                                                                                                                                                                  |





# List o sprawdzianie i egzaminie gimnazjalnym



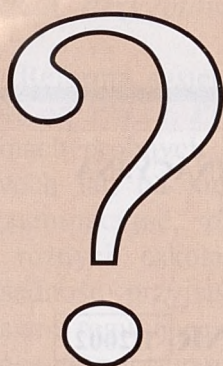
## REFORMA SYSTEMU EDUKACJI

### Po co egzamin

Egzamin gimnazjalny da Wam informację o opanowaniu umiejętności i wiadomości z zakresu przedmiotów humanistycznych oraz przedmiotów matematyczno-przyrodniczych. Dowiedziecie się więc, jak umiecie czytać i rozumieć różne teksty, jak wypowiadacie się w formie pisemnej, a ponadto - jak stosujecie terminy i procedury, wyszukujecie oraz stosujecie informacje, opisujecie fakty, związki i zależności oraz jak rozwiązujecie problemy. Wynik egzaminu zostanie zapisany w postaci liczby uzyskanych punktów.

Wynik egzaminu pomoże:

- określić Wasze mocne i słabe strony, żebyście mogli doskonalić te pierwsze, a eliminować drugie,
- wybrać szkołę ponadgimnazjalną odpowiadającą Waszym umiejętnościom i ambicjom,
- organizować Waszą dalszą naukę w szkole ponadgimnazjalnej.



Jeśli będziecie mieli pytania na temat egzaminu, możecie je kierować do wychowawcy klasy, nauczyciela, dyrektora szkoły. Możecie zwracać się także do okręgowych komisji egzaminacyjnych, które organizują egzamin w poszczególnych województwach oraz do Wydziału Egzaminów dla Uczniów Gimnazjów Centralnej Komisji Egzaminacyjnej w Warszawie.

Zaświadczenie w całości jest drukowane i zabezpieczone znakami wodnymi i hologramami. Nie na zaświadczeniu nie jest wypisywane ręcznie, nawet podpisy są drukowane!

projekt

### ZAŚWIADCZENIE

o wyniku egzaminu gimnazjalnego  
przeprowadzonego w dniach ... i ... maja 2002 roku

ANNA KOWALSKA

urodzona 27 maja 1989 roku w Warszawie  
otrzymała

w części humanistycznej egzaminu w zakresie:

- |                                      |                                      |
|--------------------------------------|--------------------------------------|
| • czytania i odbioru tekstów kultury | 6 punktów na ..... możliwych         |
| • tworzenia własnego tekstu          | 8 punktów na ..... możliwych         |
| <b>RAZEM z części humanistycznej</b> | <b>14 punktów na ..... możliwych</b> |

w części matematyczno-przyrodniczej egzaminu w zakresie:

- |                                                                                                                                                             |                                      |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--------------------------------------|
| • umiejętnego stosowania terminów, pojęć i procedur z zakresu przedmiotów matematyczno-przyrodniczych niezbędnych w praktyce życiowej i dalszym kształceniu | 5 punktów na ..... możliwych         |
| • wyszukiwania i stosowania informacji                                                                                                                      | 4 punkty na ..... możliwych          |
| • wskazywania i opisywania faktów, związków i zależności, w szczególności przyczynowo-skutkowych, funkcjonalnych, przestrzennych i czasowych                | 6 punktów na ..... możliwych         |
| • stosowania zintegrowanej wiedzy i umiejętności do rozwiązywania problemów                                                                                 | 2 punkty na ..... możliwych          |
| <b>RAZEM z części matematyczno-przyrodniczej</b>                                                                                                            | <b>17 punktów na ..... możliwych</b> |



Dyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej

W .....

.....  
podpis dyrektora

....., 10 czerwca 2002 roku

### PUNKTY INFORMACYJNE

**Centralna Komisja Egzaminacyjna**, Wydział Sprawdzianów dla Uczniów Szkół Podstawowych, [www.cke.edu.pl](http://www.cke.edu.pl)  
ul. Srebrna 16, 00-810 Warszawa  
tel. (022) 654-36-73, faks: (022) 654-36-67  
e-mail: sekret.ws@cke.edu.pl

**OKE Gdańsk**, [www.oke.gda.pl](http://www.oke.gda.pl), ul. Okopowa 19, 80-819 Gdańsk  
tel. (058) 320-02-05, faks 320-02-15, e-mail: komisja@oke.gda.pl

**OKE Jaworzno**, [www.oke.jaw.pl](http://www.oke.jaw.pl), ul. Mickiewicza 4, 32-510 Jaworzno  
tel. (032) 616-33-99, faks 616-28-14, e-mail: oke@oke.jaw.pl

**OKE Kraków**, [www.oke.krakow.pl](http://www.oke.krakow.pl), ul. F. Focha 39, 30-119 Kraków  
tel./faks (012) 427-27-20, e-mail: oke@oke.krakow.pl

**OKE Łomża**, [www.oke.lomza.pl](http://www.oke.lomza.pl), ul. Nowa 2, 18-400 Łomża  
tel./faks (086) 216-44-95, e-mail: okelomza@pro.onet.pl

**OKE Łódź**, [www.oke.lodz.pl](http://www.oke.lodz.pl), pl. Zwycięstwa 2, 90-312 Łódź  
tel. (042) 676-26-57, 58, faks 674-05-53, e-mail: oke@oke.lodz.pl

**OKE Poznań**, [www.oke.poznan.pl](http://www.oke.poznan.pl), ul. Grobla 10, 61-858 Poznań  
tel. (061) 852-13-07, faks 852-14-41, e-mail: sekretariat@oke.poznan.pl

**OKE Warszawa**, [www.oke.waw.pl](http://www.oke.waw.pl), ul. Złota 61, 00-820 Warszawa  
tel./faks (022) 620-05-74, e-mail: info@oke.waw.pl

**OKE Wrocław**, [www.oke.wroc.pl](http://www.oke.wroc.pl), ul. Zielińskiego 57, 53-533 Wrocław  
tel. (071) 783-56-55, faks 783-57-55, e-mail: sekret@oke.wroc.pl

Informacje na temat REFORMY: Infolinia (0-22) 629 00 59 (od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-14.00)





# List do maturzystów 2002

## REFORMA SYSTEMU EDUKACJI

### Szanowni Maturzyści



Wiosną 2002 roku, jako absolwenci czteroletnich szkół ponadpodstawowych przystąpicie do nowej formy egzaminu maturalnego. Wy i Wasze koleżanki oraz koledzy w całym kraju będziecie zdawać taki sam egzamin, a Wasze prace oceniane będą przez zewnętrznych egzaminatorów wg tych samych kryteriów. Takie są standardy europejskie.

Informacja o tym egzaminie po raz pierwszy ukazała się we wrześniu 1998 r. w „Komunikacie MEN dla uczniów klas pierwszych szkół średnich”. W 2000 r. opublikowano Standardy wymagań egzaminacyjnych i informator o egzaminach - Syllabus.

Obawy, które pojawiają się przed nową maturą, są naturalną reakcją, choć nie w pełni uzasadnioną. Proponowane zmiany są korzystne dla uczniów, tym bardziej że ich wyniki będą uznawane w wielu uczelniach wyższych. Większe znaczenie przypisano sprawdzaniu umiejętności wykorzystywania wiedzy w życiu codziennym niż pamięciowego jej przyswojenia.

Zgodnie z tym założeniem szkoły pracują już od 3 lat. Zaangażowali się w to nauczyciele reformujący własny warsztat pracy. Mają oni świadomość, że zmieniający się świat stawia przed Wami nowe wyzwania, podjęli więc trud merytorycznego i praktycznego przygotowania Was do nowej matury.

Wierzę, że nowy egzamin maturalny pokaże wartość polskiej szkoły, będzie sukcesem uczniów i ich nauczycieli.

W celu zapoznania Was, Drodzy Maturzyści, z nowym egzaminem oraz sprawdzenia przygotowania organizacyjnego instytucji, poszczególnych egzaminatorów i nauczycieli we wrześniu br. odbędzie się próbny egzamin na poziomie podstawowym z matematyki i języka obcego.

Jest jeszcze sporo czasu na przygotowanie się do egzaminu. Proszę Was o lekturę załączonych materiałów informacyjnych. Życzę Wam powodzenia oraz satysfakcji ze zdania matury z jak najlepszymi wynikami!

Prof. dr hab. inż. Edmund Wittbrodt

Minister Edukacji Narodowej

### Cele

Najważniejszymi celami egzaminu maturalnego są:

1. Ocena wiedzy i umiejętności absolwentów szkół ponadpodstawowych, które będą miały wpływ na politykę edukacyjną państwa.
2. Wzmocnienie motywacji do uczenia się w związku z planowanym uznaniem wyników egzaminów maturalnych przy przejściu na kolejne etapy kształcenia.
3. Poznanie stanu wiedzy absolwentów dla kreowania polityki edukacyjnej państwa.
4. Spowodowanie zmian w sposobach uczenia się i nauczania w świetle nowej formy zdawania egzaminów sprawdzających umiejętności zastosowania posiadanej wiedzy.

### Organizacja

Egzaminy będą odbywać się w macierzystej szkole lub placówce wyznaczonej przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną. Egzaminy ustne rozpoczną się w kwietniu 2002 r., pisemne - w maju. Zakończenie matury nastąpi w połowie czerwca. Na egzaminie ustnym egzaminatorami będą nauczyciele szkoły, w której odbywa się egzamin. W komisji mogą również zasiadać osoby z OKE.

Na egzaminie pisemnym na sali będą obecni nauczyciele szkoły i obserwator spoza szkoły. Natomiast nie będzie obecny nauczyciel przedmiotu, który jest zdawany ani wychowawca klasy.

Prace pisemne będą kodowane, a sprawdzą je zewnętrzni egzaminatorzy nie znający autorów prac. Świadectwa dojrzałości zostaną wystawione do 30 czerwca 2002 r.

### Koncepcja egzaminu dojrzałości

Najpierw odbędzie się egzamin ustny:

- z języka polskiego

We wrześniu 2001 r. zdający wybiera jeden temat z listy zatwierdzonej przez OKE, przygotowuje go przez cały rok i prezentuje przed komisją egzaminacyjną. Ten egzamin wszyscy zdają na jednym poziomie.

**Uwaga:** Od uczniów nie można wymagać przygotowania prezentacji tematu w formie pisemnego wypracowania!

- z języka obcego nowożytnego

Na poziomie podstawowym egzamin będzie zdawany w taki sposób, aby zdający mógł wykazać umiejętności porozumiewania się w typowych sytuacjach. Jeżeli ktoś chce zdawać na poziomie rozszerzonym, przystępuje do drugiej części egzaminu - podobnej do egzaminu z języka polskiego, czyli prezentuje wybrany temat oraz podejmuje dyskusję z egzaminatorem.

**Uwaga:** Decyzję o wyborze poziomu rozszerzonego należy podjąć we wrześniu, aby przygotować temat egzaminu.

Następnie odbędzie się egzamin pisemny:

- z języka polskiego, obcego i matematyki

Przedmioty te należy zdać obowiązkowo na poziomie podstawowym. Zdający, którzy we wrześniu zadeklarowali wybór poziomu rozszerzonego, przystępują do kolejnej części egzaminu.

- z przedmiotu wybranego

Spośród następujących przedmiotów: historia, biologia, chemia, fizyka z astronomią, geografia, wiedza o społeczeństwie, filozofia, historia sztuki, informatyka, łacina, greka, historia muzyki, wiedza o tańcu, drugi język obcy nowożytny - na poziomie rozszerzonym (angielski, niemiecki, francuski, rosyjski, włoski, hiszpański, słowacki).

**Uwaga:** Decyzję wyboru przedmiotu należy podjąć już we wrześniu 2001 roku. Egzamin zdaje się na jednym poziomie.

Można wybrać więcej niż jeden przedmiot; niezaliczenie przedmiotu wybranego dodatkowo nie ma wpływu na zdanie matury.

Informacje na temat REFORMY: Infolinia (0-22) 629 00 59 (od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-14.00)